OSIEDLE PROBUS
NAJLEPSZA LOKALIZACJA W OŁAWIE
ATRAKCYJNE LOKALE UŻYTKOWE NA WYNAJEM LUB SPRZEDAŻ
tel. 730 801 400
www.osiedleprobusa.olawa.pl
REKLAMA

Śmierć na drodze

s. 3

Podzielili kasę na sport

s. 9, 22

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
REKLAMA

OLAVIA TAXI
506 444 777
REKLAMA

MAX TAXI
695 603 603
REKLAMA

EC 24 TAXI OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY
pow!atowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.GAZETA. OLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 5 MARCA 2020, NR 10 (1399), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

HERstorie bez retuszu

Wioletta Kamińska

Inspirują, myślą i działają odważnie. Mają szerokie spectrum zainteresowań. Nie są celebrytkami, niczego nie udają i nie robią nic na pokaz. Są wyjątkowe, bo są sobą i dowodem na to, że obok codzienności można robić wiele ciekawych rzeczy. MGCK w Jelczu-Laskowicach prezentuje obrazy dwunastu niezwykłych kobiet

s. 20-21

Ponad 100 tys. dla Tosi!

arch. organizatorów

Tyle udało się zebrać podczas imprezy charytatywnej Tosi Express. Takich tłumów w Centrum Sportu i Rekreacji prawdopodobnie jeszcze nie było! Organizatorzy, artyści i mieszkańcy spisali się na medal!

s. 18-19

Sfinks stracił głowę

s.14

TO WIEDZ, ŻE W DNIACH OSTATECZNYCH NASTANĄ TRUDNE CZASY. ALBOWIEM LUDZIE UMIŁOWALI BARDZIEJ ROZKOSZE TEGO ŚWIATA NIŻ BOGA.
13 MARCA 2020
godz. 18:00
OŚRODEK KULTURY
OŁAWA ul. 11 Listopada 27
SALA KONFERENCYJNA NA PARTERZE
- ZAPRASZAMY -
TEL. 608 692 343
REKLAMA

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
PROMOCJA!
NA WĘGIEL, KOKS, EKOGROSZEK I MIAŁ
CENY NIŻSZE do 100 zł na tonie!
DODATKOWO SUPER PROMOCJA TYLKO W MARCU!
• druga tona tańsza o 10 zł
• trzecia o 20 zł
• czwarta i następna o 30 zł
TRANSPORT GRATIS!
(od tony wzwyż do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803
REKLAMA

9 771509 080008 10

eprasa.pl c945fe7296

Wstępniak, czyli...

na 8 marca...

...dodatek do kwiatka

- To, co męskie, od wieków otrzymuje wystarczająco dużo uwagi i bardzo dobrze funkcjonuje w dyskursie publicznym - mówi fotografka Iza, którą poznacie w środku gazety. A poznacie ją, bo ona z kolei poznała cudowne kobiety z naszego powiatu, „perełki" (jak mówi), zachwyciła się ich działaniami i teraz wspólnie coś robią. Coś, by świat nie był widziany wyłącznie z perspektywy męskiej: - Przyszedł czas, by tę męską narrację rozszczelnić, by o kobietach mówiły kobiety z kobiecej perspektywy, bo - chociaż mamy XXI wiek - te narracje nadal nie istnieją równocześnie.

To prawda. Nie istniały i nadal nie istnieją. Wciąż kobieta musi zrobić dużo, dużo więcej niż mężczyzna, aby środowisko ją zauważyło. Aby zauważyły ją także inne kobiety, przyzwyczajone do patriarchalnej budowy społeczeństw. Bo tak mężczyźni, z pozycji swojej siły, najczęściej głównie fizycznej, skonstruowali ten świat. To się oczywiście zmienia, powolutku idzie w dobrą stronę, ale wciąż - nawet w tak cywilizowanym kraju, jak Polska - przeciętna Polka zarabia średnio 19% mniej niż mężczyzna wykonujący tę samą pracę. W prywatnych firmach ta różnica jest jeszcze większa. Oczywiście rządowe wyliczenia są nieco inne, bo - zdaniem odpowiedniego ministerstwa - różnica wynosi „tylko" 7,2%, a średnia europejska to aż 16,2, więc i tak jesteśmy liderem równości. Rząd nie może mówić inaczej, bo już dawno premier Morawiecki zapewniał, że będzie stawiał na równość w tym zakresie, więc korzysta się z takich wyliczeń, jakie są dla nas najlepsze. Pal diabli, to mało ważne, bo bez względu na metodologię liczenia i tak zawsze kobieta średnio zarabia mniej niż facet na tym samym stanowisku pracy. Taka jest prawda. I nawet w Dniu Kobiet, a może nawet szczególnie wtedy, oprócz tych kwiatków i czekoladek, warto czasem o tym pomyśleć i zastanowić się, jaki jest mój/twój/nasz wkład w to, że tak ciężko nam odejść od tych nierówności.

JERZY KAMIŃSKI

Rekord jeszcze większy

GMINA J-L

Wszystko jasne

Poznaliśmy ostateczny wynik finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w gminie Jelcz-Laskowice

Kamil Tysa

Wynik robi wrażenie

Po raz kolejny możemy potwierdzić, że Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w J-L grała w tym roku pięknie jak jeszcze nigdy. Zaraz po zakończeniu wielkiego finału w styczniu informowano, że mieszkańcy zebrali ponad 92 tysiące złotych. To było o 37 tysięcy więcej niż w poprzednim, również rekordowym roku.

Szef jelczańskiego sztabu WOŚP Jacek Załubski podczas lutowej sesji Rady Miejskiej powiedział, że ma już ostateczne rozliczenie z fundacji. Zebrano jeszcze więcej, bo aż 94 396, 90 zł.

(KT)

„Abstrakciki" w „Koronce"

arch. biblioteki

Anna Paszkiewicz opowiadała o literackich inspiracjach

OŁAWA

Kultura

2 marca w Oddziale Dziecięcym biblioteki „Koronka" odbyło się spotkanie z pisarką Anną Paszkiewicz

Udział wzięły dzieci z klasy III b ze Szkoły Podstawowej nr 4, klasy II a ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz klasy III a ze Szkoły Podstawowej nr 2. Autorka opowiedziała dzieciom, skąd czerpie literackie inspiracje oraz przeczytała fragmenty swoich książek.

Uczestnicy spotkania mieli okazję do sprawdzenia swojej dykcji na stworzonych przez autorkę łamańcach językowych oraz poćwiczenia wyobraźni podczas rozszyfrowywania abstrakcyjnych obrazów, które były inspiracją do napisania książki „Abstrakciki". Na koniec autorka odpowiadała na pytania dotyczące jej pracy i zainteresowań oraz sprzedawała książki ze swoim autografem.

(KT)

SALA KONFERENCYJNA
DO WYNAJĘCIA

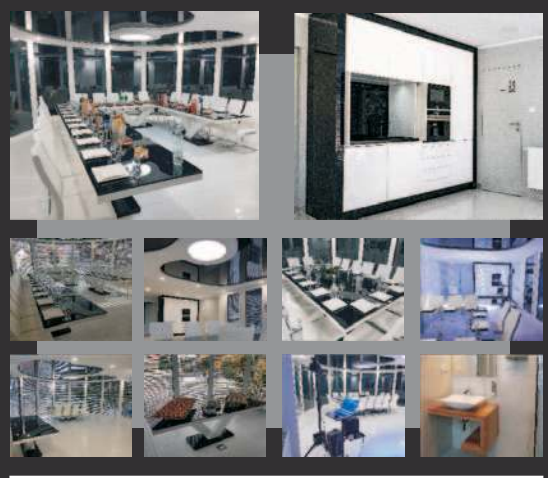

Bankiety • Szkolenia • Konferencje
Komunie • Imprezy okolicznościowe

Adres budynku: Oława, ul. Różana 8
Tel. 669 380 056

REKLAMA

Porozmawiają o A-4

POWIAT

Wykonawca dokumentacji projektowej oraz Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zapraszają na spotkanie informacyjne poświęcone rozbudowie autostrady A-4 na odcinku Wrocław - Krzyżowa

Zaprezentowane zostaną warianty rozbudowy autostrady oraz projektowane przebiegi drogi ekspresowej S-5 na odcinku Sobótka (S-8) - Bolków (S-3). Spotkanie informacyjne skierowane jest do przedstawicieli lokalnych samorządów, instytucji odpowiedzialnych za zagospodarowanie terenu oraz mieszkańców tych obszarów, przez które zaplanowano wstępne warianty przebiegu korytarzy drogowych.

Uczestnicy będą mieli możliwość zgłoszenia uwag dla każdego prezentowanego wariantu trasy. Efektem wszystkich spotkań informacyjnych organizowanych na terenie województwa dolnośląskiego będzie szczegółowa analiza opinii zgłoszonych przez uczestników i uwzględnienie ich przy wyborze optymalnego wariantu przebiegu trasy oraz rezygnacja z analizy korytarzy nieakceptowanych społecznie.

Dyskusja odbędzie się w Starostwie Powiatowym, w sali nr 1 - 9 marca w godz. 9.00-11.00.

(KT)

eprasa.pl c945fe7296

Samochody nadają się do kasacji

Jerzy Kamiński

Za kierownicą tego volkswagena siedział młody Ukrainiec. Nie przeżył wypadku

Jerzy Kamiński

Tragedia na DRODZE

POWIAT

Szukają świadków

Zginął 20-letni obywatel Ukrainy, kierowca volkswagena polo

Do wypadku doszło 28 lutego około godziny 19.00 na drodze nr 396 pomiędzy Janikowem a Wójcicami. - Policjanci wstępnie ustalili, że kierujący volkswagenem polo, jadąc w kierunku Wójcic, na łuku drogi, z nieznanych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym volkswagenem golfem, kierowanym przez 32-letnią mieszkankę Jelcza-Laskowic - mówi podinsp. Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Oboje trafili do szpitala. Mężczyzna był ciężko ranny, nie udało się go uratować.

Co było przyczyną wypadku? Ustala to policja, powołano też biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i opisu stanu technicznego pojazdów.

Poszukiwani są świadkowie. Funkcjonariusze apelują do osób, które widziały zdarzenie, aby skontaktowały się z naczelnikiem Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KPP w Oławie (tel. 71-381-72-17) bądź z dyżurnym oławskiej policji (tel. 71-381-72-00).

(AH)

Oławskie Centrum Odszkodowań
- Wypadki komunikacyjne
- Wypadek przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Skuteczna likwidacja szkód z OC,AC,NW

mgr Wojciech Pawłowski
731 97 97 97
ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława
www.odszkodowania.olawa.pl
- obsługa prawna firm, windykacja, szkolenia BHP, p.poż
- porady prawne, sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

REKLAMA

Łamali PRAWO czy nie?

GMINA OŁAWA

Rajdowo i konfliktowo

W sobotę w Bystrzycy Oławskiej i okolicy odbywał się rajd aut terenowych. Zawodnicy i kibice świetnie się bawili, ale niektórym mieszkańcom parę rzeczy się nie podobało. Jedni narzekali na błoto na drogach, drudzy na to, że w dwóch miejscach trasa rajdu przebiegała przez drogę publiczną, a takie auta nie powinny się po niej poruszać

To, że na tego typu rajdzie jest błoto, to żadna nowość. Bez błota nie byłoby sensu brać udziału w rywalizacji. Auta jadące w Super Rally są bowiem przygotowane tak, aby pokonywać największe błoto i jak mówią uczestnicy, bez tego nie ma zabawy! Organizatorzy robili wszystko, aby na drogach publicznych zanieczyszczeń rajdowych było jak najmniej, pomagali strażacy, którzy na bieżąco myli rajdówki. Po imprezie posprzątano również drogę. Pojawiły się za to inne wątpliwości. - Jak to? Rajd poruszał się po drogach publicznych razem z innymi użytkownikami, a policja rżnęła Greka, że nic nie wie? - pisał Lima na portalu TuOlawa.pl - Przecież to trwało kilka godzin!!! Nawet teraz powinny być podjęte czynności wyjaśniające w celu ukarania organizatorów tej jatki. To szczęście, że nie doszło do jakiejś tragedii, bo pojazdy te w zdecydowanej większości nie są dopuszczone do ruchu po takich drogach.

@

- Niech sobie robią rajdy na własnym podwórku - dodał Jan. - Nie uszczęśliwiajcie nas na siłę. Mamy dość własnych problemów, a pojawianie się takich imprez wśród mieszkańców wsi to proszenie się o nieszczęście i problemy po waszym wyjeździe. Nie wiem, co robi policja skoro wyścig porusza się drogami publicznymi bez żadnego zabezpieczenia wśród innych użytkowników dróg, a pojazdy ścigające się nie mają przeglądów dopuszczających je do ruchu na drogach publicznych. To jawne łamanie prawa o ruchu drogowym . Za to w poniedziałek ustawicie się z radarem na krzyżówce w Janikowie i na całego będziecie udawać swój misyjny byt.

@

- Ogólnie taki rajd fajna sprawa - mówi kibic. - Tam musi być błoto. Ale minus dla organizatorów. Rajd nie powinien przebiegać przez drogę oraz przez miejscowości. Zero zabezpieczenia rajdu przez policję, jeśli już on się odbywa nawet na kawałku drogi. Rajdowcy jeżdżą między autami po drodze. Nie wiadomo kto ma pierwszeństwo, czy kierowca czy ten z rajdu, bo mu czas ucieka. Jak już coś to odcinki drogi powinny być zamknięte dla ruchu publicznego. Tylko straż stała i myła drogę koło Starego Otoku i niektóre maszyny koło Dino, tak niektóre bo niektórzy nawet się nie zatrzymali do umycia. Także lepiej jechać 6 takich samych kółek przez pola niż 3 przez pola i drogę. Tak samo było z tamtym roku, jak startowali w Godzikowicach, to jechali drogą aż do Osieku, wtedy też zero zabezpieczeń, droga normalnie udostępniona dla wszystkich. Niestety jak się chce robić imprezę, to trzeba czasem zamknąć drogę. Miasto potrafi zamknąć dojazd do rynku na jarmark i to na 2-3 dni to zamknięcie drogi na rajd na kilka godzin to chyba nie problem...

*

O sprawę zapytaliśmy policję. Chcieliśmy wiedzieć, czy ktokolwiek z piszących na portalu, czy zgłaszający problem redakcji, powiadomił policję w trakcie rajdu, że coś jest nie tak. Okazuje się, że był tylko jeden telefon, ale jeszcze przed startem imprezy. Ktoś zgłosił, że terenówki jeżdżą za szybko po wsi i brudzą drogę. - Na miejsce wysłano patrol, który pojechał sprawdzić, co się dzieje - informuje podinsp. Alicja Jędo. - Funkcjonariusze drogówki zwrócili uwagę na to, aby uczestnicy zachowywali się zgodnie z przepisami ruchu drogowego.

Jędo podkreśla też, że policjanci zostali wcześniej powiadomieni przez organizatora o tym, że taki rajd się odbędzie i podczas jego trwania drogi publiczne nie będą wykorzystane w sposób szczególny, dlatego udział policji nie był potrzebny. Policjanci pouczyli organizatora, że wszystko ma się odbywać zgodnie z przepisami. - To niedopuszczalne, że funkcjonariuszy tam nie było - komentuje mieszkaniec Bystrzycy.

Oficjalnie nie było, ponieważ nie zabezpieczali rajdu, ale... - Po tym jak poproszono nas o pierwszą interwencję jeszcze przed startem, najpierw pojechał tam oznakowany radiowóz, a chwilę później wysłaliśmy tam nieoznakowany samochód z videorejestratorem - wyjaśnia podinsp. Jędo. - Funkcjonariusze na bieżąco obserwowali i nagrywali, co tam dzieje się. Nie stwierdzono jednak żadnych naruszeń prawa o ruchu drogowym...

(AH)

Strażacy pomagali organizatorom rajdu i dbali o to, aby na drodze publicznej było jak najmniej błota

Jerzy Kamiński

To niektórym przeszkadzało najbardziej. - Taki rajd nie powinien w żadnym fragmencie przebiegać przez drogę publiczną - mówi mieszkaniec Bystrzycy. Policjanci nie stwierdzili jednak łamania prawa

Jerzy Kamiński

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWiK, REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 33 a (sklep firmowy Brudnik)
2. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

REKLAMA

eprasa.pl c945fe7296

MGCK płaci CSiR 300 tysięcy

JELCZ-LASKOWICE
Finanse

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej przedstawiono sprawozdanie z działalności Miejsko-Gminnego Centrum Kultury

Pod koniec 2019 roku radni długo dyskutowali na temat funkcjonowania Centrum Sportu i Rekreacji. Łukasz Dudkowski z PiS pytał, czy to prawda, że MGCK płaci CSiR rocznie ponad 100 tysięcy złotych (MGCK wynajmuje od CSiR pomieszczenia - przyp. red.).

- Kwoty panu świadomie nie podam - zarzekał się wtedy Krzysztof Konopka. - To jest tajemnica handlowa spółki, którą przedstawiam właścicielowi i Radzie Nadzorczej. Proszę skierować pytanie na piśmie i wtedy się do niego odniosę.

Kamil Tysa
Dorota Miś-Hanys

Pytanie wróciło w lutym, podczas sprawozdania z działalności kulturalnej. Tym zadał je Tomasz Rygielski z PiS, a dyrektor Dorota Miś-Hanys nie miała problemu z udzieleniem odpowiedzi:

- Dokładnej kwoty nie podam, bo miesięcznie to różnie wychodzi. Płacimy za pięć stałych pomieszczeń, a do tego wynajmujemy dodatkowe przestrzenie i oczywiście, jeśli realizujemy imprezy na dużej hali, to też ponosimy za to opłaty. Myślę, że roczny koszt to około 300 tysięcy złotych. Precyzyjną informację mogłabym przygotować na kolejną sesję.

Ta odpowiedź zaskoczyła i oburzyła część radnych. Prawo i Sprawiedliwość od lat domaga się odwołania z funkcji prezesa CSiR Krzysztofa Konopki, bo uważa, że źle zarządza obiektem. Dwa miesiące temu dowiedzieliśmy się, że strata Centrum w 2018 roku wyniosła 1 mln 342 tys. zł. Gdyby nie 300 tysięcy, które de facto najpierw trafia z budżetu gminy na konto jednej miejskiej spółki, by potem zostać przekazane drugiej, ta strata mogłaby być jeszcze większa.

Kamil Tysa
Krzysztof Konopka

(KT)

Zniszczone banery prezydenta Dudy

JELCZ-LASKOWICE
Wandalizm

Kampania wyborcza trwa, na terenie powiatu pojawiły się już pierwsze banery wyborcze urzędującego prezydenta, walczącego o reelekcję Andrzeja Dudy

Na wale przy wyjeździe z Jelcza-Laskowic w kierunku Oławy ktoś je zniszczył. Jeden baner jest zamalowany i opisany pejoratywnym określeniem, na drugim ktoś prawdopodobnie wyciął twarz kandydata.

Widzieliście inne podobne przypadki? Napiszcie nam o tym i prześlijcie fotki na redakcja@gazeta.olawa.pl.

(KT)

Jeden ze zniszczonych banerów

arch. „GP-WO"
Społeczna lodówka stoi także na dworcu PKS w Oławie

Podziel się z potrzebującymi

JELCZ-LASKOWICE
Coś nowego

W najbliższych dniach w mieście pojawi się jadłodzielnia, czyli społeczna lodówka podobna do tej, która rok temu stanęła na oławskim dworcu PKS

Ta jelczańska stanie obok Centrum Sportu i Rekreacji, o czym poinformował na sesji Rady Miejskiej Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów".

Opiekę nad lodówką sprawować będzie kilka osób, z Joanną Tomaszewską na czele. Kluczowe będzie jednak, by dbali o nią nie tylko inicjatorzy, ale przede wszystkim mieszkańcy, którzy będą ją zapełniać.

W stolicy powiatu lodówka stoi na dworcu PKS dzięki Oławskiej Platformie Pomocy. Idea samego projektu zawiera się w hasłach niemarnowania jedzenia, dzielenia się nim z innymi, korzystania z lodówki przez wszystkich mieszkańców, nie tylko tych najbardziej potrzebujących.

(KT)

JELCZ-LASKOWICE
Inwestycje

Piórko znów obiecuje: - Stalowa w tym roku

Dziura na dziurze, ogromne kałuże, błoto zimą, kurz latem - tak wygląda rzeczywistość mieszkańców ulicy Stalowej. Czy uda się to zmienić?

To początek naszego tekstu z lutego 2019 roku. Zgłosił się wtedy do nas Ryszard Goździkowski, mieszkaniec ulicy Stalowej, której podłoże do dziś jest w fatalnym stanie. - Mieszkam tu z żoną od trzech lat - mówił wtedy. - W tym czasie droga była naprawiana raz. Wysyłam pisma do gminy, piszę maile, rozmawiam z wiceburmistrzem Romualdem Piórką. I cały czas słyszę od niego, że on nie kłamie. Na końcu ulicy powstała hala jakiejś firmy. Urzędnicy pozwolili na ruch ciężarowy i ciężkie samochody cały czas przewoziły tędy towar. Usłyszałem, że po wszystkim ta firma zobowiązała się drogę naprawić. Nic takiego się nie stało. Wciąż nie ma żadnego przetargu ani projektu. Mamy połowę lutego i wciąż nie wiemy nic. Wiceburmistrz powiedział mi, że mogę zapomnieć o doraźnym naprawianiu tej drogi, ponieważ niebawem zostanie ona wyremontowana. Kiedy? Mam wrażenie, że urzędnicy siedzą i nie myślą, kompletnie nie rozumieją problemów mieszkańców. Czy pan Piórko w ogóle wie, gdzie jest Stalowa?

W styczniu 2019 roku wiceburmistrz Romuald Piórko, odpowiadając na pytania radnych przyznał, że remont ul. Stalowej jest jednym z priorytetów gminy. Co w praktyce miał oznaczać ten priorytet? W uchwale budżetowej zapisano 150 tysięcy na ten cel. Piórko w rozmowie z nami mówił, że kwota ta zostanie przeznaczona na projekt. - Gdy dokument będzie gotowy, dokonamy zmianę w budżecie i przekażemy kolejne środki - deklarował. - Chcemy, żeby inwestycja przebudowy ul. Stalowej została w pełni wykonana w tym roku. Choć oczywiście realnie należy myśleć o drugiej części 2019.

Minął rok od tamtej deklaracji, a droga wciąż wciąż wygląda tak samo, jak wyglądała. - Jak się coś obiecuje, to słów powinno się dotrzymywać - mówi Ryszard Goździkowski. - Proszę waszą redakcję o ponowną interwencję w tej sprawie. Po tej drodze naprawdę nie da się jeździć.

A co na to Romuald Piórko? - W tym roku ulica Stalowa będzie remontowana. Mamy projekt, jesteśmy na etapie przygotowania przetargu.

(KT)

Kamil Tysa
Rok temu Ryszard Goździkowski apelował o szybki remont tej drogi

REKLAMA

eprasa.pl c945fe7296

Może chcieli się dostać do stodoły?

WROCŁAW/MIŁOSZYCE

Z sądu

- Czego oni akurat do nas przyszli? - pytała przed sądem świadek Danuta R., na której posesji doszło do zbrodni miłoszyckiej, i sama sobie odpowiadała. - Może chcieli się dostać do stodoły, na słomę, bo było bardzo zimno. Ale tam było sznurkami i łańcuchami zabezpieczone, więc „ta akcja" odbyła się na ogrodzie

Jerzy Kamiński

- To było tu - Józef R. w styczniu 1997 roku pokazywał nam, gdzie znalazł ciało Małgosi

W piątek przed wrocławskim sądem zeznawała Danuta R., kolejny świadek w sprawie zbrodni miłoszyckiej. W noworoczny poranek 1997 r. do jej domu zapukała mama Małgosi. Szukała córki, pokazywała zdjęcie, ale nikt z domowników nie znał tej dziewczyny. Po godz. 9 Danuta wypuściła kury, ale nic niepokojącego na podwórku nie zauważyła. Około 13.00 mąż poszedł do stodoły, żeby wziąć nowe kolanko do pieca, bo znów popsuło się centralne ogrzewanie.

- Jak wpadł do domu, to mówił tylko „o, Jezu", „Matko Bosko", a dopiero po chwili, że tam leży martwa dziewczyna i to chyba ta, co jej szukają - mówiła Danuta R. przed sądem. Zadzwoniła po policję, przyjechała też karetka. Lekarka stwierdziła zgon.

- Ja tam nie podchodziłam, z daleka tylko widziałam, że leżała nagusieńka, w samych skarpetkach, może miała tylko jedną, ale nie pamiętam. Włosy miała oszronione i rozwichrzone. A obok była zwinięta w kulkę czarna sukienka - zeznawała. Zapewniła, że nikt z rodziny nic nie ruszał. Potem mąż znalazł czapkę i butelkę po wódce. Tej nocy siedzieli głównie w pomieszczeniu, którego okna wychodzą na podwórko, ale nic dziwnego nie widzieli. Pies też nie szczekał. Był jednak przywiązany, za stodołę nie miał jak dojść, poza tym był wystraszony odgłosami petard, więc chował się do budy.

Przez lata Danuta R. słyszała wiele plotek na temat zbrodni miłoszyckiej, nawet takie, że to oni są zamieszani w śmierć Małgosi, że to jej mąż zrobił. - Tak w oczy to nikt nie powie, ale ludzie gadali, że zatarliśmy ślady, bo wyremontowaliśmy kuchnię letnią, ale żadnego remontu u nas nie było przez lata - tłumaczyła Danuta R. - Słyszałam, że w Nowy Rok malowaliśmy kuchnię. A to taki mróz był! Takie plotki były, ale to nieprawda, bo nie malowaliśmy.

Danuta R. nie zauważyła , aby tamtej nocy czy później w starej kuchni letniej czy w stodole ktokolwiek obcy przebywał czy coś zostawiał.

Świadek opowiadała też o problemach z rodzicami Małgosi. - Matka po miesiącu, może później, wkopała sobie u nas krzyż, bez pozwolenia, ale niech sobie będzie - mówiła Danuta R. - Od czasu do czasu przyjeżdżali. Wchodzili bez naszej zgody na podwórko, sami, od strony ogrodu, palili znicze. Jednego razu mąż mówi do ojca Małgosi:

kadr filmu z wizji lokalnej

Podczas wizji lokalnej w 2019 roku Józef R. pokazał miejsce, gdzie odnalazł ciało Małgosi. Dziś z dawnej stodoły jest tylko połowa, więc nie ma ściany, pod którą leżało ciało dziewczyny

- Co ty, człowieku, robisz?! Tu słoma wystaje, spalisz ją!.

- Ta stodoła i tak będzie spalona - usłyszał.

- To powiedz mi kiedy, może się ubezpieczę i zarobię...

- Ty hieno! Tu moje życie zostało!

Od słowa do słowa zaczęła się sprzeczka, doszło do scysji.

- Obaj się wyzywali - zeznawała świadek. - Potem przyjechał policjant, coś spisał i przyszło wezwanie na komendę w Oławie. Ale mąż był w Niemczech, więc dzwoniłam, żeby przyjechał. Dostał jakąś karę, chyba 500 złotych. Zgodził się zapłacić, żeby było jak najszybciej.

Z nocy sylwestrowej zapamiętała to samo, co córka, zeznająca wcześniej. Gdy po wystrzeleniu fajerwerków wracali do domu, spotkali na podwórku nieznanego mężczyznę (dziś wiemy, że to był Ireneusz M.) - Nic nie mówiąc minął nas i wszedł na podwórko, zabrał skądś wódkę i poszedł na dyskotekę. Moja córka coś do niego mówiła. Widziałam go pierwszy raz. Mąż był zdziwiony, że ktoś nieznany wchodził na podwórko i coś zabierał.

Trzy dni później przed sądem stanął mąż Danuty - Józef R. (65 lat), z zawodu mechanik. Jego wersja wydarzeń generalnie zbieżna była z tym, co wcześniej zeznawały jego żona i córka.

- To ja tę dziewczynkę znalazłem - mówił. - Najpierw myślałem, że to może jakiś manekin czy lalka. Leżała około pół metra od stodoły, mniej więcej przy środku ściany szczytowej. Jakieś 5-7 metrów dalej, w kierunku ulicy Ogrodowej, plac „był starzany", widać było ślady krwi. Jakby się tam ktoś kotłował.

- Ludzie mówili, że przenosiliście ciało - mówiła mama Małgosi.

- Nie ruszałem ciała, nigdy!

Świadek mówił, że do jego córki podjechał kiedyś samochód, z którego ktoś groził jej i straszył, aby nic nie mówiła policji.

- A czy córka miała co powiedzieć, wiedziała, kto jest sprawcą? - pytał sąd.

- Nie, chyba nie, nie wiem.

Norbert Basiura dopytywał, czy do domu były telefony z pogróżkami.

- Do mnie takich nie było - odpowiedział świadek.

Zeznania małżeństwa R. różniły się tylko w paru szczegółach, z których najważniejszy to czarna wełniana czapka, z której włos jest dziś dowodem oskarżenia. Zdaniem żony to mąż ją znalazł na miejscu zbrodni. Józef R. jednak twierdził, że to niemożliwe: - Niczego takiego nie znalazłem.

Wobec rozbieżności w zeznaniach zarządzono konfrontację małżonków. W jej wyniku zeznania Józefa R. nie były już takie stanowcze: - Nie pamiętam, abym kiedykolwiek znalazł czapkę na podwórzu.

Na to Danuta R. stwierdziła: - Teraz to już nie jestem pewna, ale coś mi się zdaje, że mąż znalazł tę czapkę i policja ją zabrała. Nie wiem, skąd mi się to wzięło, ale cały czas mi się zdaje, że ta czapka była w ogrodzie.

- To jest niemożliwe, bo ja tam nie chodziłem - mówił Józef R..

*

Dzień wcześniej przed sądem stanęła Justyna, kolejna uczestniczka tamtej sylwestrowej dyskoteki. Zeznała, że po lampce szampana, którą ktoś dał jej podczas składania życzeń noworocznych, urwał jej się film. - Nie wiem, kto dał mi tę lampkę - mówiła. Ponieważ źle się czuła, koleżanki wyprowadziły ją do domu jednej z nich. - Teraz to dziękuję Bogu, że mnie wyprowadziły - mówiła.

Nie zauważyła, aby ktoś dosypywał jej cokolwiek do alkoholu.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Butelkami z benzyną w dom i kościół

OŁAWA

Był już karany

23-latek, który 22 lutego wywołał pożar za wiaduktem w Oławie jest w rękach policji

Dziwny i głupi sposób na spędzenie sobotniego wieczoru wybrał ten oławianin. Rzucał butelkami z benzyną w dom i kościół. Spowodował poważny pożar. Policjanci zatrzymali mężczyznę, a sąd zastosował wobec niego trzy miesiące aresztu. - Będzie odpowiadał za podpalenie niezamieszkanego budynku jednorodzinnego, usiłowanie podpalenia kościoła oraz za spowodowanie zagrożenia zdrowia i życia wielu osób i szkody mienia - informuje Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Zatrzymanie mężczyzny, to efekt pracy policjantów wydziału kryminalnego. Funkcjonariusze skrupulatnie zbierali materiał dowodowy, analizowali wszystkie informacje i zabezpieczone ślady, aby jak najszybciej ustalić sprawcę. Okazało się, że był on już karany za przestępstwa przeciwko zdrowiu, życiu i mieniu, a także za naruszenie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Tym razem grozi mu kara pozbawienia wolności nawet do lat 10.

(AH)

KPP w Oławie

Mieszkaniec trafił do aresztu na trzy miesiące. Grozi mu do 10 lat więzienia

eprasa.pl c945fe7296

OŁAWA

Interwencja

BYŁ ŁADNY ŚWIERK - jest rozżalona lokatorka

Pani Barbara kocha przyrodę. Rosnący przed oknem jej mieszkania świerk od lat upiększał widok i cieszył oko lokatorki. Dziś nie może na niego patrzeć i pyta, kto zawinił

Świerk rosnący przy wejściu do bloku nr 38 przy ul. 1 Maja w Oławie, należącym do Spółdzielni Odra, ma około 20 lat. Gdy pani Barbara wprowadziła się do mieszkania na parterze, 17 lat temu, rosnące przed jej oknem drzewo ledwo wystawało nad parapet. Już wtedy ją zauroczyło, a jego widok przez lata sprawiał radość. Aż do minionego tygodnia.

Blisko 20-letni świerk, który - zdaniem pani Barbary - zdobił osiedle, dziś wygląda tak

Świerk wyrósł na wysokość prawie trzeciego piętra. Niektórym lokatorom bloku - jak mówi pani Barbara - zaczęło przeszkadzać, że gałęzie wchodzą im do okien, a podczas wiatru stukają w szyby. Jedna delikatnie uszkodziła też elewację budynku, dlatego chcieli, by zarządca przyciął gałęzie.

- Ja to wszystko rozumiem i jeżeli komuś przeszkadza, trzeba przycinać drzewa, ale nadajmy im kształt, zachowajmy formę, niech nadal będą piękne i cieszą oko, a nie straszą - mówi rozżalona lokatorka. - Gdy patrzę na to, co zrobiono z tym świerkiem, to serce mi pęka. Nie mogę się z tym pogodzić, a najgorsze jest to, że nie rozumiem intencji człowieka, który przycinał to drzewo. Najpierw chcieli, bym im wskazała, które gałęzie podciąć, a później zrobili coś zupełnie innego. Wbrew mojej woli. Dlaczego?

Pani Barbara mówi, że przed tym, jak wykonawca zadania zaczął przycinać drzewo, przyszedł do niej pracownik spółdzielni i poprosił, żeby pokazała, które gałęzie mają podciąć i w jakim zakresie, by była zadowolona. Ucieszyła się, że liczą się z jej zdaniem. Sama regularnie podcina gałęzie świerku na wysokości okien swojego mieszkania, by nie przeszkadzały, a jednocześnie cieszyły oko, dlatego zależało jej, by zostały. - Mieszkańcy wyższych pięter mogli mieć inne oczekiwania i nic mi do tego - dodaje. - Nie mam o to żalu. Mam żal, że wbrew mojej woli wycięto gałęzie, które były ozdobą i tworzyły ładny widok z mojego okna.

Choć pani Barbara dokładnie - jak twierdzi - pokazała, które gałęzie mają zostać, i choć mimo brzydkiej pogody stała przed blokiem i patrzyła na to, co się dzieje, stojący na wysięgniku mężczyzna z piłą w ręku ciął drzewo według własnego uznania. Nie pomogły ani jej krzyki, ani prośby, by tego nie robił. - Gdy wróciłam do domu, myślałam, że serce mi pęknie - mówi. - Wciąż nie mogę się z tym pogodzić, dlatego napisałam do gazety list i proszę, by go opublikowano.

Jeszcze kilka dni temu w miejscu, które wskazuje pani Barbara, rosły gałęzie zdobiące widok z jej okna na parterze budynku

Spełniamy prośbę pani Barbary. Oto co pisze: „Rozpoczęła się wiosenna przycinka drzew na osiedlu Kasprowicza. Spółdzielnia Mieszkaniowa zleciła to zadanie komuś, kto powinien wykonać to z należytą starannością. Drzewo miało być przycięte zgodnie z wolą lokatorów. Tymczasem wykonawca chciał chyba zaistnieć i mimo protestów doprowadził do okaleczenia i oszpecenia drzewa. Bez zahamowań ścinał gałęzie, nie dbając o zachowanie naturalnego kształtu drzewa. Aspekt wizualny nie miał dla niego żadnego znaczenia. Nie było tu miejsca na wrażliwość, a profesjonalizm został daleko w tyle. Pieniądze podatników zostały wydane, a zdrowy, piękny, pozbawiony wierzchołka świerk jest oszpecony i stanowi teraz smutny obraz osiedla. Tak oto w brutalny i bezkarny sposób rozprawił się z pięknem przyrody wykonawca. Człowiek bezduszny, bez wyobraźni i odpowiedzialności za to, co robi. Dzięki drzewom oddychamy. To one produkują tlen i zmniejszają poziom dwutlenku węgla w powietrzu. Drzewo to naturalny filtr. Ten świerk tłumił letnie temperatury i schładzał biegnący obok bloku betonowy chodnik. Wykonawca pochlebia sobie, reklamując się tak: „Liczymy na to, że doświadczenie pracowników oraz zakres świadczonych usług pozwoli spełnić twoje oczekiwania”. Brzmi to jak banał. bo mimo prośby o pozostawienie gałęzi, które nikomu nie przeszkadzały, zostały one brutalnie wycięte. Kto zawinił? Wykonawca czy brak odpowiedniego dozoru spółdzielni mieszkaniowej? Pewne jest, że na osiedlu pozostał obraz jak po bitwie.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Zima bez zimy i koronawirus

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Monitoring prognozy pogody i opadów skłonił Rządowe Centrum Bezpieczeństwa do ogłoszenia kolejnego alertu. W telefonach komórkowych pojawiły się ostrzeżenia, że od popołudnia 23 lutego i w nocy będzie wiał bardzo silny wiatr. I faktycznie mocno dmuchał, ale w naszym powiecie strażacy nie mieli tak dużo wezwań do powalonych drzew na drogach i innych zdarzeń. Nie było wielkich szkód ani takich wypadków, jak w innych połaciach kraju. Komunikaty meteo zapowiadały mocne opady deszczu, albo deszczu i śniegu lub śniegu. To się sprawdziło u nas raczej symbolicznie. Chwilami tylko pochlapało, nawet pobieliło dachy, więc na wiosnę i lato grozi susza, klęska nieurodzaju, w efekcie wzrost cen. Długoterminowe prognozy wróżą, że jeszcze teraz mogą być wyskoki temperatury, w nocy na mały minus, ale prawdziwej zimy jak nie było, tak nie ma i podobno już nie będzie.

Skończyły się szkolne ferie zimowe, ale tylko nazwa przypominała, że to kalendarzowa zima. Natomiast Dzień Kobiet, 8 marca, nie jest przez aurę zagrożony, podobnie jak dwa dni później - Dzień Mężczyzn. O klimacie na te dni decydują porywy serca. Te święta poprzedza 5 marca święto nietypowe - Dzień Teściowej - ale synowe i zięciowie już wcześniej wyrazili skruchę, posypując głowę popiołem, w Popielec - pierwszy dzień Wielkiego Postu.

Teraz myślenie Polaków koncentruje się głównie wokół koronawirusa, z chińskiego Wuhan, który z każdym dniem coraz mocniej daje znać o sobie - statystyką zachorowań, także zgonów, w kolejnych krajach europejskich. Oficjalne komunikaty ministra zdrowia nie pozostawiały wątpliwości. Prawie w całej Europie już stwierdzono przypadki zachorowań oraz zgonów. Najwięcej we Włoszech, a na pewno nie ominą Polski. Zatem mieszkańcy Jelcza-Laskowic, Oławy i innych miejscowo tego powiatu, powinni wzmóc szczególną dbałość, o zachowanie podstawowych zasad higieny. O tym, jak to robić, jak ustrzec się przed zakażeniem lub kogoś zakazić - obfite informacje i porady specjalistów podają prasa, radio, telewizja oraz portale internetowe.

Jednak normalne życie wymaga wyjścia z domu, np. na zakupy czy spacer, cenny dla zdrowia. To niezwykle ważne dla seniorów, osłabionych inną chorobą, np. zwykłą grypą. Takie osoby, zarażone koronawirusem, najczęściej żegnają się ze światem. Na grypę są szczepionki, a na „chińczyka” jeszcze nie ma. Kto się nie spieszy do wieczności, powinien uszanować dobre rady ekspertów. A zima może przyjdzie. Za rok.

eprasa.pl c945fe7296

273 tys. osób bezboleśnie odzyskało zdrowe stawy tylko w 36 dni.

Ta bezinwazyjna metoda błyskawicznie zregeneruje zrujnowane stawy!

Prof. Jonathan Reese z Uniwersytetu w Toronto

Niezwykłe odkrycie naukowców z Insitute of Rheumatology w Toronto pozwala osobom, które zmagają się ze zwyrodnieniowym bólem stawów nareszcie powrócić do codziennych czynności.

Dzięki nowo odkrytej metodzie każdy ma szansę pokonać dokuczliwe bóle stawów i odzyskać dawną sprawność fizyczną. **„Koniec z ciągłym bólem i niemożnością poruszania się”** - mówi prof. Jonathan Reese z Uniwersytetu w Toronto. „Nieważne, czy bolą kolana, biodra, nadgarstki czy kręgosłup. Nieważne, czy schorzenie ma podłoże genetyczne, jest wynikiem przeciążenia stawów czy otyłości.

Ból i zwyrodnienie można zwalczyć! **Dlatego zawsze byłem przeciwny przepisywaniu pacjentom aż tylu środków przeciwbólowych, bo każdą dolegliwość można zniszczyć u źródła”** - dodaje entuzjastycznie profesor. Znaleźliśmy sposób, który jednocześnie usuwa stany zapalne, odżywia komórki chrzęstne i regeneruje maź stawową. Wystarczy spojrzeć na zdjęcia tomograficzne stawu wykonane przed kuracją i po niej”.

„Znowu mogę pracować w ukochanym ogrodzie”

Ból stawów nie dawał mi żyć. Każdego ranka walczyłam sama ze sobą, żeby w ogóle wstać z łóżka. By jakkolwiek funkcjonować, musiałam brać ogromne dawki kortyzonu, ale puchłam po nich jak balon i lekarz straszył mnie, że mogę się od nich uzależnić. Zmniejszałam więc dawkę, jednak wtedy ból powracał ze zdwojoną mocą. Myślałam, że oszaleję! Na szczęście mój bratanek, który mieszka w Kanadzie przysłał mi ten preparat, a ***po tygodniu jego stosowania ból stawów minął i nigdy nie powrócił.*** *Znowu mogę normalnie chodzić, ruszać się i pracować w ogródku.* ***Wreszcie nie czuję bólu, za to czuję, że żyję!***

Elżbieta (lat 62) z Bydgoszczy

Specjaliści zdumieni skutecznością nowej metody

„Gdy pokazaliśmy reumatologom i ortopedom zdjęcia z efektami kuracji, byli w szoku. Nie mogli uwierzyć, że zmiany zwyrodnieniowe w obrębie stawów mogą się ot tak po prostu cofnąć. Starta tkanka chrzęstna się odbudowała, a płyn maziowy odzyskał swoją dawną poślizgowość. U wszystkich osób, które brały udział w testach, bóle stawów minęły, a stan zapalny ustąpił. Natura chce żeby Twoje ciało funkcjonowało perfekcyjnie, a organizm dążył do samonaprawy. Wystarczy, że podamy mu substancję o odpowiednich właściwościach bioinformacyjnych, a wszystko zacznie wracać do normy. To nie żadna magia - to czysta biologia. Doskonałym tego przykładem jest penicylina powstała ze zwykłego grzyba (znanej wszystkim pleśni), która zmniejszyła umieralność z powodu zakażeń bakteryjnych o przeszło 90%! Podobnie jest ze zwyrodnieniem stawów: człowiek nie wymyśli sposobu na artrozę, ale może go poszukać w naturze. I tym tropem poszedł mój zespół. **Po miesiącach testów odkryliśmy formułę, która przestawia organizm w tryb walki ze zwyrodnieniem stawów.** Nie tylko usuwa przyczyny stanu zapalnego, lecz także odżywia chondrocyty i inicjuje proces samoregeneracji chrząstki stawowej. Dzięki temu niszczy artrozę tak samo skutecznie, jak penicylina bakterie! Teraz wiem, że to najpotężniejsza broń przeciw bólom stawów, jaką wymyśliła matka natura”.

PRZED kuracją:

Utrata gęstości tkanki chrzęstnej, doprowadziła do powstania pustych przestrzeni w obrębie torebki stawowej, **uniemożliwiając prawidłowe funkcjonowanie stawu.**

PO kuracji:

Komórki chrzęstne zostały odbudowane i odzyskały sprężystość. Kości są odpowiednio „naoliwione” dzięki zregenerowanemu płynowi maziowemu i nie trą już o siebie podczas ruchu.

Raz na zawsze pozbądź się bólu!

Aby zlikwidować ból, wystarczy przyjmować 2 kapsułki dziennie. Już na drugi dzień kuracji można oczekiwać, że ból zacznie słabnąć. Po kilku dniach zniknie bolesność, obrzęk i drętwienie, które nie daje w nocy spać. Ale to nie koniec! Po skończonej kuracji Twoje życie będzie wyglądało dokładnie tak, jak przed pierwszym atakiem artrozy. Uwolnisz się od bólu i odzyskasz pełną sprawność ruchową.

Preparat prof. Reesa regenerujący stawy jest popularny nie tylko w Kanadzie. Stosują go także osoby walczące z bólem stawów w Europie. W tym roku udało się wprowadzić produkt również do Polski. Choć technologia produkcji preparatu nie jest tania, to dzięki specjalnemu dofinansowaniu ograniczona liczba osób może skorzystać z niego aż o 70% taniej.

DOFINANSOWANIE DLA PIERWSZYCH 100 OSÓB!

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do **12 marca 2020 r,** przysługuje **70% zniżki**
Dostaniesz wówczas preparat prof. Reesa
tylko za ~~312~~ 97 zł , zadzwoń:

81 300 38 91

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 - 20:00
(zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat)

REKLAMA

eprasa.pl c945fe7296

JELCZ-LASKOWICE

Od 1 marca

Nowe STAWKI już obowiązują

Przypominamy, że radni przegłosowali uchwałę, zgodnie z którą mieszkaniec płaci teraz 20 zł za wywóz odpadów selektywnych, a nie 15 - jak było dotychczas. Ma również obowiązek segregacji. Jeśli go nie wypełni, stawka wzrośnie dwukrotnie

Opłat za śmieci w gminie Jelcz-Laskowice nie podnoszono od wielu lat. W marcu 2019 roku pod obrady trafiła jednak propozycja 17,50 zł (wcześniej było niecałe 13 zł) od mieszkańca, który segreguje i 29 zł od osoby, która się na segregację nie zdecydowała (wtedy nie funkcjonował jeszcze przepis o obowiązkowej segregacji). Temat upadł, ponieważ przeciwko byli radni Wspólnoty Samorządowej, Prawa i Sprawiedliwości oraz Lokalnych Patriotów, a pełnej zgody brakowało także w Koalicji 2018-2023. Sprawę odłożono więc na kolejny miesiąc i w kwietniu ustalono podwyżkę do 16 złotych za odpady segregowane, ale ostatecznie po wniosku Marka Starczewskiego ze Wspólnoty Samorządowej przegłosowano stawkę 15 zł. Radni zgodzili się co do tego, że podwyżka jest nieunikniona. Kwestią sporu od samego początku była jednak kwota. Szczególnie Piotr Stajszczyk ze Wspólnoty Samorządowej, który w 2013 roku jako wiceburmistrz wdrażał na terenie gminy założenia tak zwanej „ustawy śmieciowej", przekonywał, że 17,5 zł to zbyt dużo. Obecni włodarze gminy, a także prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej, ostrzegali, że 15 zł od mieszkańca nie wystarczy, a do tematu w niedalekiej przyszłości będzie trzeba wrócić.

Jak zapowiadano, tak się stało. Temat wrócił w styczniu, kiedy to prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej przekonywał, że opłata w wysokości 20 zł jest niezbędna. Zasugerował, że jeśli radni jej nie przyjmą, spółka zrezygnuje z wykonywania usługi odbioru odpadów, ponieważ system nie będzie mógł się zamknąć.

Ostatecznie nową stawkę przegłosowano wraz z autopoprawką ustanawiającą zniżkę na poziomie 15% dla osób kompostujących bioodpady w kompostowniku przydomowym. Dzięki postulatom radnych, rodziny wielodzietne otrzymają 50% zniżki na trzecie dziecko oraz 75% na czwarte i każde następne.

(KT)

Nie segregujesz? Niebawem możesz zapłacić nawet 84 ZŁ OD OSOBY!

GMINA OŁAWA

Ważne

Podczas komisji wspólnej radni gminy Oława dyskutowali na temat obowiązku segregacji odpadów

Nowe przepisy weszły w życie 1 marca. Każdy mieszkaniec ma obowiązek segregacji. Stawka to 21 zł od osoby. Jeśli w danym gospodarstwie obowiązek nie zostanie spełniony, rodzina zapłaci karę - 42 zł od osoby. Dodatkowo może też zapłacić 500 zł za brak pojemników.

Podczas komisji dyskutowano nad wysokością tej kary. Do Urzędu Gminy docierają sygnały, że część osób woli nie segregować i płacić karę. Wiele wskazuje na to, że w kolejnych miesiącach radni zmienią uchwałę i ustalą karę w wysokości 63 lub 84 zł od mieszkańca, który nie wywiąże się z obowiązku segregacji.

(KT)

Tomaszowi Hołyńskiemu
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci żony

śp. Małgorzaty Hołyńskiej

składają Renata i Bogusław Szymańscy

Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej naszej ukochanej żony i mamy

śp. Małgorzaty Hołyńskiej

Dziękujemy również za wsparcie i słowa otuchy w tych trudnych dla nas chwilach.
Pogrążeni w żałobie
mąż Tomasz z dziećmi

Najserdeczniejsze podziękowania rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu i smutku uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu ukochanego męża, taty, dziadka

śp. Franciszka Chodorowskiego

Dziękujemy za okazane wsparcie, słowa otuchy, wieńce i kwiaty.

Pogrążeni w żałobie:
żona Krystyna, córka Brygida z mężem Piotrem i wnuki Kasia, Ola i Piotrek, syn Lesław z żoną Kariną i wnuki Ania i Martin

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp. Małgorzaty Hołyńskiej

Licznie przybyłym członkom rodziny, przyjaciołom oraz koleżankom i kolegom naszej kochanej Małgosi pragniemy okazać ogromną wdzięczność za wsparcie w tych trudnych dla nas chwilach.

Teresa, Aleksandra i Józef Hołyńscy

Dziękujemy wszystkim krewnym, przyjaciołom, bliskim i znajomym, którzy w tak bolesnej dla nas chwilki dzieli z nami smutek i żal oraz uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Lucynę Woźniaczek-Mantej

z wyrazami szacunku
- pogrążona w żałobie Rodzina

„NIE UMIERA TEN, KTO TRWA W SERCACH I PAMIĘCI NASZEJ"

Serdeczne podziękowania księdzu Markowi Lewickiemu za ostatnią posługę kapłańską, rodzinie, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych mojej kochanej mamy, babci i prababci

śp. Stefanii Krzebiet

za obecność w trudnych chwilach oraz słowa otuchy składa syn Zdzisław z rodziną

Drogiej koleżance Marzenie Woźniak
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Dyrektor i pracownicy Centrum Sztuki w Oławie

Wszystkim przyjaciołom, znajomym, sąsiadom oraz bliższym i dalszym krewnym - serdeczne podziękowania za uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu i pogrzebie naszej ukochanej Mamy, Babci, Siostry i Cioci

śp. Janiny Gawryszewskiej

składają:

dzieci, wnuki i najbliższa rodzina zmarłej

ODESZLI

OŁAWA

✝18 II	- Tomasz Gnatek	- ur. 1984
✝24 II	- Teresa Popławska	- ur. 1929
✝24 II	- Zdzisław Andrzejak	- ur. 1949
✝25 II	- Bronisława Białoszkiewicz	- ur. 1925
✝25 II	- Felicja Marszałek	- ur. 1930
✝26 II	- Władysław Skrętkowicz	- ur. 1950
✝27 II	- Janina Gawryszewska	- ur. 1947
✝27 II	- Eugenia Klepacka	- ur. 1936
✝1 III	- Maria Topolska	- ur. 1958

JELCZ-LASKOWICE

✝27 II	- Młynarz Franciszek	- ur. 1936
✝1 III	- Dubowik Henryk	- ur. 1962

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Tel. 71 318 29 08
CAŁODOBOWO
Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43
Kompleksowa organizacja pogrzebów
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl
REKLAMA

eprasa.pl c945fe7296

OŁAWA

Sport i pieniądze

Awantura o kasę dla klubów

Dotacje na pierwszą część 2020 roku przyznane na upowszechnianie kultury fizycznej w mieście są mniejsze niż w poprzednich obu półroczach. Taka decyzja władz miasta wzbudziła niezadowolenie kilku stowarzyszeń sportowych i wywołała ostrą dyskusję z radnymi

Wioletta Kamińska

Podczas posiedzenia Komisji Kultury, Sportu i Młodzieży oławskiej Rady Miejskiej radni i działacze klubów sportowych dyskutowali o dotacjach z budżetu miasta na wspieranie kultury fizycznej...

W Oławie dotacje z budżetu miasta przyznaje się organizacjom pozarządowym raz na pół roku. Odbywa się to na zasadzie otwartego konkursu ofert. Złożone aplikacje podlegają ocenie formalnej i merytorycznej, dokonywanej przez komisję konkursową, powoływaną przez burmistrza.

W pierwszej połowie 2019 roku dotacje przyznano ośmiu klubom sportowym, na łączną kwotę 393 tys. zł. W drugiej połowie tego samego roku wsparcie finansowe z budżetu miasta otrzymało 10 klubów, na kwotę łączną 600 tys. zł. Dotację na pierwszą połowę tego roku dostało również 10 klubów, ale na sumę 315 tys. zł. Przyznane na upowszechnienie sporu pieniądze są więc zdecydowanie mniejsze niż w poprzednich okresach. Dlaczego? - Znane są ogólnokrajowe tendencje (np. wzrost płacy minimalnej, obligatoryjne podwyżki w oświacie itp), które przekładają się na wzrost wydatków bieżących - tłumaczy burmistrz Tomasz Frischmann. - Samorządy borykają się z tymi samymi problemami, planując swój budżet na dany rok. W programie współpracy z organizacjami pozarządowymi na bieżący rok określono wysokość środków, które mają być przeznaczone na dotacje, na poziomie 245 tys. zł. Natomiast w budżecie zaplanowano 315 tys. zł, które w całości zostały przeznaczone na dotacje w I półroczu 2020 roku. Należy jednak pamiętać o tym, że oprócz dotacji, miasto wypłaca też stypendia sportowe zawodnikom klubów, objętych stosowną uchwałą.

Burmistrz dodaje, że planowane dotacje na I półrocze zawsze były zdecydowanie niższe od tych w drugiej połowie roku, o czym można się przekonać, analizując chociażby ostatnie 4 lata. Przypomina też, że co roku w kwietniu planowana jest korekta budżetu na bieżący rok, w której przewidywane jest zwiększenie środków na dotacje, które będą przyznane w II półroczu 2020.

- Mam nadzieję, że mimo wspomnianych czynników zewnętrznych, uda nam się utrzymać dotychczasową tendencję i skorygować budżet bez większego uszczerbku dla wydatków na dotacje - dodaje Tomasz Frischmann.

Co kto komu zabrał

Zmniejszenie dotacji wywołało niezadowolenie kilku klubów sportowych, co niektórzy działacze głośno zaakcentowali na lutowym posiedzeniu Komisji Kultury, Sportu i Młodzieży, działającej przy oławskiej Radzie Miejskiej. Przedstawiciele klubów mieli przedstawić na spotkaniu sprawozdania finansowe z tego, jak wykorzystali dotacje w minionym półroczu. Dyskusję zdominował jednak temat mniejszych dotacji na obecne półrocze. Najbardziej poszkodowane czują są kluby piłki siatkowej MKS „Olavia" - gdzie grają chłopcy i mężczyźni oraz MGLKS „Sobieski", w którym trenują dziewczynki i kobiety. Oba te klubu od lat są w czołówce najhojniej dotowanych z budżetu miasta, ale liderem był i jest cały czas MGKS „Moto-Jelcz" Oława, który szkoli piłkarzy w różnym wieku.

Zdaniem przedstawicieli klubów siatkarskich dotacje, które otrzymali na obecne półrocze, i fakt, że od stycznia ich zawodnicy i zawodniczki otrzymują mniejsze stypendia - zgodnie z uchwałą RM z września minionego roku - spowoduje, że będzie im trudniej pozyskiwać siatkarzy i siatkarki grających na drugoligowym poziomie. Większość z nich jest bowiem spoza Oławy i do końca minionego roku koszty dojazdów na mecze w Oławie i treningi pokrywali ze stypendiów. Teraz to kluby muszą za to im płacić, co jest bardzo trudne, ze względu na zmniejszone dotacje.

Jarosław Gębarzewski - wiceprezes i trener w MGLKS „Sobieski" tłumaczył, że do jego klubu należy ok. 70 zawodniczek w różnym wieku, które grają na różnych poziomach, w trzech grupach wiekowych. W tamtym półroczu klub otrzymał dotacje w wysokości 95.980 zł, a wydatki zamknął w kwocie 119 tys. zł, co oznacza, że pozyskał od sponsorów 23 tys. zł. - Patrząc na kwoty rozliczenia waszego klubu za ubiegłe półrocze i gdyby do tego dodać stypendia dla zawodniczek, jakie państwo otrzymujecie, to gdyby nie miasto, wasz klub by nie istniał - stwierdził radny Rydzoń. - Patrząc na inne kluby, np. „AP Champions Oława", gdzie dotacja jest w wysokości 5 procent, zastanawiam się po co wam zarząd klubu i co on robi? Moim zdaniem powinien się zajmować pozyskiwaniem środków z zewnątrz, a jak widać na przykładzie innych klubów, jest to możliwe.

Gębarzewski ripostował, że bardzo mało jest osób, które chcą zajmować się tego typu sprawami. - Ja jestem w klubie wiceprezesem i trenerem jednocześnie, rozmawiam z potencjalnymi sponsorami, ale zwykle kończy się na obietnicach i zostaję ze wszystkim sam. Bardzo ciężko jest pozyskiwać sponsorów - tłumaczył. Rydzoń obstawał jednak przy swoim. Twierdził, że inne kluby mają pieniądze, ponieważ to wynika z pracy ich zarządów i nie mają stypendiów z budżetu miasta. Radny zasugerował też, że skoro klubowi brakuje pieniędzy, to może zbyt ambitnie podchodzi do tematu i nie powinien ściągać zawodników z zewnątrz. Broniąc klubu, Gębarzewski próbował tłumaczyć, że tak jest we wszystkich klubach drugoligowych, ponieważ szkolenie zawodników musi iść od dołu. Nie da się od razu stworzyć drugoligowego gracza. To wymaga czasu. Do dyskusji włączył się radny Albert Zieliński, który przyznał, że był na meczu piłki siatkowej dziewcząt i bardzo mu się to podobało. Pytał jednak wiceprezesa klubu retorycznie czy wie, że ich klub otrzymał w tamtym roku łącznie ze stypendiami 350 tys. zł środków publicznych. - Jeżeli ktoś chce powiedzieć, że to mało, to ja mówię, że żłobek kosztuje rocznie 1,5 mln zł, a tam chodzi 100 dzieci.To są takie proporcje. Czy na pewno jest nam potrzebna drużyna za 350 tys. zł rocznie, która nie ma swoich wychowanków?

Hejt i szkodniki

Pretensję o zbyt małą dotację na bieżące półrocze miał też Krzysztof Trybulski - sekretarz klubu MKS „Olavia". W minionym półroczu klub ten wykorzystał dotację w wysokości ponad 90 tys. zł. Zawodnicy tego klubu otrzymali z budżetu miasta w formie stypendiów sportowych ponad 100 tys. zł. - Jeżeli chodzi o dotacje za ubiegły rok, nikt z nas na ten temat nie powiedział złego słowa - mówił. - To była najbardziej efektywna pomoc ze strony miasta i jeżeli doliczymy do tego stypendia, otrzymaliśmy tyle pieniędzy, ile chcieliśmy.

Radnych interesowało jednak to, na co dokładnie zostały wydane pieniądze, a szczególnie, ile w minionym półroczu przeznaczono na utrzymanie biura klubu, którego dyrektorem jest Krzysztof Trybulski i pobiera za to pieniądze. Trybulski odpowiedział, że prawdopodobnie wszystkie koszty administracyjne w II półroczu 2019 pokryte zostały ze środków sponsorskich. Nie dysponował jednak szczegółowym rozliczeniem, bo obecny system nie nakazuje rozbijania środków własnych klubu i dotacyjnych. Przyznał jednak, że w I półroczu 2019 pieniądze na utrzymanie biura - 9 tys. zł pochodziły z dotacji. - Ja się zastanawiam, czy pana ideą jest robić coś dla klubu, czy żeby z tego żyć? - pytał radny Rydzoń.

- Jeżeli pan jest taki dokładny, to proszę też sprawdzić, ile prywatnych pieniędzy wpłaciłem do klubu - ripostował Trybulski, co po raz kolejny wywołało głośną wymianę zdań, a prowadzący spotkanie przewodniczący komisji Aleksander Zborowski musiał przywoływać uczestników do porządku. Prosił też o wyciszenie emocji.

Na tym jednak dyskusja się nie zakończyła. Radny Rydzoń stwierdził, że jeżeli żyje się z pieniędzy miejskich, trzeba liczyć siły na zamiary i wyjaśnił, że jego ostre wystąpienie jest wynikiem hejtu, który Krzysztof Trybulski wylewa na swoim facebooku. - Jako zarząd weźcie się do roboty, bo bez miasta tego klubu by nie było - kontynuował Rydzoń.

Odnosząc się do zarzutu „hejtu" Trybulski dodał, że zarządy klubów siatkarskich mają żal do radnych o nieprzemyślaną decyzję, zmieniającą wysokość stypendiów w trakcie sezonu rozgrywkowego. Nie ukrywał, że wini za to radnego Rydzonia, który wspólnie z radnym Zielińskim był inicjatorem tej zmiany i zwracając się do Rydzonia oświadczył: - Pan jest radnym wybranym przez lokalną społeczność po to, by służyć tej społeczności, a wy nie robicie nic w tym kierunku! Wręcz przeciwnie - jesteście największymi szkodnikami w tej radzie!

Te słowa wywołały kolejne poruszenie na sali.

O dotacji decyduje komisja i punkty

Żal o zbyt małe dotacje i jego zdaniem niejasne zasady ich przyznawania miał też przedstawiciel klubu AP „Champions" Oława Jarosław Skwarek, który dopytywał, kto i co o tym decyduje, bo według niego cały ten system jest niejasny. Jego zdaniem tak liczny klub z sukcesami jak AP „Champions" powinien otrzymywać większe wsparcie finansowe od miasta i mieć większe możliwości trenowania na obiektach miejskich niż obecnie. Tymczasem w minionym półroczu otrzymał 15 tys. zł dotacji, a w obecnym 5 tys. zł, co oznacza, że do każdej przyznanej złotówki klub dodaje 23 zł z własnych pieniędzy. - Ja jako rodzic, który widzi na co płacimy, chciałbym poznać system dotacji, bo on jest niejasny - powtarzał Skwarek. - Nie wiadomo, czy to jest robione uznaniowo czy jak?! W innych gminach są regulaminy, z których wszystko jasno wynika, a tu nie!

Na te słowa zareagowała Łucja Mycek - naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Przedsiębiorczości UM, która odpowiada na współpracę z organizacjami pozarządowymi. Przyznała że proces przyznawania dotacji nie ma regulaminu, bo reguluje to ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, która mówi o tym, że dotacje na realizację zadań publicznych udzielane są w formie otwartych konkursów ofert oraz programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, przyjętego uchwałą Rady Miejskiej w Oławie.Wpływające oferty podlegają ocenie formalnej i merytorycznej oraz ogólnej, dokonywanej przez komisję konkursową. Wyjaśniła też, jak przebiega ocena oferty.

W odpowiedzi na nasze pytanie w tej sprawie burmistrz Tomasz Frischmann wyjaśnił, że przy podziale dotacji na pierwszą połowę 2020 komisja konkursowa przeanalizowała zgodność ofert konkursowych z zakresem rzeczowym - w szczególności kalkulację kosztów i wkład własny środków finansowych - oraz przyznała punktację poszczególnym ofertom (maks. 30 punktów). - Uzyskana punktacja determinuje wysokość udzielonej dotacji - mówi burmistrz i dodaje, że w ostatnim konkursie dwa kluby sportowe otrzymały dotacje - mimo że ich oferty zostały ocenione poniżej wymaganego pułapu (otrzymały poniżej 20 pkt.).

Kto bierze więcej

Sprawozdania finansowe za poprzednie półrocze przedstawiły na komisji także MKS „Swim Academy Termy Jakuba", LKPR „Moto-Jelcz" Oława oraz Szkolnego Związku Sportowego, natomiast reprezentanci pozostałych organizacji i klubów, też wspomaganych z budżetu miasta, nie przyszli na komisję.

Pytania radnych o wypłaty dla działaczy w klubach pojawiły się ponownie przy sprawozdaniu Szkolnego Związku Sportowego, gdzie z 15 tys. zł dotacji w minionym półroczu 5 tys. zł otrzymał sekretarz klubu i zarazem koordynator realizowanych zadań. To, jak tłumaczyła przedstawicielka SZS Krystyna Cecko, wynika z ogromu pracy, jaką ten człowiek wykonuje przy organizacji zawodów i turniejów.

Po tej informacji radny Zieliński stwierdził, że kwestia rozliczeń dotacji publicznych, z których wypłacane są pieniądze również członkom zarządu, wydaje się być metodą na funkcjonowanie w tych klubach. - Byłem pewien, że wszystkie stowarzyszenia opierają się na zdrowo walniętych społecznikach, którzy ciągną tematy sportu i robią to z pasji.

To wywołało kolejną dyskusję o tym, kto więcej pracuje - działacze sportowi czy radni i za co kto bierze pieniądze.

Na koniec spotkania emocje trochę opadły. Uczestnicy uznali, że temat dofinansowywania sportu ze środków publicznych, korzystania z miejskich obiektów sportowych oraz zasad pracy w klubach, wymaga dłuższej i odrębnej dyskusji. Konkretne ustalenia jednak nie padły.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Kluby, które otrzymują największe dotacje z budżetu miasta:

	I półrocze 2019	II półrocze 2019	I półrocze 2020
MGKS Moto-Jelcz Oława	140 tys. zł	160 935 tys. zł	108 tys.zł
MKS „Olavia"	80 tys. zł	110 tys. zł	60 tys. zł
MGLKS „Sobieski"	60 tys. zł	95 tys. zł	55 tys.zł

eprasa.pl c945fe7296

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl

Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl

Pracujemy w Systemie Zarządzania Jakością PN-EN ISO 9001:2015

CERTYFIKAT ISO 9001

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Poczuj się przez kwadrans jak POWSTANIEC warszawski

Już wkrótce, 13 marca, podczas widowiska historycznego, zorganizowanego w powiecie oławskim, będzie możliwość doświadczenia realiów Powstania Warszawskiego, w wirtualnej rzeczywistości. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na ogólnodostępny i bezpłatny pokaz do oławskiego „Ogólniaka"!

To pierwszy na świecie taki projekt, zrealizowany w technologii wirtualnej rzeczywistości (VR), dotyczący Powstania Warszawskiego, który zaprezentujemy mieszkańcom naszego powiatu. Widowisko historyczne zostanie zorganizowane dla uczniów i mieszkańców w efekcie współpracy Starostwa Powiatowego w Oławie i Narodowego Centrum Kultury w Warszawie. **W piątek 13 marca** zapraszamy wszystkich zainteresowanych, do odwiedzenia Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie (Oława, plac Zamkowy 10). W auli szkolnej na I piętrze, **w godzinach od 8.00 do 16.00,** odbędzie się ogólnodostępny i bezpłatny pokaz filmu „Kartka z Powstania". Jednocześnie pokazy będą się odbywały na sześciu stanowiskach VR.

Reżyser filmu opowiada historię jednego z powstańców warszawskich, kapitana Władysława Sieroszewskiego „Sabały", który wychodząc do Powstania, w sierpniu 1944 roku, otrzymał od swojej córki kartkę z modlitwą. Wtedy jeszcze nie wiedział, że ta kartka wpłynie na jego dalsze losy.

„Kartka z Powstania" to pierwsze fabularyzowane widowisko historyczne, zrealizowane w technologii VR w Polsce, w którym przy pomocy specjalnych gogli przenosimy się do świata wirtualnej rzeczywistości i stajemy się jej uczestnikami. Technologia VR umożliwia doświadczenie wirtualnej przestrzeni „tu i teraz". Połączenie stereoskopii, czyli techniki obrazowania, oddającej wrażenie dwuocznego odbioru głębi i odległości oraz dźwięku ambisonicznego, pozwala na odczuwanie immersji, czyli wrażenia, że zatapiamy się w oglądanym obrazie. Wirtualna rzeczywistość, za pośrednictwem specjalnych gogli, w pewnym stopniu oszukuje nasze zmysły i pozwala przenieść się na kilka chwil w inną przestrzeń, wcielić się w rolę całym sobą.

O Powstaniu Warszawskim, czyli zorganizowanym przez Armię Krajową, w ramach akcji „Burza" zbrojnym wystąpieniu przeciw okupującym Warszawę wojskom niemieckim, zrealizowano już wiele filmów. Jednak nikt wcześniej nie opowiedział o tym wydarzeniu, z wykorzystaniem technologii wirtualnej rzeczywistości, dzięki temu odczuwamy niemal fizyczną obecność w czasie i w miejscu akcji. Wszystko to sprawia, że przy odpowiedniej wrażliwości jesteśmy w stanie poczuć, jakich wyborów moglibyśmy dokonać w tamtych czasach, w dramatycznym kontekście i sytuacji. Czy oglądając scenę walki postanowilibyśmy ukryć się, czy też wziąć udział w walce? Czy widząc zniszczoną wojną Warszawę czujemy smutek, żal, czy złość? VR potrafi oszukać ludzki mózg, co do odczuwania obecności w danym miejscu, więc jesteśmy o krok bliżsi odpowiedzi na te pytania. Ciekawostką jest fakt, że chociaż prezentowana publiczności wersja filmu trwa tylko 16 minut, to prace nad nim zajęły ekipie filmowej aż 2 lata i 3 miesiące, średnio po osiem godzin dziennie. O ogromie pracy świadczy fakt, że łącznie uzyskano 40 godzin filmu... Całość powstawała w starych zakładach w Świebodzicach, gdzie na potrzeby produkcji odtworzono warszawskie realia z 1944 roku.

„Kartka z Powstania" otrzymała, m.in.: główną nagrodę na festiwalu „Los Angeles Film Awards", w kategorii Virtual Reality", Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa w dziedzinie „Kultura Cyfrowa", a także - na 24. Forum Kina Europejskiego „Cinergia" - nagrodę za najlepszy polski VR w latach 2018/19, w kategorii „Fabuła".

Pokaz przeznaczony jest dla widzów od 12. roku życia, a widzowie, którzy ukończyli 16 lat, uczestniczą w pokazie na własną odpowiedzialność. Widzowie, którzy nie ukończyli 16 lat, muszą posiadać pisemną zgodę rodziców lub opiekunów prawnych.

Głównym producentem widowiska VR „Kartka z Powstania" jest Narodowe Centrum Kultury w Warszawie, które od samego początku wspierało młodych twórców oraz VR „Heroes".

(WOKL)

Agata Różycka (Zosia)

materiały promocyjne Narodowego Centrum Kultury

Autorzy filmu „Kartka z Powstania"

* reżyseria: Tomasz Dobosz
* scenariusz: Tomasz Dobosz i Mariusz Laszuk
* zdjęcia: Marcin Magiera
* scenografia: Joanna Gruszecka i Dorota Cichońska - „Demolka Sisters"
* kostiumy: Margarita Barska
* charakteryzacja: Weronika Borszyńska
* montaż: Dominik Greinert i Yakiv Komarynsky
* obsada: Mirosław Haniszewski, Tomasz Ziętek, Agata Różycka, Tomasz Solich i Zacharjasz Muszyński
* produkcja: Narodowe Centrum Kultury, VR „Heroes"
* producenci: Rafał Wiśniewski i Mariusz Laszuk
* producent wykonawczy: „Vectors Holding" sp. z o.o.
* kierownictwo produkcji: Mikołaj Siciński i Helena Tyszkiewicz

Zapisy telefonicznie

Aby zapewnić sprawną organizację pokazu, prosimy o wcześniejsze dokonywanie rezerwacji udziału w seansie - drogą telefoniczną, pod numerem telefonu 71-301-15-77 (Biuro Promocji w starostwie).

Uwaga! Osoby, które umówią się telefonicznie, będą przyjmowane na pokaz w pierwszej kolejności. Wcześniej, od 9 do 12 marca (poniedziałek - czwartek), pokazy zostaną zorganizowane w szkołach średnich powiatu i będą przeznaczone dla uczniów.

Modernizacja i utrudnienia

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Oławie rozpoczęły się kolejne prace remontowe, z którymi wiążą się spore utrudnienia dla interesantów. Wytrwałość klientów, którym w najbliższych dniach nie będzie brakowało niedogodności, towarzyszących prowadzonym pracom, zostanie wkrótce zrekompensowana lepszymi warunkami obsługi

Do 15 marca potrwa remont łącznika pomiędzy budynkami Starostwa Powiatowego w Oławie. W tych dniach będzie otwarte tylko wejście główne do budynku, od strony stadionu i dworca PKS. W związku z remontem tego wewnętrznego ciągu komunikacyjnego starostwa, interesanci, udający się do Wydziału Komunikacji, będą mogli się dostać głównym wejściem do budynku punktualnie o godzinie 7.30. Lokalizację zmieni Biuro Transportu i Dróg, które z dniem 16 marca br. przeniesione zostanie z II piętra (dotychczas mieściło się w pokoju nr 206), do pomieszczenia zlokalizowanego na I piętrze - do pokoju nr 106.

Do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Oławie (PCPR), w okresie trwania prac remontowych, będzie można się udać tylko bocznym wejściem, po schodach (budynek „A", parter). W okresie remontu inwalidzi załatwiający sprawy w PCPR będą obsługiwani przez pracowników w pokoju nr 125, na I piętrze. W tym przypadku zachęcamy do skorzystania z windy, która znajduje się bezpośrednio przy wejściu głównym, a biuro, zlokalizowane w pok. nr 125, znajduje się tuż obok windy.

Pomieszczenie zmieni również główna księgowa PCPR-u i dział finansowy tej jednostki organizacyjnej powiatu, przeniesiony na I piętro, do pomieszczenia nr 108, w którym dotychczas mieściło się biuro Powiatowego Rzecznika Konsumentów/Pełnomocnika do spraw Pacjenta. Biuro Rzecznika natomiast zostało przeniesione na parter, do pokoju nr 8 a, znajdującego się tuż obok sali narad Rady Powiatu (budynek „A").

Zmiana organizacji nastąpiła również w Wydziale Geodezji i Kartografii - PODGiK. Weryfikacja dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej została przeniesiona do pokoju nr 122, natomiast obsługa jednostek wykonawstwa geodezyjnego będzie zlokalizowana w pokoju nr 121, gdzie również przyjmowane są zamówienia na dokumenty z zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

- Celem tych zadań remontowych jest przede wszystkim usprawnienie obsługi interesantów, poprawa bezpieczeństwa, wprowadzenie udogodnień i polepszenie warunków pracy urzędników - mówi starosta Zdzisław Brezdeń. *- Za utrudnienia przepraszamy wszystkich mieszkańców, załatwiających sprawy urzędowe w starostwie, prosimy o cierpliwość i wyrozumiałość. Dokładamy wszelkich starań, aby prace przebiegały sprawnie i szybko. Większość robót bardziej uciążliwych jest prowadzona po godzinach pracy urzędu i w soboty.*

(WOKL)

Pomoc i terminy

Powiat oławski kontynuuje realizację pilotażowego programu „Aktywny Samorząd", kierowanego do osób niepełnosprawnych. Program jest finansowany ze środków PFRON, a jego realizatorem jest Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Oławie

Na poziomie powiatu program jest realizowany w dwóch modułach:

Moduł I - likwidacja barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową,

Moduł II - pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym.

Wnioski w ramach realizacji programu „Aktywny Samorząd" przyjmowane są w następujących terminach:

Moduł I:
a) od 1 marca do 31 sierpnia 2020.
Moduł II:
a) pierwsza tura - od 1 marca do 31 marca 2020;
b) druga tura - od 1 września do 10 października 2020.

Wnioski o dofinansowanie na Moduł I i Moduł II można również składać w formie elektronicznej, w systemie SOW (https://sow.pfron.org.pl/), od **1 marca 2020.**

*

Szczegółowe informacje w sprawie uczestnictwa osób niepełnosprawnych w programie, są dostępne w siedzibie PCPR w Oławie, ul. 3 Maja 1, pokój nr 4, lub tel.: 71-381-25-42, także na stronie internetowej www.pcpr-olawa.pl oraz w witrynie PFRON www.pfron.org.pl.

(PCPR)

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

NARODOWE CENTRUM KULTURY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
VR heroes STUDIO
POWIAT OŁAWSKI

eprasa.pl c945fe7296

Nordic walking to jeden ze znaków rozpoznawczych Janikowa

Tutaj zwykle udają się wszelkie spotkania integracyjne

JANIKÓW

Taka nagroda

Te KULE to nie przypadek

Kule w Janikowie na skwerku i przed świetlicą to część nagrody dla stowarzyszenia „Janikow nad Smortawą" w konkursie na najaktywniejszą organizację samorządową

Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna", w skład którego wchodzi również gmina Oława, organizuje od 2011 roku konkurs na najaktywniejszą organizację samorządową.

- Stowarzyszenie „Janików nad Smortawą" wraz sołectwem Janików uczestniczy w tych konkursach od roku 2016 - mówi sołtys Janikowa Zofia Niewodniczańska. - We współzawodnictwie, w którym uczestniczą sołectwa, stowarzyszenia, koła gospodyń ze wsi sześciu członkowskich gmin, Janików zajął raz miejsce trzecie, w roku 2018 - drugiem, a w 2019 - pierwsze. Należało każdorazowo wykazać i odpowiednio udokumentować swoje działania w okresie od początkowych miesięcy roku do późnej jesieni. Za poszczególne działania zdobywało się punkty we wskazanych regulaminem grupach.

A takich działań w roku 2019 stowarzyszenie „Janików nad Smortawą" ma mnóstwo. Oto parę przykładów:

* Organizacja Dnia Kobiet - całkowicie samodzielnie przygotowanie przedstawienia teatralnego (scenariusz i reżyseria - sołtys Janikowa, Zofia Niewodniczańska), w którym wszystkie role zagrali mieszkańcy Janikowa.

* Warsztaty tworzenia kwiatów z bibułki. Uczestniczki ćwiczyły różne sposoby i techniki robienia papierowych kwiatów do tworzenia palemek na Niedzielę Palmową.

* Wiosna w Janikowie - imprezę wsparło Koło Łowieckie, organizując dla najmłodszych dzieci przejażdżkę podwodami po okolicznych lasach. Starsi i dorośli dotrzymali kroku całej grupie jadąc za nimi rowerami. Impreza zakończyła się ogniskiem i pieczeniem kiełbasek, ufundowanych przez Koło Łowieckie.

* Wycieczka edukacyjna do „Muzeum wsi opolskiej" w Bierkowicach. W ramach wycieczki odwiedzono również opolski kiermasz wielkanocny.

* Dolnośląskie spotkanie krótkofalowców w janikowskiej świetlicy.

* Edukacyjno-ekologiczna wycieczka seniorów do Kórnika.

* „Dzień sąsiadki i sąsiada" w Janikowie.

* Wianki. W pierwszej części spotkania (na boisku) odbyło się wicie wianków z polnych kwiatów. Potem korowodem udano się nad rzekę Smortawę, gdzie wianki zostały puszczone na wodę.

* Noc Świętojańska - spacer grupowy o północy przez las w poszukiwaniu kwiatu paproci.

* Współpraca przy organizacji Mistrzostw Polski i Pucharu Polski Nordic Walking dla Niewidomych i słabo widzących.

* Święto Kartofla.

* Udział w Europejskich Targach Chłopskich w Krzyżowicach. W konkursie stoisk Janików zajął pierwsze miejsce.

* Udział w wizycie studyjnej w Czechach poświęconej ekologicznej segregacji śmieci.

* Na janikowskich bulodromach organizowane są turnieje bule, najczęściej wspólnie z oławskim klubem KS Petanque z Oławy.

* Bezpłatne zajęcia „Nordic Walking na receptę" dla każdego, połączone z podstawowym szkoleniem w „chodzeniu z kijami".

* Co jakiś czas, przed świetlicą wiejską w Janikowie, na zainstalowanym tam rowerze mocuje się symboliczną, dopasowaną do ważnych wydarzeń dekorację.

Nagroda w konkursie jest pieniężna, ale nie otrzymuje się gotówki do ręki, tylko wskazuje to, co chce się kupić, ewentualnie wykonać. Nagradzający to finansuje.

- W ramach nagrody dla naszego stowarzyszenia kupiliśmy już ławki, które wiosną zamontujemy na boisku - mówi Tomasz Niewodniczański, radny z Janikowa. - W ramach nagrody są też te betonowe kule, które stoją przed świetlicą oraz koło zegara.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

FOT. ARCH. STOWARZYSZENIA

Mieszkańcy Janikowa angażują się w różne przedziwne zadania - tutaj w trakcie przedstawienia „Chciwość i obżarstwo to ludzkie słabości, czyli Ali Baba i jego mądrości"

Jerzy Kamiński

Te kule to część nagrody. A dlaczego akurat kule? Wiadomo - w Janikowie jest najbardziej znany bulodrom w okolicy

Ten słynny rower sprzed janikowskie świetlicy zna każdy, kto choć raz tędy przejeżdżał

eprasa.pl c945fe7296

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcza-Laskowic ogłasza nabór kandydatów na stanowisko urzędnicze ds. zamówień publicznych i funduszy strukturalnych w Wydziale Inwestycji, Architektury i Nieruchomości w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

1. Nazwa i adres jednostki:
Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 24
55-220 Jelcz-Laskowice

2. Określenie stanowiska pracy:
stanowisko urzędnicze - ds. zamówień publicznych i funduszy strukturalnych

3. Wymagania niezbędne:
- obywatelstwo polskie;
- wykształcenie wyższe;
- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;
- brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;
- nieposzlakowana opinia.

4. Wymagania dodatkowe:
- znajomość aktów prawnych niezbędnych do wykonywania zadań przewidzianych na stanowisku, a w szczególności: ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o pracownikach samorządowych, ustawy prawo budowlane oraz przepisów wykonawczych do ustawy, ustawy o gospodarce nieruchomościami, ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ustawy o finansach publicznych, ustawy Prawo Zamówień Publicznych, ustawy Kodeks postępowania administracyjnego;
- preferowane wykształcenie wyższe w zakresie administracji, ekonomii lub finansów publicznych;
- posiadanie następujących predyspozycji: umiejętność organizowania pracy, obowiązkowość, systematyczność, dokładność, komunikatywność.

5. Główne zadania do wykonania na stanowisku:
- prowadzenie spraw zamówień publicznych Gminy zgodnie z procedurą określoną właściwymi przepisami;
- prowadzenie spraw związanych z udzielaniem zamówień na roboty, usługi i dostawy w trybie bez stosowania ustawy;
- przygotowanie dokumentów niezbędnych do pracy Komisji Przetargowej;
- rozpoznawanie i stałe monitorowanie źródeł pozyskiwania środków z funduszy europejskich i krajowych;
- prowadzenie spraw związanych z przygotowaniem i składaniem wniosków o środki pomocowe.

6. Informacja o warunkach pracy na stanowisku:
- warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biurowy, zgodne z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.

7. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych - poniżej 6%.

8. Wymagane dokumenty:
- życiorys i list motywacyjny;
- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie, doświadczenie zawodowe i posiadane kwalifikacje;
- oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych,
- oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe.

9. Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:

Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail: iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71-381-71-49.

Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. zamówień publicznych i funduszy strukturalnych. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22^1 § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t. j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1040) , art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t. j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1282) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.

Oferty z dopiskiem „Oferta pracy na stanowisko ds. zamówień publicznych i funduszy strukturalnych w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice" należy składać w terminie do dnia **13.03.2020 r.:**
- osobiście w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice - sekretariat - I piętro (godziny pracy Urzędu pn. - pt. 7.30 - 15.30, środa 8.30 - 16.30);
- przesłać pocztą na adres:
Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice
ul. W. Witosa 24
55-220 Jelcz-Laskowice

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC
BOGDAN SZCZĘŚNIAK

Złoty jubileusz

26 lutego br. odbyła się w Urzędzie Stanu Cywilnego uroczystość Złotych Godów Stanisławy i Mirosława Olfanzów

Na tę niezwykłą uroczystość jubilaci przybyli w gronie najbliższych. Przywitała ich w okolicznościowym słowie kierownik USC Danuta Zapotoczna. Burmistrz Bogdan Szczęśniak wręczył pamiątkową księgę z życzeniami, drobne upominki oraz kosz z kwiatami. Centralnym punktem uroczystości było udekorowanie państwa Olfanzów medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, ustanowionymi przez Prezydenta RP.

(UMIG)

Jubilaci z rodziną, burmistrzem i kierowniczką USC

Nieruchomość do dzierżawy

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami" został wywieszony na okres od dnia 28.02.2020 r. do dnia 20.03.2020 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy w celu prowadzenia usług pocztowych. Wykazy został opublikowane również na stronie BIP http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl

Z UP. BURMISTRZA
ROMUALD PIÓRKO
ZASTĘPCA BURMISTRZA

eprasa.pl c945fe7296

Rastafarianie, ekolog i apostata, czyli pierwsze „książki”

ŻYWA BIBLIOTEKA

OŁAWA

Porozmawiaj i zrozum

20 marca w „Koronce” odbędzie się kolejna edycja „Żywej Biblioteki”. Prezentujemy pierwsze prologi

Rastafarianie - mówią o nas „rastawariaci”. Pierwsze skojarzenie przeciętnego Kowalskiego, gdy słyszy o rastamanie? Brudas w dredach, słuchający Boba Marleya i palący zioło. Czy faktycznie tak to wygląda? Usiądź z nami, pogadajmy, przełammy ten stereotyp. Opowiemy Ci o byciu rastamanem we współczesnym Babilonie, o muzyce, życiu, wartościach, którymi się kierujemy. Porozmawiamy o festiwalach i naszym codziennym życiu, przepełnionym wieloma pasjami i jedną miłością. Bless!

Ekolog - jestem prezesem Stowarzyszenia Ekologicznego „Etna”. W kontekście Żywej Biblioteki powiedziałbym, że główną dyskryminowaną grupą jest przyroda. Ekolodzy również są często postrzegani jako dziwni, nawiedzeni, czasem źli. To po części wynika z konfliktu interesów, obrony własnego wygodnictwa, czy też uprzedzeń. Problemy ekologiczne to przykład niewygodnej prawdy, którą się manipuluje i od której się ucieka. Ekolog. Jak kojarzycie to pojęcie? Kim jest dla was taka osoba? Po czym ją poznacie? Jak się zachowuje? Wiele razy, kiedy ktoś z naszej organizacji się przedstawiał, słyszał pytanie: „Przywiązujesz się do drzewa?” To, czy akurat ten, czy inny stereotyp dominuje w postrzeganiu ekologów, zależy w dużej mierze od mediów i aktualnie gorących tematów. Stereotypy są nam potrzebne, ale są też zwodnicze. Nie każdy lekarz przeszczepia nerki, nie każdy ekolog protestuje na ulicach. Jakiego Ekologa dziś „przeczytacie”?

Apostata - jestem związany z Polskim Stowarzyszeniem Apostatów, z kancelarią kanoniczą (Adwokaci Kościelni), z fundacją „ Nie lękajcie się”. Zdarzało mi doświadczać nietolerancji i dyskryminacji. W naszym społeczeństwie dominuje wiara rzymsko-katolicka, a instytucja Kościoła ma dużą władzę. Moim zdaniem katolicy są nietolerancyjni. Spotykam się z ich wrogimi, a nawet agresywnymi reakcjami na moją osobę. Jednak nie obawiam się konsekwencji publicznego ujawnienia mojej odmienności, jestem świadomy tego, co robię. Jestem osobą otwartą i komunikatywną. Myślę, że mam dość dobrą wiedzę na temat praw człowieka. Do Żywej Biblioteki zgłosiłem się powodowany ciekawością (pierwszy raz uczestniczę w takim projekcie). Spodziewam się, że po zakończeniu Żywej Biblioteki będę odczuwał satysfakcję i większą motywację do działania.

(KT)

Ferie „Koronce”

Dwa tygodnie spotkań w Oddziale Dziecięcym Biblioteki „Koronka” i filii nr 2 minęły bardzo szybko. Z jakich propozycji mogły korzystać dzieci?

Codziennie spotkania w Oddziale Dziecięcym rozpoczynały się od zajęć z języka angielskiego, które prowadziły Karolina Kołodziejczyk i Dorota Sołowski. Przyjazna atmosfera, ciekawe zabawy oraz wspólnie śpiewane piosenki zachęciły dzieci do nauki języka i sprawiły, że łatwiej było zapamiętywać nowe słówka. Było też wspólne czytanie bajek, do których tematycznie nawiązywały warsztaty plastyczne. Dzieci tworzyły m.in. zwierzątka z różnych materiałów (walentynkowe motylki z papierowych serduszek, pająki z plasteliny w sieci, kolorowe rybki z papierowych kółek czy jeżyki ze słonecznika), klaunów i czarownice na miotle.

W środowe zajęcia dzieci zmagały się z konkurencjami sprawdzającymi refleks, szybkość, zwinność i umiejętność współpracy. Również w środy odbywała się „burza mózgów”- uczestnicy konkurowali ze sobą grając w gry planszowe.

arch. biblioteki

Podczas ferii powstawały prace plastyczne

Na zakończenie ferii wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątki w postaci gadżetów promocyjnych biblioteki. **(KT)**

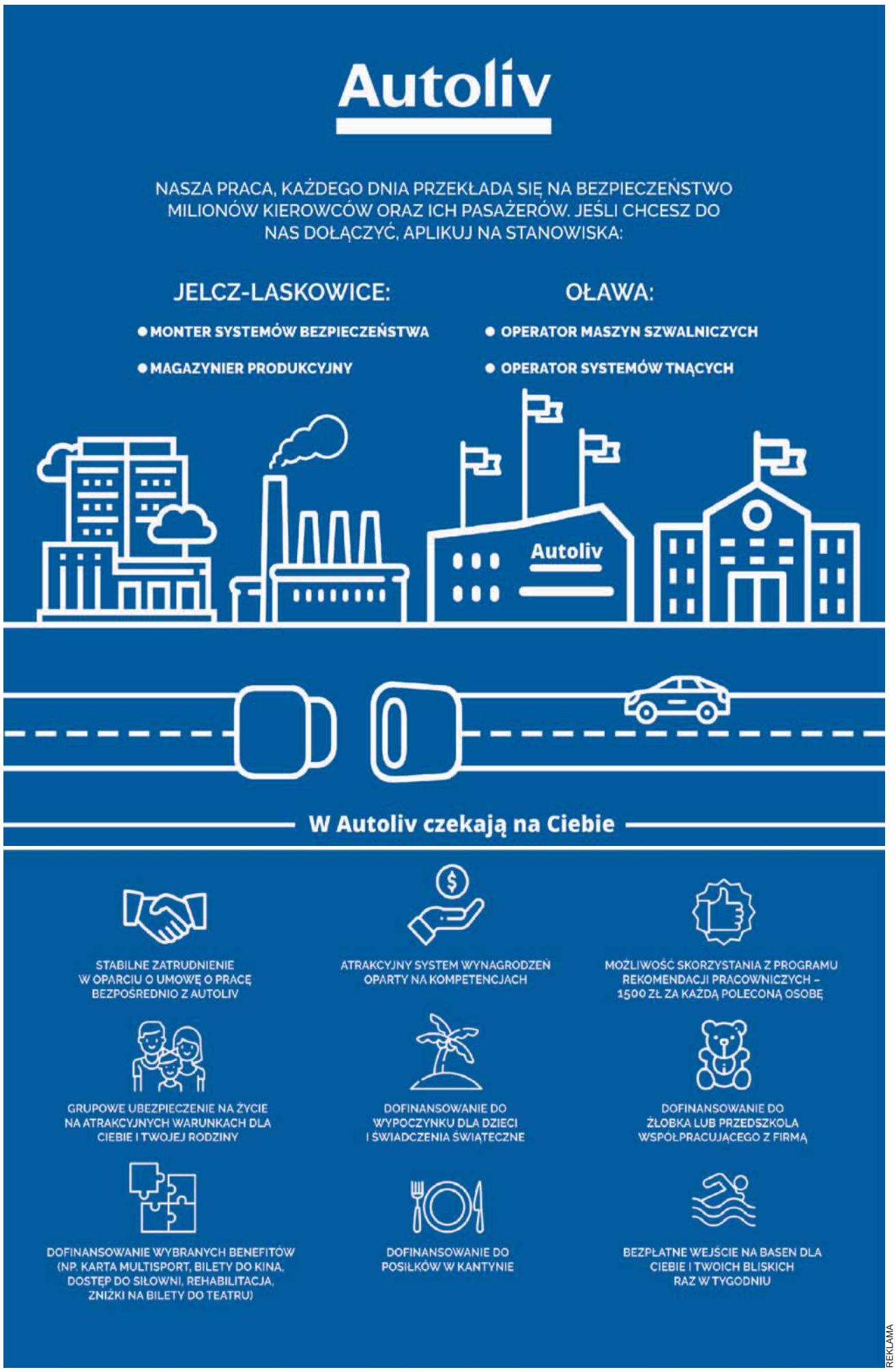

REKLAMA

eprasa.pl c945fe7296

Sfinks na chwilę STRACIŁ głowę

GMINA OŁAWA

Smutne

Zabytek popada w ruinę, a mieszkańcy się martwią. - Warto zwrócić uwagę na coraz bardziej niszczejący pałac w Jakubowicach - pisze młoda Czytelniczka

arch. Czytelniczki

Kto był tak bezmyślny, żeby zniszczyć zabytek?

Głowa leżała w pobliżu figury. Na szczęście już wróciła na miejsce i ma być przytwierdzona na stałe

Kobieta zobaczyła w niedzielę, co stało się ze Sfinksem, zdobiącym wejście do pałacu i powiadomiła redakcję. Ktoś zdewastował figurę, strącając jej głowę... Pałac od dawna popada w ruinę. Na to miejsce było parę pomysłów, ale żadnego nie zrealizowano. Obecnie właścicielem zespołu pałacowo-parkowego w Jakubowicach jest gmina Oława, kupiono go w styczniu 2018.

- W związku z tym, że społeczeństwo się starzeje, chcemy utworzyć w Jakubowicach dom spokojnej starości lub seniora z całodobowa obsługą, opieką medyczną i rehabilitacją - mówił wtedy wójt gminy Oława Jan Kownacki, pokazując zaakceptowaną przez dolnośląskiego konserwatora zabytków koncepcję zagospodarowania pałacu i parku. Wójt jednak został zawieszony w obowiązkach, a temat pałacu utknął... Henryk Kuriata, pełniący obowiązki wójta gminy Oława tak mówił o pałacu w lutym 2019: - Nie wiem, czy tam byliście, ale mnie przeraziło to, co tam zobaczyłem. Nie wiem, po co ten pałac został zakupiony. Jeżeli cel jest słuszny, spróbujemy to wszystko pociągnąć. Już teraz musicie jednak wiedzieć, że nic nie zostało tam zrobione, a koszty wynoszą około miliona złotych...

Po kilku miesiącach znów zapytaliśmy Henryka Kuriatę o ten obiekt. Tak odpowiadał w kwietniu 2019: - Ten temat w moich myślach wraca jak bumerang. Rozmawiałem z projektantem krajobrazu oraz pałacu i obiektów przyległych. Umowy na te prace zostały spisane w ubiegłym roku w styczniu. Najprawdopodobniej w wakacje projekty zostaną zakończone. Kupując ten obiekt od starostwa gmina zobowiązała się, że w ciągu trzech lat go zagospodaruje. Będę rozmawiał ze starostą, żeby ten okres wydłużyć, ponieważ niemożliwe jest zagospodarowanie pałacu tak szybko. Mamy wstępny kosztorys, który pokazuje, że stworzenie tam domu spokojnej starości, zgodnie z początkowymi założeniami, kosztowałoby około 38 milionów. Nie stać nas na tak dużą inwestycję. Na pewno będę więc szukał zewnętrznych inwestorów. Być może znajdzie się jakaś firma, która odkupi pałac i stworzy tam wspominany dom spokojnej starości. Razem z panią skarbnik zastanawiamy się, co z tym fantem zrobić. Gdyby jednak znalazł się kupiec, to za zgodą powiatu chcielibyśmy budynek sprzedać...

Wcześniej obiektu pilnował ochroniarz. Od jakiegoś czasu nie było już takiego zabezpieczenia. Wandale więc to wykorzystali. Zapytaliśmy Henryka Kuriatę o dewastację zabytku. Poinformował, że do uszkodzenia Sfinksa doszło dwa tygodnie temu, w nocy z 17 na 18 lutego.

- We wczesnych godzinach rannych zastępca wójta gminy Oława wraz ze Strażą Gminną byli na miejscu zdarzenia i natychmiast rozpoczęli działania w kierunku zabezpieczenia i naprawy wyrządzonych szkód - mówi Henryk Kuriata. - Głowa Sfinksa została już zabezpieczona i osadzona na swoim miejscu. Po uzyskaniu zgody od konserwatora zabytków zostanie przytwierdzona na stałe do korpusu rzeźby, aby zminimalizować możliwość ponownej dewastacji. Urząd Gminy Oława jest w trakcie realizacji inwestycji polegającej na zmianie przestarzałego i zawodnego systemu alarmowego i zakończył już procedurę zapytań ofertowych czego efektem jest przystąpienie do montażu specjalistycznego monitoringu z analityką obrazu.

Gmina Oława złożyła zawiadomienie o akcie wandalizmu na terenie jakubowickiego pałacu i jest w stałym kontakcie z dzielnicowym. - We współpracy z Komendą Powiatową Policji chcemy od 1 kwietnia wdrożyć tzw. plan priorytetowy polegający na zwiększeniu liczby patroli policyjnych w godzinach popołudniowych i wieczornych oraz wzmożonej kontroli dzielnicowego w tym newralgicznym dla gminy miejscu - dodaje Kuriata. - Policja posiada już pewne informacje o uczestnikach biorących udział w tym akcie wandalizmu i prowadzi działania operacyjne. Jesteśmy pewni, że sprawcy tego incydentu zostaną ukarani.

Dlaczego głowa Sfinksa leżała dwa tygodnie obok reszty figury? Henryk Kuriata wyjaśnił, że to logistycznie było trudne zadanie. Potrzeba było aż 6 osób, aby ten ciężki element postawić na swoim miejscu. Od poniedziałku 1 marca Sfinks znów ma głowę.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Zjazd na pięćdziesięciolecie

arch. „GP-WO"

Jesteś absolwentem „samochodówki"? Wybierz się na zjazd

JELCZ-LASKOWICE

Po latach

Absolwenci Technikum Samochodowego w J-L zapraszają na zjazd

Spotkanie zostanie zorganizowane z okazji 50-lecia ukończenia szkoły. Odbędzie się w maju, dokładna data nie jest jeszcze znana. Zaproszeni są wszyscy absolwenci placówki z tamtego okresu. Organizatorzy proszą o kontakt z Janem Szpikiem, tel. 665-138-149.

(KT)

eprasa.pl c945fe7296

KURSY
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piece i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne
OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99
REKLAMA

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
REKLAMA

MINUS (-)

To przeraża i bulwersuje!

- Co taka osoba musi mieć w głowie, żeby robić takie rzeczy - pyta oburzony mieszkaniec. Odpowiedź jest prosta... Niewiele

Mamy nadzieję, że winni tej sytuacji odpowiedzą za to, co zrobili i posprzątają ten bałagan! Sprawę zgłosiliśmy Straży Gminnej.

Polna droga znajdująca się na pograniczu Marcinkowic i Stanowic, a prowadząca do Lizawic, to od dawna ulubione miejsce tych, którzy pozbywają się odpadów poremontowych, części samochodowych i starych ubrań. Mamy nadzieję, że tym razem sprawcy tego śmietniska zostaną ukarani. Co tydzień pojawiają się tam nowe śmieci. Mamy już sygnały od mieszkańców, którzy podejrzewają, kto to zrobił. Apelujemy więc do osób, które porzuciły tam śmieci, aby to posprzątały! Jeśli to nie zniknie, będziemy się bardzo starać, aby udało się ustalić sprawców tego bałaganu. Prosimy też naszych Czytelników, aby pisali do nas w tej sprawie, jeśli wiedzą, kto to zrobił. Piszcie na powiatowa@gmail.com. **(AH)**

Agnieszka Herba

Może nagranie z ukrytej kamery i publikacja tego w internecie to skuteczny sposób na sprawców czegoś takiego?

Agnieszka Herba

To tylko część, tego jest tam znacznie więcej

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrzaskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107
REKLAMA

KURS ZAWÓD
- uprawnienia UDT do obsługi wózków podnośnikowych, suwnic, wciągników, żurawi, podestów ruchomych wolnobieżnych i przejezdnych
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy
www.szkoleniakursy.com
tel. 71-313-21-21 tel. 71-393-10-08
kom. 691-716-663 kom. 691-716-555
e-mail: biuro@szkoleniakursy.com
REKLAMA

Allianz
OŁAWA, ul. BRZESKA 13
CZYNNE PON. - PT: 9.00 - 17.00 TEL. 605 837 775, 71 303 25 89,
bozena.rzadkowska@port.allianz.pl
PRACOWNICZE PLANY KAPITAŁOWE (PPK)
W TFI ALLIANZ
FUNDUSZE INWESTYCYJNE
Allianz

REKLAMA

eprasa.pl c945fe7296

Wirusy - czym są i jak uniknąć zarażenia

W ostatnim czasie panikę na całym świecie wywołuje koronawirus z Wuhan. Objawy infekcji przypominają grypę. Epidemia rozpoczęła się w Chinach, ale są również zachorowania w Europie. W Azji koronawirus zabił już ponad 2 tys. osób, w Europie zanotowano pojedyncze przypadki zgonów. W Polsce wystąpiły podejrzenia zakażonych koronawirusem, jednak szczegółowe badania tego nie potwierdziły. Na dzień dzisiejszy w naszym kraju nie odnotowano przypadku pacjenta zainfekowanego tym wirusem.

Na szczęście koronawirus do nas nie dotarł, jednak w dużej mierze, ze względu na zmienną pogodę wielu z nas choruje teraz na grypę i infekcje grypopodobne. Jeszcze do niedawna z tego powodu w Szpitalach Powiatowych wprowadzono ograniczenia odwiedzin u pacjentów.

Według informacji uzyskanych od Czesław Janusiaka - Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego epidemii grypy w tym roku nie zarejestrowano, a przypadków chorób grypopodobnych jest mniej niż w roku ubiegłym. Pomimo tego dobrze jest podjąć pewne kroki, aby zmniejszyć ryzyko zarażenia się. Pewnych objawów nie można zlekceważyć i trzeba wiedzieć, kiedy pójście do lekarza jest konieczne.

Czym jest grypa i dlaczego jest niebezpieczna

Grypa jest chorobą bardzo popularną. Nęka ludzkość od 2400 lat. Opisana została przez Hipokratesa już w roku 412 p.n.e. Pierwszy raz jej pandemię zanotowano w XVI wieku. Kolejne fale zachorowań pojawiały się co kilkadziesiąt lat. Najbardziej niszcząca pandemia miała miejsce w latach 1918- 1919 i znana jest pod nazwą "hiszpanki". Statystyki dopuszczają, że zabiła nawet 100 milionów ludzi, co stanowiło 5 procent ówczesnej populacji świata. Późniejsze epidemie nie były już tak groźne, ale również zabijały.

Grypa jest wywoływana przez wirusy, które atakują drogi oddechowe. Przenosi się drogą kropelkową, a największa ilość zachorowań występuje podczas sezonowych epidemii. Przebieg choroby może być ciężki, grypa szczególnie niebezpieczna bywa dla ludzi starszych, noworodków i osób cierpiących na choroby przewlekłe. Może dojść do powikłań, a nawet do śmierci.

Obecnie wyróżnia się trzy rodzaje wirusów grypy:

1. Wirus grypy A - występuje u ludzi i zwierząt, jest przyczyną ciężkich zachorowań na grypę

2. Wirus grupy B - występuje wyłącznie u ludzi, jest powodem ciężkich zachorowań, podobnie jak wirus grypy A może wywoływać epidemie

3. Wirus grypy C- występuje u ludzi i świń, u ludzi powoduje wyłącznie lekkie infekcje i nie wywołuje epidemii.

Grypa i infekcje grypopodobne

Wystąpienie gorączki, bólu głowy, kaszlu, czy kataru nie zawsze świadczy o zarażeniu grypą. Istnieje wiele chorób, które dają podobne objawy. Jeżeli przebieg jest łagodny, symptomy mogą świadczyć o zakażeniu infekcją grypopodobną. Takich przypadków jest najwięcej. W bieżącym roku w powiecie epidemii grypy nie było. Zdarzają się oczywiście przypadki zachorowań i sporo jest wśród nich infekcji grypopodobnych.

- Od miesiąca notujemy sporo zachorowań - przyznaje Barbara Węgrzyn, lekarz jednej z prywatnych przychodni. *- Jesteśmy w środku sezonu grypowego, który trwa od stycznia do marca lub kwietnia. Jeżeli wystąpią objawy choroby, to pacjent często mylnie je interpretuje biorąc za grypę infekcję lżejszą. Pamiętajmy, że przy grypie pacjent czuje się fatalnie, ma wysoką gorączkę, boli go całe ciało. Ma również ból gardła, katar, kaszel, ale przede wszystkim gorączka jest wysoka. Wtedy trzeba pójść do lekarza. Sama choroba ma burzliwy przebieg, ale boimy się przede wszystkim powikłań, które mogą być wirusowe i bakteryjne. Grypę można leczyć objawowo, podając leki na katar, kaszel itp. Można ją też leczyć przyczynowo. Obecnie są skuteczne leki, które hamują namnażanie wirusów. Trzeba je podać w pierwszym okresie choroby, bo nie zabijają wirusów, tylko hamują ich namnażanie* -radzi lekarz.

- W okresie od 1 stycznia do 15 lutego b.r. - informuje Czesław Janusiak, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, dyrektor PSSE - *zarejestrowaliśmy na naszym terenie 3724 zachorowania na infekcje grypopodobne. W analogicznym okresie roku ubiegłego było ich 3821. Notujemy więc niewielki spadek. W najmłodszej grupie wiekowej (0-4 lata) do szpitala trafiło 37 przypadków, a w grupie od 5 do 14 lat hospitalizowano 13 osób. Są to głównie infekcje grypopodobne. Epidemii grypy nie ma.*

Zgonów spowodowanych grypą również nie było. Sytuacja jest cały czas monitorowana. Wraz ze zbliżającą się wiosną będzie rosła temperatura powietrza. Wtedy zachorowań może być więcej.

Kiedy trzeba zgłosić się do lekarza

W większości przypadków grypa ma przebieg umiarkowanie ciężki i jest nieprzyjemna dla chorego. Nie można jej jednak lekceważyć: próba "przechodzenia" objawów może zakończyć się powikłaniami. Do najczęściej występujących należą zapalenia: zatok, ucha środkowego, oskrzeli, płuc, mięśnia sercowego, opon mózgowych. Aby do tego nie dopuścić należy przestrzegać zaleceń lekarza, odpoczywać i nie wychodzić z domu do wyzdrowienia. Nie można skracać okresu rekonwalescencji i przemęczać się. Grypę najlepiej spędzić w łóżku i spokojnie poczekać, aż miną objawy i poprawi się samopoczucie.

Gdy zachorujemy nie zawsze musi to być grypa, bo infekcji grypopodobnych jest wiele. W sytuacji, kiedy objawy nie mijają lub są bardzo nasilone, bezwzględnie trzeba skorzystać z pomocy lekarza. Niepokojący jest ostry kaszel, szczególnie, gdy towarzyszy mu ból w klatce piersiowej. Lekarz będzie również potrzebny gdy wystąpi: skrócony oddech, ból ucha, ostry ból głowy lub ból w okolicy twarzy. Niebezpieczna jest również towarzysząca gorączce sztywność szyi, ból pleców, biegunka, wymioty i bolesne oddawanie moczu. Nie można czekać z wizytą w przychodni, gdy chora jest osoba starsza, lub cierpiąca na chorobę przewlekłą. Do lekarza powinni się zgłosić również rodzice z przeziębionym niemowlęciem lub małym dzieckiem, ponieważ przy próbie samodzielnego leczenia łatwo może dojść u niego do komplikacji. Sygnałem do zgłoszenia się do lekarza jest wysoka gorączka utrzymująca się powyżej 2 dni, a także temperatura powyżej 40 stopni.

Jak zmniejszyć ryzyko zarażenia się?

Skuteczną metodą zapobiegania grypie są szczepienia ochronne

Bardzo ważne jest częste mycie rąk

Popularność zyskuje maseczka, która chroni przed "rozsiewaniem wirusów"

Przebieg choroby	Przeziębienie	Grypa
Początek objawów	Stopniowe i łagodne	Nagłe
Ból mięśni i stawów	Rzadko	Bardzo często
Ból w klatce piersiowej	Nie zawsze, jeżeli jest to łagodny do umiarkowanego	Zawsze, może być silny
Ból głowy	Rzadko	Często
Ból gardła	Prawie zawsze	Rzadko
Temperatura ciała	Najczęściej nieznacznie podwyższona	Zawsze wysoka gorączka
Dreszcze	Rzadko	Dość często
Osłabienie	Rzadko	Dość często

Jak zmniejszyć ryzyko zarażenia się?

Skuteczną metodą zapobiegania grypie i infekcjom grypopodobnym są szczepienia ochronne przeciwko grypie.

- Najlepszą ochroną przed grypą jest zaszczepienie się - uważa doktor Barbara Węgrzyn. - *Szczepionki są dostępne już pod koniec lata i najlepiej zdecydować się już we wrześniu. Jednakże zaszczepić się można nawet w okresie grypowym. Trzeba jednak pamiętać, że przeciwciała są wytwarzane w ciągu jednego - dwóch tygodni po szczepieniu. Obecne szczepionki są naprawdę skuteczne. Kolejnym krokiem jest unikanie zbiorowisk ludzkich i oczywiście zachowanie higieny. W domu starać się nie przebywać w jednym pomieszczeniu z chorym, stosować chusteczki higieniczne, często myć ręce*- mówi lekarz.

- Szczepionki zalecamy i zachęcamy do poddania się szczepieniu- mówi Czesław Janusiak, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, dyrektor PSSE. *-Należy poddać się szczepieniu wówczas, kiedy nie ma żadnych objawów choroby. Nawet jeżeli szczepimy innym szczepem wirusa (bo wirus grypy mutuje), to szczepionka zawsze w pewien sposób ochroni. Jeżeli po szczepieniu dojdzie do zakażenia, to choroba będzie miała łagodniejszy przebieg i nie dojdzie do powikłań, które mogą być bardzo ciężkie. To właśnie powikłania są najgroźniejsze. Poza tym zalecamy przestrzeganie zasad higieny. Szczególnie ważne jest dokładne mycie rąk. Należy unikać kontaktu z osobami zakażonymi oraz omijać, o ile to możliwe, duże skupiska ludzi. Podobne postępowanie zmniejsza też ryzyko zarażenia się koronawirusem. Koronawirus ma ograniczony zasięg, głównie dotyczy Chin. W Europie mówimy o incydentalnych przypadkach. Generalnie sprowadza się to do Azji. Ten wirus przenosi się głównie drogą kropelkową, ale ponieważ u jednego pacjenta stwierdzono obecność koronawirusa w kale, nie możemy wykluczyć drogi oralno-fekalnej. Najważniejsze jest więc zachowanie higieny. Monitorujemy sytuację, jesteśmy w kontakcie z głównym Inspektorem Sanitarnym i na razie nie ma powodów do niepokoju*- uspokaja inspektor.

W okresie jesienno-zimowym i wiosennym również szkoły dbają, aby uczniowie nie zapomnieli, jak dbać o zdrowie. Każda szkoła jest dużym zbiorowiskiem, w takich warunkach łatwo o zarażenie się. W tym roku również dzieci chorują, i są to w większości przypadki infekcji grypopodobnych.

- W naszej szkole dzieci chorują, ale nie było tych zachorowań więcej niż zwykle w podobnym okresie roku- ocenia Iwona Pietruszka, pielęgniarka z jednej ze szkół podstawowych. *- Nie ma zachorowań więcej, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. My staramy się zawsze informować, szczególnie jesienią są organizowane lekcje, przygotowywane są też gazetki informacyjne. Wiadomości przekazywane są także za pomocą e-dziennika. Współpracujemy ściśle z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną i na bieżąco sprawdzamy sytuację na naszym terenie.*

Zbliża się wiosna i temperatura będzie rosła. Jest to okres, kiedy ilość zachorowań może ulec zwiększeniu. Zadbajmy więc, aby się nie zarazić i pamiętajmy, że zaraz po szczepieniach najważniejsza jest higiena.

Magda Szymańska

DZIECI MÓWIĄ: O tym jak ustrzec się przed grypą opowiadają dzieci z przedszkola

ADA:
Żeby mieć lepszą odporność trzeba dbać o siebie, jeść dużo witaminek, myć rączki i bardzo często wychodzić na świeże powietrze.

KUBA:
Trzeba często myć rączki, szczególnie w przedszkolu, też po przyjściu do domu. A szczególnie wtedy, kiedy kicha się na rękę! Bo jak są na ręce bakterie i zjemy te bakterie razem z jedzeniem, to wtedy boli brzuszek.

AURELKA:
Ja niedawno byłam bardzo chora, miałam gorączkę i cały grudzień przesiedziałam w domu. Rodzice zabrali mnie wtedy do lekarza, który przepisał mi leki, po których poczułam się lepiej.

MARIANKA:
Jak się źle czuje w przedszkolu, to mówię o tym pani, a ona dzwoni po rodziców. Robi się tak dlatego, żeby nie zarazić innych. Chyba, że to nic zaraźliwego, ale i tak trzeba tak robić dla naszego bezpieczeństwa.

DML Stowarzyszenie Dolnośląskie Media Lokalne

Projekt sfinansowany przez Stowarzyszenie Dolnośląskie Media Lokalne

eprasa.pl c945fe7296

Tuż przed startem

Pojazd z Bystrzycy

GMINA OŁAWA /BYSTRZYCA

Za nami kolejny Super Rally

Ich PIERWSZY start

Wśród kilkudziesięciu ekip startował miejscowy bystrzycki zespół w składzie Piotr Surowiak i Konrad Daniecki, na własnym pojeździe „Join-Tech"

Dopiero zaczynają zabawę z rajdem. - To nasz pierwszy raz! - mówili tuż przed startem.

Mimo że to pierwszy raz w takim rajdzie, panowie nie obawiali się. - Próbowaliśmy wcześniej trasę, nie jest trudna, bo to nasze tereny - mówił nam Piotr Surowiak.

Pojazd jest trochę niższy niż większość aut buggy. - Bardziej był robiony na drogi szutrowe albo na asfalt - tłumaczy Piotr Surowiak.

Budowa tego auta trwała półtora roku. - Zlecaliśmy budowę pojazdu firmie spod Łodzi i wszystko, co było robione, po kolei akceptowaliśmy - mówią Piotr i Konrad. Taka przyjemność kosztowała ich około 50 tys. zł. Czy było warto? - Dzisiaj przejdzie pierwszy test - mówią zawodnicy z Bystrzycy. Jak wypadł? No, w ostatecznej kwalifikacji przedostatnie miejsce, ale zabawa na błotnistych drogach gminy Oława na pewno była przednia.

TEKST I FOT.: JERZY KAMIŃSKI

Bo jak nie my, to kto?

DZIEŃ KOBIET W CSIR

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

Centrum Sportu i Rekreacji oraz Miejsko-Gminne Centrum Kultury zapraszają wszystkie panie na Dzień Kobiet

W programie są targi piękna, czyli metamorfozy pod okiem personal shoppera, konsultacje kosmetologiczne, makijaże, manicure, pokazy kosmetyków, konsultacje dietetyczne, fotografie, stylizacje i pokazy zabiegów kosmetycznych.

Każda z pań otrzyma też poczęstunek, a ten które będą miały najwięcej czerwonych elementów w swojej stylizacji, będą miały szansa wygrania upominków.

Odbędzie się również wernisaż wystawy „Jelczańskie HERstorie - 12 kobiet i ich pasje), a wieczorem wystąpi Kabaret Młodych Panów z programem „To jest chore" (bilety do nabycia w biurze MGCK).

(KT)

Listy do redakcji

W sprawie pamiątek

Byłem na spotkaniu z profesorem Stanisławem Sławomirem Niceją, zorganizowanym przez Bibliotekę „Koronkę", autorem cyklu powieści o ludziach miastach i miasteczkach odebranych Polakom po drugiej wojnie światowej na wschodzie Polski. Pan profesor jak zwykle pięknie opowiadał o ludziach i historii tych miast, między innymi o Stanisławowie i tamtejszym cmentarzu - starszym niż Cmentarz Łyczakowski we Lwowie o kilka lat - który dzisiaj już nie istnieje. Stworzono w tym miejscu park, w którym pozostawiono ku pamięci kilkanaście grobów z nagrobkami. Po spotkaniu zacząłem się zastanawiać, jak w Oławie jest z pamięcią o mieszkańcach przedwojennych naszego miasta. Ja przez lata żyłem w atmosferze, że wszystko co niemieckie to złe. Ale również słyszałem krytykę „ruskich" za niszczenie naszych cmentarzy na terenach zabranych nam po wojnie.

Dziś przeszedłem się po tzw. starym cmentarzu na ulicy Zwierzynieckiej i stwierdziłem, że tych śladów niemieckiej historii jest bardzo mało. Jest na szczęście tablica pamiątkowa obok kaplicy, poświęcona przedwojennym mieszkańcom naszego miasta.

Moja babcia została pochowana na cmentarzu w 1963 roku, wówczas ten cmentarz wyglądał zupełnie inaczej, na większej części były groby niemieckie. Dziś znalazłem może kilkanaście miejsc, gdzie na nagrobkach lub na murach za grobami są pozostawione tablice z grobów niemieckich, niektóre są zadbane, niektóre zniszczone. Dziś przeciętnej osobie jest trudno ustalić właściciela miejsca, gdzie są pozostałości po grobach niemieckich - obowiązuje system RODO.

W Oławie jest dużo różnych instytucji, zarówno miejskich jak i pozarządowych, które mogłyby się zająć np. ewidencją tych miejsc, określeniem potrzeb w tym zakresie, zbieraniem środków na konserwację i remonty.

Następny temat w tym zakresie - powinno być na cmentarzu godne miejsce na tablice, elementy kultu, jeśli nowi właściciele miejsca pochówku nie chcą, aby je po prostu niszczyć czy wyrzucać, a chcą trwale gdzieś zamontować, ku pamięci.

Na pewno nie powinna to być akcja jednorazowa, tylko stała. W związku z powyższym, Panie Redaktorze, mam prośbę, aby zamieścić ten list w Gazecie, może czytelnicy coś zaproponują .

W załączeniu na zdjęciu pokazuję zniszczoną tablicę z czasów niemieckich na cmentarzu, czy przetrwa nasze czasy?

Z wyrazami szacunku

LESŁAW MAZUR
autor albumu
„Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

eprasa.pl c945fe7296

Dla Bartka Deryły to był pierwszy koncert po występie w „The Voice of Poland"

Ewelina Lisowska dała czadu!

JELCZ-LASKOWICE
Wielka mobilizacja

W JEDEN DZIEŃ DO SETKI.

Tak potrafi tylko Tosi Express!

101 796,32 zł - tyle udało się zebrać podczas koncertu Tosi Express. Ten wynik przerósł najśmielsze oczekiwania, ale trzeba przyznać, że takich tłumów w Centrum Sportu i Rekreacji prawdopodobnie nigdy wcześniej nie było

- Nie jesteśmy w stanie powiedzieć, ile osób przyszło - mówi nam jeden z głównych organizatorów Błażej Telążka z Młodzieżowego Centrum Pomocy. - Może 1500, może więcej. W kulminacyjnym momencie podczas głównych koncertów udało się wypełnić trybuny, a na płycie pod sceną było jeszcze dobre kilkaset osób. Jesteśmy wzruszeni i możemy powiedzieć, że jeśli cokolwiek sobie zakładaliśmy, to plan został wykonany w 200%!

Tłum pod sceną bawił się na koncertach

Cel

Pięciomiesięczna Tosia Wiśniewska, która choruje na rdzeniowy zanik mięśni, może mówić o wielkim szczęściu. Człowiek nie ma bowiem wiele szans, gdy rachunek za szansę na wyzdrowienie wynosi 9 milionów złotych. A na jej koncie jest już 8,5 mln i choć nie może zdawać sobie z tego sprawy, poruszyła i rozkochała setki tysięcy ludzi. Tylko za pośrednictwem portalu siepomaga.pl, wpłaty na rzecz Tosi dokonało ponad 160 tysięcy osób. A to przecież tylko jedna z form pomocy. Od początku roku każdego tygodnia organizowano liczne akcje i imprezy, w trakcie których zbierano pieniądze, na Facebooku do dziś trwają licytacje, które bywają dowodem, że ludzka kreatywność nie ma granic.

Zwłaszcza na początku licznik zbiórki kręcił się niezwykle szybko. Co kilka dni mogliśmy informować, że na koncie jest kolejny milion. W pewnym momencie tempo wpłat nieco zwolniło, ale spore grono przyjaciół i znajomych rodziców Tosi, oznaczające się w internecie hasztagiem #armiaTosi, dbało, by ludzie nie zapomnieli, jak wiele jest jeszcze do zrobienia. - To, co od dwóch miesięcy dzieje się wokół nas i wokół Tosi, jest niesamowite - mówi Karolina Fijałkowska, mama dziewczynki, z którą rozmawialiśmy w trakcie imprezy w Centrum Sportu i Rekreacji. - Tyle dobrych ludzi, tyle wsparcia, tyle zaangażowania, tego wszystkiego jest naprawdę bardzo dużo! Każdego tygodnia organizowane są kiermasze w szkołach, koncerty, turnieje, czasami trudno nad tym nadążyć. Jesteśmy ogromnie wdzięczni za to, że nas wspieracie, bardzo za to wszystko dziękujemy!

Koncert

Oprócz Młodzieżowego Centrum Pomocy, organizatorami Tosi Express byli Centrum Sportu i Rekreacji i agencja Vassari Events. Tak naprawdę jednak mózgami całej operacji byli Błażej Telążka, Sara Bagińska i Piotr Zwierzański. Plany od początku mieli ambitne, chcieli głośnych nazwisk, które zagrają za darmo i licznych atrakcji od samego rana, by w CSiR każdy znalazł coś dla siebie i mógł nie tylko pomóc Tosi, ale też przyjemnie spędzić czas. Ewelina Lisowska, Mezo, Bartek Deryło, Marcus Arent, Skolim czy Woner S - muzycznie wybór był spory. Oprócz tego strefa wellness, pokazy strażackie, strefa dla dzieci, mnóstwo pyszności, stand up licytacje i wiele innych. Od 11.00 w głównej hali i innych pomieszczeniach CSiR gromadziły się tłumy. Z godziny na godzinę ludzi było coraz więcej, a na ostatnich koncertach zapełnili już nie tylko trybuny, ale też płytę boiska.

- To jest szok i niedowierzanie - mówi Błażej Telążka. - Tyle osób wsparło naszą inicjatywę. Jesteśmy zadowoleni w 200%, a nawet w 300%. Naszym marzeniem było zebranie 100 tysięcy. Chcieliśmy, by ten koncert był pewnym zwieńczeniem wielotygodniowej zbiórki i podziękowaniem dla wszystkich tych, którzy wspierali Tosię od samego początku. Udało się! Dostajemy codziennie po kilka wiadomości. Ludzie piszą, że takiej akcji w Jelczu-Laskowicach jeszcze nie było. To ogromne wyróżnienie, ponieważ pierwszy raz organizowaliśmy coś na masową skalę. W każdej chwili mogliśmy liczyć na burmistrza Bogdana Szczęśniaka, sekretarza gminy Dariusza Koprowskiego i prezesa CSiR Krzysztofa Konopkę. Bardzo im dziękujemy za pomoc! Przyznam się, że do tej pory gdy tylko pomyślę o tych tłumach, mam gęsią skórkę. To jest uczucie nie do opisania.

Piotr Zwierzański jest przyjacielem taty Tosi. Otwierając imprezę podkreślał, że dzięki ludziom dobrej woli dziewczynka może się już powoli pakować do Stanów Zjednoczonych, bo meta jest naprawdę blisko. Zachęcał do kolejnych hojnych wpłat i prosił, by w trakcie Tosi Express zrobić potężny hałas. A co mówił już po zakończeniu eventu?

- Nie potrafię opisać, jaką presję czułem jeszcze kilka dni temu. Traktowałem tę sprawę bardzo osobiście i miałem spore oczekiwania. Dziś już mogę powiedzieć, że koncert i wszystkie wydarzenia towarzyszące były jedną wielką energetyczną „Tosi-Bombą". Jestem zmęczony, może jeszcze nieco półprzytomny, ale niezwykle szczęśliwy, że mogliśmy wszyscy dołożyć cegiełkę, by Tosia mogła żyć. Skupiliśmy w jednym miejscu tysiące ludzi ogromnych serc. Dziękuję każdej jednej osobie, dzięki,

Pyszności nie brakowało!

Strefa wellness cieszyła się wielką popularnością

Błażej Telążka był jednym z głównych organizatorów imprezy „Tosi Express"

eprasa.pl c945fe7296

Imprezę prowadził Irek Bieleninik

Bartek Deryło długo rozdawał autografy i robił zdjęcia z fanami

której udało się zorganizować to szczytne i szalone przedsięwzięcie. Chcę też wspomnieć o Kamilu Kocińskim, autorze i wykonawcy hymnu Tosi, który był tego dnia razem z nami i wykonał swój utwór!

Błażej, Piotrek czy Sara wykonali ogrom pracy, by wszystko się udało, ale nie daliby rady, gdyby nie grupa kilkunastu koordynatorów i kilkudziesięciu wolontariuszy. O tych ostatnich wspomina Martyna Jurczyńska z Młodzieżowego Centrum Pomocy: - Pomimo zimnego wiatru, sześćdziesiąt osób ruszyło w miasto z puszkami! By zwrócić na siebie uwagę, przebrali się za tygrysy, jednorożce i inne postaci. Z uśmiechem na ustach i wielką chęcią pomocy robili wszystko, by zebrać jak najwięcej dla Tosi. Oni rozumieją, że życie może się potoczyć różnie i sami mogą kiedyś takiej pomocy potrzebować. Puszki wróciły pełne, co pokazuje ich zaangażowanie. Z całego serca chce im wszystkim podziękować! W Jelczu-Laskowicach są wspaniali ludzie!

Brakuje słów

Niezwykle wzruszona była Karolina Fijałkowska, mama Tosi, która udzieliła nam krótkiego wywiadu w trakcie koncertu: - Stan naszej córki pozwolił nam na to, żeby na chwilkę tutaj przyjechać. Chcieliśmy się pokazać, ale przede wszystkim podziękować! Pierwszy raz jestem na takiej imprezie, zwykle zostaję z Tosią w domu. Patrzę na to wszystko i...nie mam słów. Jestem dumna, gdy widzę, jak wspaniali potrafią być ludzie. Gdy zakładaliśmy zbiórkę, nie mieliśmy zielonego pojęcia, że to tak ruszy. Baliśmy się, że może się nie udać, że nie zdążymy. Na szczęście czuliśmy ogromne wsparcie rodziny i bliskich. Nagle się jednak okazało, że wspierają nas całkowicie obcy ludzie. Z różnych zakątków Polski, ale nie tylko. Nie spodziewaliśmy się, że ten licznik zacznie się kręcić z taką prędkością! Tosia ma szansę na pełną sprawność dzięki terapii genowej. Jest jeszcze malutka, ma dopiero pięć miesięcy i choroba nie zabrała jej jeszcze tego, co najcenniejsze.

Piotr Zwierzański mówił ze sceny, że meta jest już naprawdę blisko. Czuli to także rodzice dziewczynki: - Powoli dociera do nas, że jesteśmy na ostatniej prostej, choć zdajemy sobie sprawę, że pozostała do zebrania kwota wciąż jest ogromna. Mocno wierzymy, że już niebawem polecimy z Tosią do USA, gdzie nasza córeczka będzie mogła przejść terapię. Jeszcze do niedawna obawialiśmy się, jak potoczy się zbiórka, dziś już zaczynamy się obawiać samego wylotu i pobytu w USA. Jesteśmy pełni nadziei i wiary, że wszystko się uda! Cały czas organizowane są różne lokalne akcje, mnóstwo ludzi zaangażowało się także w Tosi Express. Nie jesteśmy w stanie podziękować wszystkim osobiście. Chcemy jednak, by wiedzieli, że jesteśmy wdzięczni każdej osobie, która w jakikolwiek sposób pomogła nam w walce o życie naszej córeczki.

Robert Zmarzlik

Kolorowi wolontariusze zachęcali do wsparcia Tosi

Nie mogło być lepszego momentu

Podczas Tosi Express pierwszy samodzielny koncert po The Voice of Poland zagrał Bartek Deryło. - Za mną piękne emocje, ale tak, jak już kiedyś wspominałem, program to tylko etap - mówi. - To, co miało się zacząć, właśnie się zaczęło! Za mną intensywny okres, wróciłem właśnie z Włoch, gdzie zbierałem siły na to, co wydarzy się w marcu. A obiecuję, że wydarzy się sporo! Chciałbym państwa zaprosić na mój koncert - 22 marca w Starym Klasztorze we Wrocławiu. Gościem specjalnym będzie Kamil Bednarek, a bilety są już w sprzedaży! Jeśli chodzi o Tosi Express, to chyba nie mógłbym sobie lepiej wymarzyć tego pierwszego występu po programie. Wspaniały cel, rodzinne miasto i świetny odbiór!

Choć główną gwiazdą była Ewelina Lisowska, to na koncercie Bartka były największe tłumy. Ludzie długo skandowali jego imię, a potem ustawili się w kolejce po autografy. - Umówmy się, obok mnie były takie gwiazdy jak Mezo czy Lisowska, więc twierdzenie, że oni wszyscy przyszli dla mnie, jest trochę przesadzone - śmieje się Bartek. - Nie zmienia to faktu, że tłum robił wrażenie i ich reakcje były cudowne. Szalenie miło było słyszeć, jak krzyczą moje imię czy proszą potem o autograf. Dziękuję! 20 marca premierę będzie miał mój pierwszy singiel, nagrany z gościem specjalnym. W tym roku pojawi się też płyta. Mam nadzieję, że odbiór będzie równie wspaniały!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Od organizatorów

Tosi Express dał czadu i zrobił szum w całym mieście! Dlatego chcielibyśmy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania naszej inicjatywy, bo gdyby nie Wy i Wasze genialne pomysły, nie byłoby takiej grubej imprezy.

Dziękujemy burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi i sekretarzowi gminnemu Dariuszowi Koprowskiemu, a także prezesowi Krzysztofowi Konopce i jego mega załodze, którą tworzą Adam Maćków Gabriel Cybulski, pan Janek Janek, Jacek, Zbyszek i cała reszta!

Dziękujemy koordynatorom, którymi byli: Katarzyna Retka, Małgorzata Retka, Monica Wrona, Monika Konik, Daniel Konik, Paweł Hals Mecan, Emilia Łukasik-Rogowska, Martyna Jurczyńska, Katarzyna Moroz, Iwona Dąbrowska, Filip Szczerek, Marta Sztaba, Julia Adaszewska, Patrycja Smajdor, Wiktoria Weronika Kuryś, Katarzyna Stecka

Dziękujemy Oławskiej Platformie Pomocy oraz wszystkim sołectwom za mega pyszne jedzenie. Pomogły nam: Minkowice Oławskie, Miłocice, Biskupice Oławskie, Miłocice Małe, Wójcice, Kopalina, Dębina, Dziuplina, Grędzina, Brzezinki i Miłoszyce!

Wyrazy wdzięczności kierujemy również do Klaudii Pawlak i jej kucyka Bandosa, Ochotniczej Straży Pożarnej z Jelcza-Laskowic i Minkowic Oławskich.

Za stworzenie strefy wellness dziękujemy Klaudii Makarowskiej, Magdalenie Białek, Ilonie Wlazło, firmie „Freya Salon Kosmetyczny", Annie Celmer, Paulinie Duś, firmie „Magnifique" i Malwinie Rak.

Dziękujemy Monice Musiał i jej najlepszym wolontariuszom z Centrum Wolontariatu „Zielony Parasol", a także Adrianie Jakubas i wszystkim z Zespołu Szkół im. Jana Kasprowicza.

Wystąpili dla Tosi Ewelina Lisowska , Jacek MEZO Mejer Bartek Deryło, Skolim WonerS, Świtezianie , Marcus Arent ,Justyna Głuszek, Barbara Pacanek, Magdalena Pańczuk, Irek Bieleninik (konferansjer), Chór Viva la Musica , Magda Kubicka, Paulina Potocka, Pan Ząbek, Bagienne Świetliki, Fakir Daga, Nikola Pawlak Gabrysia Szymaniak, Kamil Kociński Wojti Wnr - im również niezwykle serdecznie dziękujemy!

Impreza nie mogłaby się odbyć gdyby nie sponsorzy główni: piekarnia „Hert" oraz pracownia cukiernicza „Hercik Krzemiński", a także inni sponsorzy, wśród których byli: Revolio HUB, Wrap Ninja, Joker, Biuro kredytowe Marta Staszak, Engel-Posadzki, Myjnia Bezdotykowa w Nadolicach Wielkich Tomasz Dąbrowski, Koleje Dolnośląskie i Urząd Marszałkowski, Ronal Group, Usługi Transportowe Grzegorz Bru, Agat Developer, Zakład Remontowo-Budowlany AdBud, Sarel, Italmetal, Hurtownia Materiałów budowlanych Styk, Fryzjerstwo i Solarium Henryka Skrzynecka, Serwis Furmann, Usługi Elektryczne LUX--WIT DESIGN i Migocki Elektryk, Eberspacher, Drukarnia 3D Studio, Studio Reklamy Wena, Indygo, Kameleon, Animacje Słonik, Rob-Instal, Paweł Buczak i Sklep Rowerowy Wrona.

O nasze bezpieczeństwo dbała firma Rota-Med i firma ochroniarska Silezjan. Sponsorem nagród głównych w naszym konkursie były firma Elica i sklep budowlany Mrówka Jelcz-Laskowice. Pyszną kawę naszym artystom serwowała kawiarnia Kafka Kafe, a o garderobę zadbał sklep Rabat, ul. Techników 15.

Ogromnie dziękujemy Łukaszowi Drozdowi, dzięki któremu mogliśmy podziwiać na ulicach nasze billboardy. Także mediom za zaangażowanie i promocje wydarzenia: portalom TuOlawa.pl, Olawa24.pl, OleśnicaInfo.pl, „Gazecie Powiatowej - Wiadomości Oławskie", Jelcz-Laskowice TV i fotografowi Tomaszowi Pawlickiemu!

Jesteście wielcy, kochamy Was!

eprasa.pl c945fe7296

HERstorie bez

JELCZ-LASKOWICE

Inspirują, myślą i działają odważnie. Mają szerokie spectrum zainteresowań. Nie są celebrytkami, niczego nie udają i nie robią na pokaz. Są wyjątkowe, bo są sobą i dowodem na to, że obok codzienności można robić wiele ciekawych rzeczy

„Jelczańskie HERstorie" to projekt pokazujący wyjątkowe kobiety, mieszkanki miasta i gminy Jelcz-Laskowice, obrazem i słowem równie niezwykłej wrocławskiej artystki Izabeli Moczarnej-Pasiek, która od zawsze eksploruje kobiecość - jej ideę, symbole i atrybuty, manifestacje i przemilczenia. Jest zdeklarowaną feministką, a bohaterkami jej prac są wyłącznie kobiety. Dlaczego? Bo - jak mówi - to, co męskie, od wieków otrzymuje wystarczająco dużo uwagi i bardzo dobrze funkcjonuje w dyskursie publicznym. Przez wieki o kobietach mówili wyłącznie mężczyźni, więc są to obrazy widziane z ich perspektywy. Przyszedł czas, by tę męską narrację rozszczelnić, by o kobietach mówiły kobiety z kobiecej perspektywy, bo chociaż mamy XXI wiek, te narracje nadal nie istnieją równocześnie.

Przed jej obiektywem, jako pierwszej artystki w Polsce, stanęły pozując do aktów amazonki, a także ich córki. Dziewczyny pozbawione włosów, w wyniku chemioterapii, które czasami potrafiły zmienić swoją perspektywę i uznawały, że głowa bez włosów nie szpeci, a często dodaje uroku zdecydowanie bardziej niż chustka czy peruka. Panny z dziećmi, które w wielu miejscach naszego kraju wciąż są umieszczane poza kręgiem „porządnych ludzi". Kobiety, których ciała nie mają rozmiaru 36 i skóry wypieszczonej zabiegami Photoshopa.

Od kilku tygodni obiektem zainteresowań Izy są mieszkanki gminy Jelcz-Laskowice, które robią niesamowite rzeczy dla swojej społeczności i czerpią z tego ogromną radość. - Funkcjonując w wielkomiejskiej dżungli nie miałam pojęcia, że takie perełki znajdują się pół godziny drogi od Wrocławia - przyznaje artystka. - Spotkania z tymi dziewczynami, ich historie zmieniły moją perspektywę. Jestem zaskoczona tym, co robią, jak do tego podchodzą, i że o tym się nie mówi, a warto to docenić, zwracać na to uwagę i pokazywać jako wydarzenie. Spotykając się z nimi słyszałam często „ja to właściwie nie wiem, co robię w tym projekcie". To pokazuje, że ich działania tak piękne i wartościowe traktowane są jak coś zupełnie zwyczajnego. One same często tak to traktują, bo zostały tak wychowane i funkcjonują w takim społeczeństwie. Tymczasem to, co robią, według mnie jest niezwykłe i dopóki sobie tego nie uświadomimy, nic się nie zmieni w postrzeganiu pracy zaangażowania kobiet. Ale dla mnie najbardziej znaczące jest siostrzeństwo, gdzie kobiety sobie nawzajem pomagają, wspierają się i nie oceniają. Tak jak mawiała Madeleine Albright - „w piekle jest specjalne miejsce dla kobiet, które nie pomagają innym kobietom". Dlatego myślę sobie, że wzajemne poszanowanie jest bardzo ważne, bo każda z nas żyje w tym systemie. Jedne mają większą świadomość, inne mniejszą, jedne funkcjonują tak, inne inaczej, ale ważne jest, by siebie nawzajem wspierały.

Wspólna sesja zdjęciowa w Centrum Sportu i Rekreacji

Magda Cycak z lewej była zachwycona zdjęciami, które zrobiła jej Iza (z prawej). Inni będą mogli zobaczyć efekt tek współpracy 8 marca

Codzienność to nie wszystko

Inicjatorkami projektu też są kobiety. Animatorki Miejsko Gminnego-Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach, które przyznają, że przy doborze tak rozmaitych osobowości, jakie są w gminie Jelcz-Laskowice, ciężko jest o nieskazitelny obiektywizm, dlatego wybrane przez nie osoby są związane z centrum kultury lub otarły się o Centrum. - Pomysł na tę wystawę powstał z ogromnej chęci pokazania tego, jak nietuzinkowe panie są wśród nas na wyciągnięcie ręki - mówi Dorota Miś-Hanys, dyrektor MGCK. - Do współpracy zaprosiłyśmy 12 niesamowitych kobiet. Każda z nich ma swoją pasję. Nie taką, która przekuwa się w pracę zawodową. Taką, która pokazuje, że obok codzienności można robić wiele rzeczy i czerpać z tego ogromną radość. Inspirować innych. I takie właśnie są bohaterki naszej unikatowej wystawy, składającej się z herstorii i zdjęć wykonanych bez retuszu, co w czasach sztuczności warte jest podkreślenia. Nasze bohaterki nie tyle przełamują tabu, co pokazują prawdę i różnorodność.

Wybrane panie są inicjatorkami lokalnych społeczności, wolontariuszkami, prezeskami, ekonomistkami, matkami. Kochają zwierzęta, sport, sztukę, gotują, wojują i poruszają świat, a przy tym pozostają sobą - skromne i, jak się okazuje, nie do końca przekonane o swojej wyjątkowości chociaż pomysł na taka wystawę bardzo im się podoba

- Miałam ogromne opory, gdy zaproszono mnie do tego projektu i byłam bardzo niezdecydowana, bo to, co robię, trudno nazwać pasją, to raczej potrzeba serca, którą realizuję od 19 lat - mówi Irena Wilgosiewicz, z zawodu bibliotekarka, z pasji wolontariusz dla zwierząt, jak mówi o sobie. Opiekuje się głównie bezdomnymi kotami, poświęca im wolny czas, pieniądze, dba i pielęgnuje, by zmniejszyć ich cierpienie, które inni często ignorują. - Ostatecznie zgodziłam się z nadzieją, żeby dzięki temu ludzie usłyszeli o problemie bezdomnych zwierzą i wolontariuszach takich jak ja. Ale moje życie to nie tylko koty. Jestem też babcią. Nie taką, która piecze bułeczki i robi pierogi, bo to robi moja swatowa, najlepiej na świecie. Ja jestem tą babcią, z którą idzie się szlakiem Czarusia, pieska, którego kiedyś przygarnęłam i gdy wnuki były małe, razem chodziliśmy na długie spacery. Pokazywałam im przyrodę i uczyłam jej poszanowania. Dziś nie ma już psa, ale nadal chodzimy na spacery tą samą trasą i z dumą patrzę na dzieci, które jak ja kochają zwierzęta. Czy czuję się wyróżniona udziałem w tym projekcie? To chyba za mocne słowo. Cieszę się, bo dzięki temu poznałam wiele wspaniałych kobiet z różnymi pasjami i jestem nimi zafascynowana.

- Nie wiem, dlaczego koleżanki są tak zafascynowane tym, co robię - śmieje się Ania Kowal, inicjatorka i członek Stowarzyszenia

eprasa.pl c945fe7296

retuszu

Karolina też miała okazję zobaczyć efekt swojej sesji zdjęciowej

Na Rzecz Rozwoju i Integracji Chwałowic, która 15 lat temu przeprowadziła się z miasta na wieś i od razu pokochała wiejskie życie, przyrodę i ludzi, którzy - jak mówi - są w tym wszystkim najważniejsi. Z wykształcenia jest ekonomistką. Zawodowo prowadzi małą firmę w domu. Odpowiada na maile, koordynuje dostawy i sprzedaż. - Jednym słowem nuda - jak mówi z uśmiechem. - Jako dziecko miałam artystyczno kulturalne zapędy. Chciałam pracować w kinie albo teatrze, ale nigdy nikomu tego nie powiedziałam. A przez moją nieśmiałość i niską samoocenę marzenia pozostały marzeniami.

Dopóki nie zamieszkała w Chwałowicach. Tu obudziły się dziecinne pasje, które od lat w niej drzemały, potrzeba bycia z ludźmi tak silna, a ci tak chętni do współpracy, że „powstała machina, która teraz już sama się nakręca" - dodaje Ania. - Wystarczy hasło, a ludzie garną się do pracy. Nawet nie przypuszczałem, że to się tak rozwinie, a ja wśród tych ludzi się otworzę i będę robić to, co robię.

Obok stowarzyszenia klubu książki, gdzie można spotkać się z pisarzami, Ania od siedmiu lat pisze scenariusze do przedstawień, które mieszkańcy Chwałowic przygotowują i w których grają.

- Pomysł na tę wystawę jest, super, ale od początku jestem zdania, że ja nie mam żadnej herstorii. Inne dziewczyny mają osobiste backgroundy, coś, co teraz owocuje. U mnie to się samo potoczyło. Czy jestem feministką? Nie jestem, chociaż mam takie skłonności, identyfikuję się z kobietami i uważam, że powinny walczyć o swoje, bo uważam, że kobiety nadal są niedoceniane na każdym szczeblu zawodowym oraz w domu.

Forum przy piwie

- Dla mnie to ogromne wyróżnienie, a sam pomysł organizacji takiej wystawy uważam za fantastyczny, bo jesteśmy w tym razem, fajne babeczki z fajnymi pomysłami - dodaje Magda Rogalska, która z racji zawodu - geodeta - na co dzień obraca się w męskim świecie. Jej pasją są jednak kobiety, a dokładnie Forum Kobiet, które powstało... przy piwie, w grupie przyjaciół ze stowarzyszenia „Lokalni Patrioci" w Jelczu-Laskowicach, do którego Magda należy już kilka lat. - Siedząc w knajpie uznaliśmy, że w naszym mieście brakuje takiego miejsca, gdzie można by zaprosić fajne babeczki, które coś fajnego przeżyły, robią i mogłyby o tym opowiedzieć. I tak powstało „Forum Kobiet", moje dziecko, którym zajmuję się już ponad rok

Zauroczona wystawą jest też jej kolejna bohaterka - Hanna Czarnasiak pasjonatka historii inicjatorki roku Marii Klementyny Sobieskiej w Oławie i regionie. - To fantastyczny projekt, ponieważ my dzisiaj żyjemy w bardzo dużym pośpiechu, martwimy się o sprawy bieżące i żyjemy dla siebie. Ten projekt pokazuje odrębnie każdą z nas, ale też nasze pasje zainteresowania i działania na rzecz innych, promowane idee, a to bardzo ważne w dzisiejszym świecie, gdzie jesteśmy tak hermetycznie pozamykani. Poza obowiązkami codziennymi istniejemy głównie w wirtualnym świecie. Być może te nasze historie będą inspiracją dla innych osób. Dla mnie osobiście to sposób na promowanie historii Klementyny Sobieskiej. Bardzo zależy mi na tym, by mieszkańcy naszego powiatu wiedzieli, że mamy piękna historię związaną z dwoma rodami królewskimi - Sobieskich i Stewartów.

Pomysł docenia też Magda Cycak, która urodziła się z czterokończynowym porażeniem mózgowym, ale dzięki ogromnej pracy i poświęceniu swoich bliskich, w tym mamy, oraz dzięki ogromnej sile walki, odwadze i uporowi spełnia się zawodowo i realizuje marzenia - hoduje konie, które stały się największą miłością jej życia. Od lat startuje w zawodach parajeździeckich, a od 2006 roku należy do kadry narodowej sekcji parajeździectwa i od tego czasu reprezentuje Polskę na arenie międzynarodowej. - Bardzo się ucieszyłam, że zaproszono mnie do tego projektu - mówi. - Mam tak dużo do przekazania. Codziennie piszę pamiętniki i jestem żywym dowodem na to, że nawet osoba niepełnosprawna, jeżeli naprawdę chce, może robić to, co kocha i robić coś ponad codzienność.

W podobnym tonie wypowiadają się inne niezwykłe bohaterki projektu. Czy rzeczywiście tak się czują, co mają do powiedzenia i czy są feministkami, można się będzie przekonać osobiście już w najbliższą niedzielę 8 marca podczas otwarcia wystawy „Jelczańskie HERstorie", gdzie zobaczymy efekty współpracy wrocławskiej artystki z niezwykłymi mieszkankami miasta i gminy Jelcz-Laskowice i będziemy mogli poznać je osobiście (szczegóły na plakacie poniżej)

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Co to jest herstoria

Historia opisywana z perspektywy feministycznej, ze szczególnym uwzględnieniem dziejowej roli kobiet. Pojęcie zostało ukute w latach 70. XX wieku w ramach feminizmu drugiej fali jako gra słów nawiązująca do zaimka osobowego rodzaju męskiego *his* (jego) i angielskiego terminu *history*. Zdaniem badaczek tradycyjna historia jest pisana z męskiego punktu widzenia i skoncentrowana na losach mężczyzn, kobiety są w niej rutynowo pomijane. Herstoria bywa określana jako „polityka historyczna feministek" (lub też „polityka historyczna kobiet", ponieważ nie wszystkie badaczki identyfikują się z feminizmem). Zwolenniczki herstorii uważały, że należy podważyć tradycyjne wzory pisania historii, które koncentrowały się na opowiadaniu o polityce, wojnach a pomijały obszar doświadczeń kobiet (np. życie prywatne, seksualność, macierzyństwo). Przykładem badań w paradygmacie herstorii w Polsce są prace profesor Anny Żarnowskiej z Uniwersytetu Warszawskiego, przykładem tematyki badawczej prace o przemocy wobec kobiet w PRL (źródło Wikipedia)

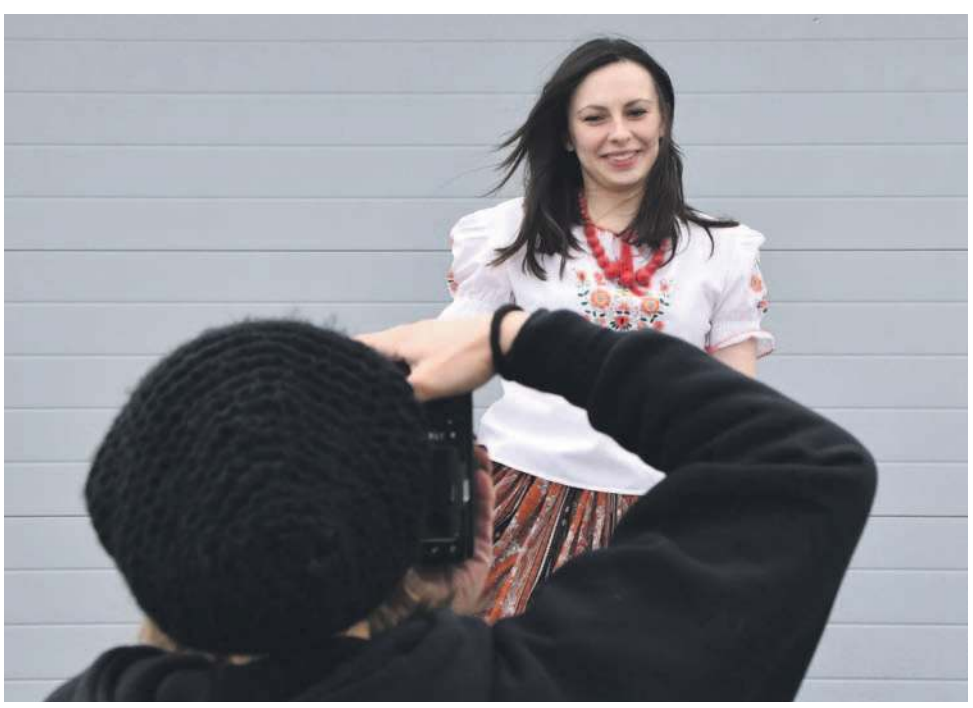

Cenię te kobiety, które potrafią łamać tabu i pokazać światu, że wszystko jest możliwe, jeśli się tylko chce - mówi Karolina

eprasa.pl c945fe7296

Tak DOTUJE się sport w gminie Jelcz-Laskowice

GMINA J-L

Finanse

Rozstrzygnięto konkurs na realizację zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej wśród mieszkańców. W praktyce oznacza to podział pieniędzy na stowarzyszenia i kluby sportowe. Kto i na co otrzymał dotację?

W tegorocznym budżecie jelczańskiego samorządu zaplanowano na wsparcie kultury fizycznej 1 456 500 zł, a w tym: 110 tys. - na kolarstwo, 70 tys. - na tenis stołowy, 90 tys. - na pływanie, 70 tys. - na modelarstwo, 65 tys. - na upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży, 84 tys. - na upowszechnianie gry w piłkę nożną wśród dzieci i młodzieży, 10 tys. - na pobudzenie aktywności sportowej poprzez organizację zajęć oraz zapewnienie udziału w zawodach, 50 tys. - na koszykówkę, 125 tys. - na siatkówkę, 70 tys. - na popularyzację biegania, 11 tys. - na judo, 200 tys. - na futsal oraz 7 tys. na strzelectwo.

Najwięcej, 250 tys. złotych, otrzymało Miejsko-Gminne Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych, co zrozumiałe, bo jego zadania są najbardziej rozległe - obejmują upowszechnianie sportu, poprzez prowadzenie szkoleń oraz zapewnianie udziału w zawodach w różnych dyscyplinach. W praktyce chodzi przede wszystkim o kluby piłki nożnej, których zespoły seniorów występują w klasach „O", „A", „B" i „C". One mogą liczyć na wsparcie z budżetu samorządu lokalnego właśnie za pośrednictwem gminnego oddziału zrzeszenia LZS.

200 tysięcy trafiło do klubu KS Acana Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice, który reprezentuje miasto w Ekstraklasie. Dodatkowo 36 tysięcy dotacji przyznano Jelczańskiej Akademii Piłki Nożnej „Orzeł", która zajmie się upowszechnianiem gry w piłkę nożną wśród dzieci i młodzieży. Nieco mniej, bo 160 tysięcy zainkasował piłkarski Miejski Klub Sportowy „Czarni".

Jeśli chodzi o poszczególne kluby, to największa dotacja trafiła do futsalowego „Orła"

125 tysięcy otrzymał siatkarski „Volley". Na pierwszym planie prezes Piotr Piechota

125 tysięcy wylądowało na koncie IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice. Zadanie tego zespołu to upowszechnianie gry w siatkówkę, poprzez prowadzenie zajęć, treningów i współzawodnictwa sportowego.

Po 90 tysięcy otrzymały Uczniowski Klub Sportowy „Moto Jelcz-Laskowice" na upowszechnianie kolarstwa oraz Uczniowski Klub Pływacki „Manta" na upowszechnianie pływania. Za to po 70 tysięcy Miejski Ludowy Klub Sportowy „Victoria" (tenis stołowy) oraz Klub Modelarstwa Samochodowego „Jelcz-Mikrus".

65 tysięcy wyniosła dotacja dla Szkolnego Związku Sportowego, którego zadaniem będzie ogólne upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży szkolnej.

40 tysięcy to kwota, którą otrzymały Klub Biegacza „Harcownik" oraz Miejski Klub Koszykarski „Blues". Sumę 38 tysięcy przelano na kontro Uczniowskiego Klubu Sportowego „Dwójka" (piłka nożna).

Uczniowski Klub Kolarski mógł liczyć na dotację w wysokości 20 tysięcy, Uczniowski Klub Sportowy „Judo" - na 11 tysięcy, a Uczniowski Klub Sportowy „Huragan" (piłka nożna) - na 10 tysięcy.

Wymogów formalnych nie spełniła oferta Triathlon Jelcz Project.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

DZIEŃ KOBIET w Godzinowicach

GMINA OŁAWA

Święto

Z okazji Dnia Kobiet wszystkie panie z Godzinowic są zaproszone na przyjęcie

Impreza odbędzie się 7 marca o godz. 18.00 w świetlicy wiejskiej w Godzinowicach. Zapraszają sołtys i Rada Sołecka. Niespodzianek nie zabraknie!

(KT)

eprasa.pl c945fe7296

Guzik MNIE obchodzi

OŁAWA
Kultura

W marcu Centrum Sztuki zaprasza do Galerii OKO (w Ośrodku Kultury) na wystawę Ewy Kaczmarczyk „Guzik mnie obchodzi"

Artystka z pasją wykonuje obrazy z guzików - prostych przedmiotów codziennego użytku. „Zamalowuje" powierzchnie na różne sposoby: guzikami matowymi, połyskującymi, rytmicznie, kolumnowo, miksując i układając warstwowo. W swoich pracach wykorzystuje guziki drewniane, plastikowe, rogowe, z masy perłowej, metalowe, szklane, grawerowane, ręcznie wytwarzane. Guziki nowe, a także zabytkowe, noszące w sobie zagadkową przeszłość i fascynującą historię... Wernisaż odbędzie się w czwartek 5 marca o godz. 18:00. Wstęp wolny. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

(KT)

OŁAWA
Kultura

Kilka CZUŁOŚCI Anny Kamińskiej

Centrum Sztuki zaprasza na kameralny koncert w Klubie Skrzydlatych - 20 marca o godz. 19.00

Wystąpi Anna Kamińska (wokal, ukulele, pianino, autoharfa) z zespołem. Bilety w cenie 10 zł dostępne są w kasie OWE „Odra" i online na kultura.olawa.pl od poniedziałku 2 marca.

Uwaga! Ilość miejsc ograniczona! Razem z Anią zagrają Emil Smardzewski (wokal, pianino, gitara, akordeon), Adrian Ciesielski (cajon, instrumenty perkusyjne), Filip Turkowski (wiolonczela)

- Kiedyś pewna mądra osoba powiedziała mi, że czułość to taka jednostka, której każdy człowiek potrzebuje w różnej ilości - mówi Anna Kamińska. - Jakiś czas temu postawiłam sobie diagnozę - potrzebuję czułości w nadmiarze. Potrzebuję zarówno czułości rozdawać, jak i przyjmować. Nie jest to proste. Z jakichś powodów boimy się rozmawiać o uczuciach. Ale nie dzisiaj. Dzisiaj chciałabym Was zabrać w podróż przez urywki miłosne z mojego życia. Razem ze wspaniałym zespołem, który będzie mi towarzyszył na scenie, oddać Wam kilka czułości skrytych w piosenkach, które powstawały w przeróżnych momentach. Niektóre z nich są bardzo stare, a niektóre - wręcz przeciwnie.

(KT)

Ekranizacja kultowej książki w Kinie Seniora

Kolejną propozycją w ramach Kina Seniora jest najnowsza ekranizacja powieści Louisy May Alcott „Małe kobietki".

Ósma adaptacja bestsellerowej XIX-wiecznej powieści w reżyserii Grety Gerwig rozgrywa się w dwóch planach czasowych, swobodnie przeskakując od teraźniejszości do przeszłości i z powrotem. Jo March pracuje jako nauczycielka w Nowym Jorku. Kobieta wspomina przeszłość swoją i trzech sióstr. To niesamowita opowieść o dorastaniu, pierwszej miłości, wieloletnich przyjaźniach i wolności z wojną secesyjną w tle.

Na Kino Seniora Centrum Sztuki zaprasza 10 marca o godz. 12:30. Bilety dla posiadaczy Karty Seniora w promocyjnej cenie 12 zł dostępne w kasie Kina Odra oraz na kultura.olawa.pl. Przypominamy o 20% zniżce w Kawiarence KINOVA dla posiadaczy Oławskiej Karty Seniora.

(KT)

Oscarowe POWTÓRKI w kinie „Odra"

W nadchodzącym tygodniu w kinie „Odra" ponownie na dużym ekranie zostaną wyświetlone głośne tytuły nagrodzone lub nominowane do tegorocznych Nagród Akademii Filmowej

To ostatnia szansa na kinowe obejrzenie filmów „Joker", „Boże ciało" i „Parasite". „Joker" w reżyserii Todda Phillipsa zgarnął 11 nominacji do Oscara, finalnie otrzymał 2 statuetki: dla najlepszego aktora pierwszoplanowego (genialny Joaquin Phoenix) oraz za najlepszą muzykę oryginalną (Hildur Guðnadóttir).

„Joker" to dramat psychologiczny, całkowicie poświęcony historii jednego z najpopularniejszych czarnych charakterów w historii komiksu i popkultury w ogóle. Dowiadujemy się z niego, jak tytułowy antybohater schodzi na drogę przestępstwa i stacza się w otchłań szaleństwa. Film będzie można zobaczyć 7 marca o godz. 12:30 i 10 marca o godz. 15:15.

„Boże ciało" - polski kandydat do Oscara. Film statuetki wprawdzie nie otrzymał, ale i tak warto go jeszcze raz zobaczyć na dużym ekranie. Zdobywca dziesięciu prestiżowych nagród 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, w tym: nagrody za najlepszy scenariusz, reżyserię, najlepszą drugoplanową rolę kobiecą oraz cennych wyróżnień środowiskowych - nagród publiczności, dziennikarzy oraz sieci kin studyjnych i lokalnych.

Najnowsze dzieło Jana Komasy to inspirowana prawdziwymi zdarzeniami historia chłopaka, który po wyjściu z zakładu poprawczego postanawia udawać księdza. W jego rolę brawurowo wciela się uznawany za jedno z największych odkryć aktorskich ostatnich lat, Bartosz Bielenia. Kino „Odra" zaprasza 8 marca o godz. 12:30 i 9 marca o godz. 15:15.

„Parasite" - „czarny koń" tegorocznych Oscarów. Film w reżyserii Joon-ho Bonga i Sin-ae Kwak otrzymał od Amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej 6 nominacji i aż 4 Oscary. Odniósł także zwycięstwo, jakiego dotąd nie udało się żadnemu obrazowi - został pierwszym filmem nieanglojęzycznym, który nagrodzony został w kategorii głównej, czyli za najlepszy film. „Parasite" to historia ubogiej południowokoreańskiej rodziny, do której pewnego dnia uśmiecha się los i jej członkowie po kolei znajdują zatrudnienie u bajecznie bogatych Parksów. Spotkanie dwóch odmiennych rodzin uruchamia ciąg tragikomicznych zdarzeń. Na ekranie: 8 marca o godz. 14:50 i 12 marca o godz. 17:40.

(KT)

eprasa.pl c945fe7296

JOANNA NABIAŁCZYK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Witamy wśród nas

Rubrykę „Witamy wśród nas" publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

URODZILI SIĘ:

- Wiktoria Weronika Janczyk
- Oliwia Motyl
- Nikodem Jan Bortnik
- Antoni Krzysztof Szwiec
- Zofia Faustyna Świętach
- Igor Krzysztof Pustelnik
- Gabriel Paweł Rak
- Oliwia Niewiarowska
- Maria Krystyna Szczutowska
- Jakub Piotr Pałgan
- Adam Jan Zarzycki

Jestem Igor Siepak. Mama Monika urodziła mnie 24 lutego. Moje wymiary to 56 cm i 3650 g. W domu we Włochach czeka tata Roman i bracia Hubert (19) i Miłosz (14)

To ja, Kacper Matłosz - syn Katarzyny i Mateusza. Urodziłem się 25 lutego. Moje wymiary to 59 cm i 4280 g. W domu we Wrocławiu czeka brat Michał (2)

To ja, Wiktoria Weronika Janczyk - córka Pauliny i Piotra. Urodziłam się 18 lutego. Mierzę 59 cm i ważę 4100 g. Mieszkamy w Minkowicach Oławskich

Nazywam się Igor Ostrowski. Mama Marta urodziła mnie 24 lutego. Mierzę 57 cm i ważę 3830 g. W domu w Sątoku czeka na mnie tata Michał

Kobiety dla kobiet

arch. KGW Wójcice

Podczas imprezy panie otrzymały prezenty

WÓJCICE

Ponad 100 pań bawiło się na ostatkowej imprezie zorganizowanej przez Koło Gospodyń Wiejskich w Wójcicach dla mieszkanek miejscowości z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet

Pokaz argentyńskiego tanga, występy artystyczne, wspólne śpiewanie, degustacja kulinarnych pyszności, konkursy z nagrodami i rywalizacja na najlepszą nalewkę oraz ostatkowego śledzika - to tylko część atrakcji, jakie czekały na panie podczas spotkania, które odbyło się 23 lutego w Wójcicach.

Imprezę zorganizowały dziewczyny z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Przygotowały przygotowały kulinarne pyszności i tort. Zorganizowano losowanie upominków dla uczestniczek spotkania. Dzięki uprzejmości Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Jelczu Laskowicach, panie mogły zobaczyć występ chóru „Viva la musica", a pokaz argentyńskiego tanga w wykonaniu Ewy i Andrzeja Sikorskich porwał je na parkiet. W trakcie imprezy odbyły się też konkursy na najlepszą domową nalewkę oraz najlepszego śledzika ostatkowego.

Tym razem imprezę dzielnie obsługiwali panowie.

W tym dniu odbyła się również zbiórka pieniężna na leczenie trzynastoletniej Marty, mieszkanki Wójcic, która pilnie potrzebuje leku do walki z chorobą.

(WK)

Specjalnie DLA PAŃ

Z okazji Dnia Kobiet Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na występ Kabaretu Młodych Panów

„To jest chore", czyli najnowsza propozycja Kabaretu Młodych Panów, jak każdy ich program, dotyka kwestii społecznych, tego z czym spotykamy się na co dzień. Mieści się w ramach wszystkiego, co może zaistnieć w szeroko rozumianych relacjach międzyludzkich, a co odbiega od normy. Idąc dalej, jest o tym, co nienormalne, bezsensowne i absurdalne w naszej codzienności. Jak mawiał Zygmunt Freud „nie ma ludzi zdrowych, są tylko niezdiagnozowani" i ten program w pełni to potwierdza. Zabawne skecze i zaskakujące puenty, świetne scenki łączące, jak i ironiczne, mądre piosenki sprawią, że dwie godziny miną nam bardzo szybko i poczujemy zdrowy niedosyt.

Wszystko wykonane na najwyższym poziomie estradowym i z pełnym zaangażowaniem. Panowie zgrabnie łączą obiektywizm z umiarkowanym realizmem nie koncentrując się wyłącznie na zaletach, ani na wadach świata i ludzi. Ukazują świat we właściwych proporcjach i pochopnie nie uogólniają.

(KT)

eprasa.pl c945fe7296

BARAN

(21.03-20.04)

Przypływ energii sprawi, że staniesz się bardziej otwarty, na zacieśnianie znajomości. Być może osoba, którą do tej pory ignorowałeś, okaże się świetnym kompanem, nawet przyjacielem. Zaadaptujesz się w nowym miejscu, poczujesz się lubiany i potrzebny. Częściej odwiedzaj bliskich i wychodź z domu.

BYK

(21.04-21.05)

Bardzo udany tydzień, dla otwartych na wszelkie nowości i zmiany. Jeśli spotkasz interesującego nieznajomego, możesz się nieco zapomnieć. Żebyś tylko niczego nie żałował. W interesach pójdzie dobrze, pod warunkiem, że posłuchasz rad, znających się na rzeczy lepiej od ciebie.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Nie pozwól, by drobne kłótnie przybrały poważny charakter, bądź przerodziły się w awantury. Taka atmosfera odbija się na wszystkich domownikach. Małe komplikacje w pracy rozwiążesz, zachowując rozsądek i daleko idącą ostrożność. Twoje wysiłki zostaną wynagrodzone.

RAK

(22.06-22.07)

Dawno nie odwiedzałeś najbliższych. Najwyższa pora zabrać partnera na rodzinną wizytę. Zmiana otoczenia przyda się wam obojgu i pomoże wyjaśnić drobne nieporozumienia. Przyjąłeś sporo zleceń, dlatego zastanów się, zanim podejmiesz się wykonania kolejnej pracy. Ty też masz swoje obowiązki.

LEW

(23.07-22.08)

Z zapałem weź się do pracy. To pomoże ze spokojem przetrwać czas oczekiwania na odpowiedź, w ważnej dla ciebie sprawie. Ktoś z bliskich może wywołać kłótnię. Tym razem staraj się nie podejmować roli mediatora, bo cała sytuacja może się obrócić przeciwko tobie. W weekend poczujesz się pełen życia.

PANNA

(23.08-22.09)

Od poniedziałku możesz czuć zmęczenie i znużenie. Nie bagatelizuj tych objawów, mogą być zapowiedzią infekcji. Zmień dietę i poświęć więcej czasu na czynny wypoczynek. Miła atmosfera w pracy pomoże odetchnąć i okazać więcej życzliwości osobom z najbliższego otoczenia.

Mocno naaaaciągane...

...czyli strona satyryczna, dla ludzi z poczuciem humoru, na której nie wszystko i nie zawsze jest prawdziwe!

Wybrał i opracował: Krzysztof A. Trybulski

Krzysztof Trybulski

Trochę już rzeczywiście zapomniani przez dziennikarzy dawni czołowi lokalni politycy - były wójt Domaniowa Marek Chudy (na fot. z lewej) i eksposeł Roman Kaczor (na zdjęciu z prawej), połączeni w doli i niedoli szeregowego radnego powiatowego, chyba co nieco zatęsknili za chwilami swojej dawnej świetności. Powrót na pierwsze strony gazet i na ekrany telewizorów w dzisiejszych czasach nie jest jednak taki prosty. Ale z „podsłuchanej" przez naszego fotoreportera rozmowy obu panów wynika, że chyba jednak znaleźli na to pewien mocno kontrowersyjny, ale kto wie, czy nie bardzo skuteczny sposób...

(KAT)

Tygodniowy remanent powiatowy

Domaniów forpocztą...

...tradycji i nowoczesności. A jakże! Cały powiat od wieków na kalendarzu gregoriańskim się opiera, a tęskniący najbardziej za Wschodnimi Kresami domaniowianie do juliańskiego często wracać lubią. I tak jak za komuny u nas Rewolucję Październikową tradycyjnie i zawsze 7 listopada świętowano, tak teraz w Domaniowie nie 8 marca, a już 16 lutego Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzono. Co prawda na kalendarzowe daty juliańsko-gregoriańskie dokładnie się to nie nałożyło, ale wszak mamy rok przestępny, więc wszystko jest i tak do góry nogami, czy też koronowirusami przewrócone...

No więc już 16 lutego, świeżo po walentynkach, wójt Wojtek niczym dawniej gminny sekretarz, między rozbuchanymi 150 paniami z KGW ze stosem róż w ręku w kończyckiej świetlicy wiejskiej żwawo hasał i życzenia składał. W ślady sekretarza jednak dokładnie nie poszedł, bo tenże goździki a nie róże rozdawał, no i w drugiej ręce paczkę pończoch elastycznych trzymał. A wójt Wojtek kubek z logotypem gminy dystrybuował i pokwitowania prezentu nie wymagał. Było więc sielsko i anielsko. Dobrze natomiast, że nie angielsko, bo by pewnie na „Brexit" i „Firemana" z Gęsic zeszło, a wówczas wójtowa Grażynka oraz radna Ania Strzępiasta znowu by całą dyskusję gospodyń zdominowały...

No więc w tej sielsko-anielskiej, ale nie angielskiej atmosferze, przy lampce wina, panie na wspominki wzięło. Nas też. Przypomnieliśmy sobie jedno takie gminne święto w pewnej wiosce niedaleko Oławy. W świeżo wyremontowanej remizie OSP się ono odbyło. Niespodziankę paniom ksiądz proboszcz chciał sprawić i po cichutku od zaplecza na scenę wszedł. Nie wiedział tylko bidulek, że wójt paniom występ grupy „New Magic Boys" z programem „Chippendales Stars Show" zafundował. Panie natomiast wiedziały, bo na zaproszeniu to stało. No więc, gdy ksiądz proboszcz na erotycznie przyciemnioną scenę wszedł, kobitki ryknęły i rytmicznie klaszcząc wrzeszczeć zaczęły: - *Ściągaj gacie! Ściągaj gacie! Ściągaj gacie!* A że ksiądz proboszcz w parafii od niedawna urzędował, to uznał, że parafiankom trza się przypodobać i ich wolę zrealizować postanowił. Tyle, że aby do tych rytmicznie wykrzykiwanych gaci się dostać, trzeba było najpierw sutannę ściągnąć. A w tym na plebanii zawsze gosposia pomagała. W remizie jej jednak nie było, to znaczy wśród zgromadzonych tam rozbujanych gospodyń wiejskich może i była, ale oślepiony halogenowym „szczeniakiem" ksiądz proboszcz jej w tym rozgorączkowanym i podnieconym tłumie nie zdołał wypatrzeć. Po chwili jednak prawdziwy lider grupy „New Magic Boys" na scenę w remizie wkroczył i księdza proboszcza z tych odzieżowo-tanecznych tarapatów wybawił...

(PIEPRZ)

Miedziane usta prawdy

Komunikaty szefa RM, czy... ogłoszenia parafialne?

Taki właśnie dylemat zaistniał na lutowej sesji oławskiej Rady Miejskiej, po tym jak przewodniczący Krzysztof Mazurek, w imieniu szefa związku kombatantów pułkownika Eugeniusza Praczuka, zaprosił radnych na mszę w intencji Józefa Piłsudskiego, w dniu imienin Marszałka

- To, co pan odczytał, to coś o mszy, chyba nie mieści się w zakresie tego punktu porządku obrad, bo wszak nie są to ogłoszenia parafialne! - tak zareagował na komunikat o nabożeństwie, wygłoszony przez szefa RM, rajca Koalicji Obywatelskiej Albert Zieliński.

- To nie było - jak pan to ujął - ogłoszenie parafialne, bo gdyby było, musiałbym być księdzem, a z tego, co wiem, to nim nie jestem! - a tak ripostował radnemu KO przewodniczący Mazurek.

OPR.: (KAT)

Subiektywna kronika J-L

** - To jest przerzucanie tych samych pieniędzy z jednej kieszeni do drugiej - kompletnie nie ma to sensu!* - mówi nam jeden z radnych i trudno się z nim nie zgodzić. Gdy prezes spółki Centrum Sportu i Rekreacji Krzysztof Konopka strzegł tej „tajemnicy", jak tylko mógł, dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury bez wahania odpowiedziała na zadane pytanie, ile gminna spółka kulturalna płaci gminnej spółce sportowej za wynajem pomieszczeń:

- Ano około 300 tysięcy rocznie! Tym, którzy nie rozumieją powszechnego oburzenia, już tłumaczymy. Otóż wszyscy płacimy podatki, dzięki czemu gmina posiada budżet, z którego dotuje m.in. CSiR i MGCK. A MGCK z tej dotacji musi zapłacić CSiR około 300 tysięcy rocznie. Po co, skoro to te same - nasze - pieniądze? Też chcielibyśmy wiedzieć...

(SÓL)

POWIATOWA INFO

W MINIONYM TYGODNIU DO JEDNEGO Z OŁAWSKICH BANKÓW WESZŁO DWÓCH ROSŁYCH MĘŻCZYZN W MASKACH, CO PRZERAZIŁO KLIENTÓW I PERSONEL. GDY SIĘ JEDNAK OKAZAŁO, ŻE TO NIE KORONAWIRUS, TYLKO ZWYKŁY NAPAD - WSZYSCY ODETCHNĘLI Z ULGĄ...

DA SIĘ UKRYĆ

WAGA

(23.09-23.10)

Rozwiążą się wreszcie nurtujące ciebie problemy. Dzięki temu będziesz mógł się zabrać z ochotą, do drobnych prac domowych. Na początku tygodnia wszystko pójdzie jak po maśle. Odzyskasz pewność siebie i chęć do zawierania nowych znajomości. Nawiązana teraz współpraca zaowocuje w przyszłości. Pod koniec tygodnia miłe spotkanie towarzyskie.

SKORPION

(24.10-22.11)

Nie pozwól, aby zły humor innych odebrał tobie zapał do realizacji zawodowych zamierzeń i planowania wyjazdów rodzinnych. W sprawach finansowych odniesiesz pełne zwycięstwo, ale musisz zachować dyskrecję. Sporo spraw możesz załatwić podczas towarzyskich spotkań. Wykorzystaj znajomości.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Podjąłeś już decyzję, więc teraz przystąp do realizacji. Możesz czuć, że to trochę ciebie przerasta, ale gdy zrobisz pierwszy krok, będzie łatwiej. W miłości nie gódź się na to, czego nie lubisz. Wiesz już, czego chcesz w każdej sferze swojego życia i musisz do tego dążyć. Nie trać czasu na coś, czego nie czujesz.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Możesz liczyć na korzystne rozwiązanie twoich problemów w pracy. Postawisz na swoim i otrzymasz to, czego oczekiwałeś. Dobry czas na zmiany, więc zacznij realizację swoich planów, związanych z remontem bądź przeprowadzką. Bliscy wykażą zrozumienie, jeśli na jakiś czas ograniczysz z nimi kontakty. Tylko z tym nie przesadź.

WODNIK

(21.01-20.02)

Zostaniesz postawiony w trudnej sytuacji. Bez względu na to, jakie zajmiesz stanowisko, zawsze znajdzie się ktoś niezadowolony. Zachowaj obiektywizm i nie przejmuj się narzekaniami. W końcu twoje będzie na wierzchu. Za sprawą miłej wiadomości ogarnie cię stan uniesienia i dasz się ponieść fantazji.

RYBY

(21.02-20.03)

Na początku tygodnia czeka ciebie mnóstwo spraw do załatwienia. Nie odkładaj niczego na później, bo zabraknie czasu na rozrywkę. Nie wszystko pójdzie zgodnie z planem, dlatego staraj się nie popełniać błędów. Zdrowie i finanse - nie najgorzej. Wykorzystaj dobrą formę i zacznij uprawiać jakiś sport.

eprasa.pl c945fe7296

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

POLAND WORKFORCE

OPERATOR PRASY KRAWĘDZIOWEJ

Stanowice, koło Oławy || 4000 - 4500 zł netto

Szczegóły pracy:
- programowanie i kształtowanie detali z blachy na prasie krawędziowej na podstawie rysunku technicznego (oprogramowanie w ESA, Delem, Amada, Trumpf)
- przygotowanie maszyn do pracy i dbałość o ich poprawne funkcjonowanie
- posługiwanie się przyrządami pomiarowymi
- nowe maszyny: DENER PUMA XL, TRUMPF T 3100, TRUMPF T 7036, AMADA HFP 220-4L

Wymagania:
- minimum 2 lata doświadczenia
- czytanie rysunku technicznego

Oferujemy:
- możliwość pracy w nadgodzinach
- premie za obecność w pracy

Zadzwoń i dowiedź się więcej: +48 728 980 876

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię blacharza, Guz, Marcinkowice Tel. 500-110-300

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników Tel. 501 621 506

PRZYJMĘ OPERATORA KOPARKI
NA PÓŁ ETETU
TEL. 510 075 832

ZATRUDNIĘ DO OBSŁUGI
WTRYSKAREK, PEŁNY ETAT,
UMOWA O PRACĘ.
MIEJSCE PRACY
BYSTRZYCA OŁAWSKA
TEL. 503 964 115

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 502 411 884

► Pomoc do pralni w Stanowicach. Od poniedziałku do piątku od 8 do 12. Chętnie emerytka / rencistka Tel. 883 285 288

► Zatrudnię lakiernika meblowego Tel. 602 795 731

► Praca dla Opiekunów Osób Starszych w Niemczech Tel. 77 442 83 38

► Zatrudnię Panią na 1/2 etatu do Biura Kredytowego w Oławie. Wymagania: Doświadczenie zawodowe, Dyspozycyjność, uczciwość, rzetelność, zaangażowanie. Kontakt 501-169-184

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 660 853 111

► Firma zatrudni osoby do pracy w ochronie, kobiety i mężczyzn, chętnie sprawnych emerytów. Tel. 660 769 899

► Opieka. Niemcy. Legalnie. Tel. 725 248 935

► Zatrudnię solidnego pracownika bez nałogów do prac remontowo-budowlanych tj. gładzie, repisy, płytki, docieplenia. Atrakcyjne wynagrodzenie Tel. 696 390 032

► Zatrudnię opiekunkę do starszej osoby w Oławie na 3/4 etatu Tel. 601 990 187

CHROMAX
ZAKŁAD OBRÓBKI METALU
W JELCZU-LASKOWICACH
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA
STANOWISKO:
- MAGAZYNIER-KIEROWCA
- PRACA OD PONIEDZIAŁKU DO
PIĄTKU, JEDNA ZMIANA
- POMOCNIK LAKIERNIKA
- LAKIERNIK
CV WRAZ Z LISTEM
MOTYWACYJNYM PROSZĘ
PRZESŁAĆ NA ADRES E-MAIL:
biuro@chromax.pl;
paulina.perzynska@chromax.pl
TEL. KONTAKTOWY – 71 318 86 40
LUB 71 301 51 77

► Zatrudnię do prac wykończeniowych i zabudowy z GK, praca w Jelczu-Laskowicach i okolicach Tel. 696 083 618

FIRMA TECH-KAN GAĆ K/OŁAWY
ZATRUDNI NA UMOWĘ O PRACĘ
MĘŻCZYZNĘ W WIEKU
DO 50 LAT Z PRAWEM JAZDY
KAT. C LUB C+E
DO PRZESZKOLENIA NA
STANOWISKU POMOCNIKA
PRZY BEZWYKOPOWYCH
NAPRAWACH KANALIZACJI.
WSKAZANA ZNAJOMOŚĆ
OBSŁUGI KOMPUTERA,
PRACA W DELEGACJI.
BARDZO DOBRE WARUNKI
PŁACOWE.
OSOBY ZAINTERESOWANE
PROSZONE SĄ O PRZESŁANIE CV
NA ADRES: biuro@techkan.pl, LUB
KONTAKT TELEFONICZNY:
71 3014429, 602489219

FIRMA TECH-KAN GAĆ K/OŁAWY
ZATRUDNI NA UMOWĘ O PRACĘ
MĘŻCZYZNĘ W WIEKU
DO 50 LAT Z PRAWEM JAZDY
KAT. C LUB C+E DO
PRZESZKOLENIA NA
STANOWISKU POMOCNIKA PRZY
BEZWYKOPOWYCH NAPRAWACH
KANALIZACJI.
WSKAZANA ZNAJOMOŚĆ
OBSŁUGI KOMPUTERA,
PRACA W DELEGACJI.
BARDZO DOBRE WARUNKI
PŁACOWE.
OSOBY ZAINTERESOWANE
PROSZONE SĄ O PRZESŁANIE CV
NA ADRES: biuro@techkan.pl,
LUB KONTAKT TELEFONICZNY
71 3014429, 602489219.

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu. Tel. 510 075 832

► ZATRUDNIĘ OPERATORA KOPARKO-ŁADOWARKI TYPU MECALAC I ATLAS ORAZ BRUKARZY. Tel. 73 355 54 88

ZATRUDNIMY MECHANIKA
I ELEKTROMECHANIKA
SAMOCHODOWEGO.
PEŁNY ETAT,
DOGODNE WARUNKI PRACY.
ATF SERVICE W OŁAWIE.
TEL. 507 804 231

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Śrutownik do zboża. Tel. 53 029 87 77

SPRZEDAŻ

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETU

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Łóżka hotelowe 505-900-394

► Opał - pocięte obrzynki, palety 883-050-825

► Sprzedam słomę małe kostki Tel. 500 067 576

► Tanio maszyny rolnicze 502-952-349

► kontenery mieszkalne, sanitarne, stan b. dobry 601-788-813

► Sprzedam sadzeniaki wczesne Denar i późne Vineta Tel. 71 302 86 23

► Sprzedam rozpałkę drobno rąbaną 795-157-167

ZDROWIE

Lekarskie

► LEKARZ STOMATOLOG – DOROTA NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, Tel. 601-89-32-32, 887-877-97771-303-22-33, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► LEKARZ STOMATOLOG, LEKARZ MEDYCYNY – TOMASZ NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00 tel. 601-893-232, 887-877-977, 71-303-22-33

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK .MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

LEKARZ STOMATOLOG
EWA SROCZEK
PRZYJMUJE OŁAWA
UL. CHROBREGO 23B NZOZ OMEGA
TEL. 600 728 929

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► M. WAWRZYŃSKA – SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Oława ul. Mickiewicza 41 Tel. 603-606-121

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

Eberspächer Climate Control Systems Sp. z o.o. to firma posiadająca **150-letnią historię w innowacyjności.** Tworzymy **nowatorskie** rozwiązania technologiczne dla rozwoju motoryzacji poprzez produkcje ogrzewania postojowego i klimatyzacji do pojazdów produkowanych na całym świecie. Obecnie poszukujemy pracowników do oddziału w Godzikowicach (gmina Oława).

OPIS STANOWISKA:
- Montaż systemów klimatyzacji oraz nagrzewnic zgodnie z instrukcjami pracy i zestawieniami materiałowymi
- Kontrola jakości produkowanego wyrobu oraz komponentów
- Prowadzenie procesu produkcyjnego zgodnie ze standardami

WYMAGANIA:
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym
- Bardzo dobra organizacja pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Dokładność, sumienność, obowiązkowość

OFERUJEMY:

Duże możliwości **rozwoju i kariery** | **Atrakcyjne** wynagrodzenie | **Wczasy** pod gruszą | **Szkolenia** i podnoszenie kwalifikacji | Umowa o pracę **bezpośrednio** z firmą Eberschpacher | **Opieka** medyczna | Karta **Multisport** | **Eventy** firmowe

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres: **PL-OL-Rekrutacja@eberspaecher.com**

eprasa.pl c945fe7296

FamDental TWÓJ DENTYSTA
STOMATOLOGIA RODZINNA
Oława, **ul. Rybacka 5a**,
tel. 71-303-22-33, 601-89-32-32, 887-877-977
Przyjmujemy codziennie od 8.00 do 20.00,
soboty: 9.00 - 19.00, w niedziele nie przyjmujemy.
Leczenie dorosłych i dzieci, leczenie pod mikroskopem, protetyka (korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i nylonowe), naprawy protez zębowych, chirurgia stomatologiczna (implanty), ortodoncja (aparaty stałe i ruchome), wybielanie zębów
PRACOWNIA RENTGENOWSKA
Informacja dla lekarzy i pacjentów:
TOMOGRAFIA CYFROWA 3D (stożkowa CBCT), zdjęcia punktowe, boczne głowy i panoramiczne do diagnostyki ortodontycznej, protetycznej i chirurgicznej na płytach CD, na kliszy lub z możliwością przesłania przez Internet.
Konieczna rejestracja telefoniczna

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
*2-POKOJOWE, 55 M KW,
II PIĘTRO, PO REMONCIE,
CENTRUM KAMIENICA - 239 TYS ZŁ
* 3-POKOJOWE, 46,5 M KW.,
I PIĘTRO, PO REMONCIE, 1 MAJA -
217 TYS ZŁ*3-POKOJOWE
57,50 M KW., I PIĘTRO, CENTRUM
- 260 TYS ZŁ * 3-POKOJOWY
APARTAMENT Z GARAŻEM
- 61 M KW., II PIĘTRO, SŁONECZNE
POŁUDNIE - 2012 ROK - 355 TYS ZŁ
* 3-POKOJOWE 77 M KW.,
I PIĘTRO, BALKON, KAMIENICA
KOŁO RYNKU - 280 TYS ZŁ *DOM
120 M KW., DZIAŁKA 400 M KW.,
PO REMONCIE, OSIEDLE
BACZYŃSKIEGO - 464 TYS ZŁ *DOM
165 M KW., DZIAŁKA 605 M KW.,
OSIEDLE BACZYŃSKIEGO - 2005
ROK - 570 TYS ZŁ
* DOM JEDNORODZINNY
140 KW., DZIAŁKA 655 M KW.,
GODZIKOWICE, DO REMONTU
- 185 TYS ZŁ *DOM NA DWIE
RODZINY 180 M KW., DZIAŁKA
552 M KW., 8 POKOI, 2 KUCHNIE,
2 ŁAZIENKI GARAŻ - 519 TYS ZŁ *
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw , bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Dom - 19 pokoi 12 łazienek balkon, 14 m kw., taras 160 m kw., działka ok 300 m kw., Jelcz-Laskowice Tel. 601 788 813

► Dom - dół 5 kawalerek, góra 6 pokoi + kuchnia i łazienka, Jelcz-Laskowice. Tel. 601 788 813

► Atrakcyjna cena dom poniemiecki, do małego remontu, z zabudowaniami, koło Oławy. Tel. 601 788 813

► Działki budowlane, ul. Witosa Jelcz-Laskowice. Tel. 601 788 813

► Stodoły 150 m, 1000 m, Jelcz-Laskowice. Tel. 601 788 813

► Atrakcyjna cena dom poniemiecki do małego remontu z zabudowaniami, koło Oławy. Tel. 601 788 813

► Sprzedam działki budowlane w Jelczu-Laskowicach ul. Morelowo-Polna Tel. 508 834 806

► Dom 130 m kw., działka 10 arów, 515 tys do negocjacji. Godzikowice. Możliwość kupna więcej arów. Tel. 501 577 043

SPRZEDAM
MIESZKANIE ZA ODRĄ 193 M KW.,
CENA 399 TYS.
TEL. 666 506 230

► Sprzedam mieszkanie własnościowe, 65 m kw. w domu dwurodzinnym, I piętro, dom poniemiecki, ul. Broniewskiego 2, cena do uzgodnienia Tel. 602 689 269

► Sprzedam mieszkanie 79,10 m.kw. w Oławie - 295 tys. zł Tel. 668 854 244

► Stodoły, stan dostateczny, nadające się na mieszkaniówkę lub inne, Laskowice, Witosa 601-788-813

► Działki budowlane, Laskowice, Witosa 601-788-813

► Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe w Oławie. Tel. 604 442 693

► Sprzedam działkę rolną z przeznaczeniem pod zabudowę 0,26 ha w Chwaliborzycach Tel. 666 244 812

► Sprzedam grunt orny 5,1 ha. Tel. 73 294 28 27

► Sprzedam mieszkanie 60 m kw., II piętro po remoncie z wyposażeniem, os. Sobieskiego 606-346-298

► Sprzedam lub wynajmę pawilon handlowy 20 m kw. Oława osiedle Sobieskiego. Tel. 603 385 058

► Sprzedam dom 8 km od Oławy Tel. 608 155 979

► Iwaszkiewicza 72,5 m kw., II piętro, z kuchnia, parkiet dębowy 607-135-112

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

KUPIĘ MIESZKANIE MOŻE BYĆ DO REMONTU. TEL. 781 247 037

► Kupię garaż przy ul. Rybackiej. Tel. 601 181 548

► Kupię mieszkanie 1,2,3-pokojowe, gotówka Tel. 722-137-774

Posiadam do wynajęcia

DO WYNAJĘCIA LOKALE
O POW. 15,28 MKW, 23,50 MKW
I 36,83 MKW
W BUDYNKU BIUROWO-USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI:
ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY
PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, Tel. 535-080-816

DO WYNAJĘCIA LOKAL
60 M KW., W CENTRUM OŁAWY,
ŚWIETNA LOKALIZACJA, NA
KAŻDĄ DZIAŁALNOŚĆ, LOKAL
SKŁADA SIĘ Z 4 POMIESZCZEŃ W
TYM ZAPLECZE SOCJALNE I WC,
TEL. 605 996 555

► Pokój 2 km od Oławy, Tel. 509 934 721

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe 47 m kw. w Oławie Tel. 668 409 642

► Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

► Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe w centrum Oławy, wyposażone Tel. 602 443 638

► 2 pokoje, umeblowane w centrum Oławy, 1400 zł + opłaty. Tel. 602 129 769

► Do wynajęcia lokal na pomieszczenie biurowe w centrum Oławy, 65 m kw., I pietro, cena 1890 zł - do negocjacji. Tel. 600 305 288

► Wynajmę garaż ul. Żeromskiego Tel. 698 981 618

► Wynajmę mieszkanie dwupokojowe w Oławie. Tel. 609 953 867

► Do wynajęcia kawalerka oraz mieszkanie 3-pokojowe w Ratowicach. Tel. 695 900 369

► Lokal 57 m kw. ul. Oławska 70 b, Jelcz-Laskowice. Tel. 691 143 785

► Mieszkanie 53 m kw., parter, Oławska 70/1. Tel. 691 143 785

► Wynajmę mieszkanie 51 m kw., Sobieskiego. Tel. 600 149 524

► Lokal handlowo-usługowy 52 m kw., w Oławie, ul. Strzelna 1d/1 (obecnie kwiaciarnia) w ciągu handlowym przy głównej ulicy, parter, witryny, parking tel. 607-340-406, 605-607-230

► Wynajmę mieszkanie w Jelczu-Laskowicach ma IV piętrze, 4-pokojowe dla 4 osób, wyposażone. Tel. 516 216 566

Zamienię

► Zamienię mieszkanie komunalne 54 m. kw. na parterze na mniejsze. Tel. 721 285 885

► Mieszkanie 4-pokojowe na I piętrze, os. Sobieskiego na dom w Oławie lub Marcinkowicach. Tel. 601 161 695

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► Wycena Nieruchomości Rzeczoznawca majątkowy Lesław Pelc Tel. 504 227 303

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Elektryk – awarie, montaż, odbiory, Tel. 608-770-478

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

ATF SERVICE SP. Z O.O W OŁAWIE
USŁUGI BIUROWE:
POLSKO-NIEMIECKIE WSPARCIE
PODATKOWE
PODATEK BUDOWLANY
KINDERGELD
FREISTELLUNGSBESCHEINIGUNG
PISMA DO INSTYTUCJI
NIEMIECKICH
TEL. 71 733 65 29
TEL. 668 767 826
EMAIL: info@atfservice.eu

► „Studio Szycia" wszystkie przeróbki krawieckie. Najwyższa jakość usług. Sprzedaż nowych ubrań. Oława, ul. Sportowa 4/11a. Facebook - studio szycia Tel. 722-737-208 Email: studioszycia19@gmail.com

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT
Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73 , 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

Czyszczenie

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► ECO-DAN usługi porządkowe kompleksowo. pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych, Tel. 724 429 736 www.ecodan.eu

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd – www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

► Wynajmę busa dla firmy, mercedes sprinter max. Tel. 509 775 802

► Usługi transportowe Oława-okolice. Tel. 53 466 66 91

Hydrauliczne

► Naprawa – montaż junkersy – kuchenki – gaz hydraulika 713-134-439

► Instalacje: gazowe, wodociągowe, kanalizacyjne, ogrzewania (awarie, remonty, nowe) tel. 505-900-394, 502-134-309

Budowlane

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925 , 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Docieplanie elewacji, tynki strukturalne. Tel. 514-496-591

► Docieplania, elewacje, prace budowlane i remontowe, tanio i solidnie Tel. 698 484 858

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie 693-585-786

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji + mycie, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Wykończenia, remonty, kafle, gładzie, regipsy, panele, malowanie Tel. 727 575 484

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele Tel. 729 677 185

► Elektryk - naprawy, montaż. Tel. 603 687 489

► Elektryk - naprawy, montaż. Tel. 603 687 489

► Kompleksowe remonty, elektryka, hydraulika, wolne terminy lutowe 507-858-727

► Przyjmę zlecenie na budowę domu, Oława i okolice Tel. 502 081 120

► Płytki, panele, malowanie, gładzie. Tel. 795 070 885

► Mini Koparko-ładowarka. Tel. 795 070 885

► Usługi remontowo-wykończeniowe Tel. 53 452 47 89

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

► FOTOBUDKA 692-717-384

Videofilmowanie

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weselne.pl

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

► Oprawa muzyczna DJ EJSY, oferujemy stoisko z watą cukrową i popcornem wraz z obsługą Tel. 667-054-756

► Zespół muzyczny Mała Kapela Tel. 512 802 544

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL.BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy **JWJ**
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

► PIT-y Tel. 604 441 548

NAUKA

► Angielski 603-343-455

PRZYJMĘ

PRZYJMĘ ZIEMIĘ.
TEL. 53 301 50 29

POSZUKUJEMY DO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK
CAPRI-NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187

SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI
WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta
Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10
KREDYTY

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

NOWY AUTORYZOWANY **SERWIS**
JUNKERS
Vaillant termet
naprawa i montaż urządzeń, instalacje CO, GAZ
504-517-197

eprasa.pl c945fe7296

CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

KUPIĘ KAŻDE AUTO. NAJLEPSZE CENY W REGIONIE TEL. 781-306-420

► Autolaweta 24 h – uslugi, Tel. 781 306 420

tuOlawa.pl

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

DZIEŃ KOBIET

08.03.2020r. (niedziela) w świetlicy w

Miłoszycach o godzinie 14:00

WSTĘP WOLNY !!!

W PROGRAMIE :

Zespół

„A propos"

piękne stare przeboje...

oraz

pokaz młodego iluzjonisty (13 lat)

Michał Rycombel

Zapraszamy wszystkie panie do spotkania przy jednym stole i wspólnego świętowania. Kawa, herbata, słodki poczęstunek, oraz inne niespodzianki..

Organizatorzy: Sołtys i Rada Sołecka Miłoszyc, Koło Gospodyń Wiejskich Miłoszyc

PATRONI IMPREZY : Urząd Miasta i Gminy oraz Miejsko Gminne Centrum Kultury Jelcz – Laskowice

PATRON MEDIALNY : GAZETA POWIATOWA- WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

Szukają domu

naati3@tlen.pl

Kilkuletnia, posłuszna, grzeczna suczka, tel. 667-735-988

Średni, młody, łaciaty, pilnujący mieszaniec, tel. 667-735-988

Posłuszny, zrównoważony, pilnujący, kilkuletni mieszaniec, tel. 667-735-988

Młoda, posłuszna, wysterylizowana suczka mieszaniec, tel. 667-735-988

Kilkuletni mieszaniec szarpeja, idealny do pilnowania, tel. 667-735-988

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybulski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Kamil Tysa, Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

powiatowa
w przeglądzie prasy „Faktów o poranku"
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK
7.00 – 8.00
TVP3 WROCŁAW
I FAKTY.COM
TVP3 WROCŁAW

eprasa.pl c945fe7296

POROZUMIENIA międzyokręgowe 2020

WĘDKARSTWO

Gdzie i za ile?

Okręg Wrocławski PZW podpisał nowe porozumienia. Łowiący gościnnie w innych rejonach, są zwolnieni z opłaty - całkowicie lub częściowo

W tym roku podstawowym dokumentem, regulującym te kwestie w naszym regionie, jest „Porozumienie dolnośląskie". Na tej podstawie wędkarzom z okręgów wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego i wałbrzyskiego udostępniono bezpłatnie wody nizinne i górskie, o łącznej powierzchni 9756 ha. Dzięki temu, w ramach jednej składki, wpłaconej w okręgu macierzystym, można łowić na wodach pozostałych okręgów.

Niestety, decyzją pełnomocnika Zarządu Głównego PZW, nie występuje tutaj jeden wspólny rejestr połowów, ale każdy wędkarz chcący łowić w jednym z tych okręgów, musi udać się do siedziby tego Okręgu lub innego wyznaczonego przez niego miejsca, gdzie bezpłatnie otrzyma taki rejestr.

Na tych samych zasadach podpisano porozumienie z okręgami Zielona Góra, Słupsk, Nadnotecki w Pile i Elbląg.

Ponadto okręg wrocławski podpisał porozumienia zgodnie z poniżej zamieszczoną tabelką.

Według deklaracji wrocławskiego okręgu, będą także podpisane kolejne porozumienia. W najbliższym czasie finalizowane będzie porozumienie z Okręgiem PZW w Tarnowie.

***

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

(GRARO)

Dyżury składkowe w oławskich kołach PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.

Okręg	Składka normalna, którą musi dopłacić wędkarz, żeby wędkować w danym Okręgu	Składka dla odznaczonych Złotą Odznaką PZW z Wieńcami
Białystok	90 zł	45 zł
Bielsko-Biała	100 zł	0 zł
Bydgoszcz	125 zł	20 zł
Ciechanów	100 zł	50 zł - wody nizinne i górskie
		31 zł - wody nizinne
Kielce	80 zł	25 zł
Lublin	60 zł	5 zł
Piotrków Trybunalski	80 zł	18 zł
Poznań	30 zł	0 zł
Radom	120 zł	30 zł
Szczecin	75 zł - wody nizinne	20 zł - wody nizinne i górskie, 2 wędki, spinning, łódź, trolling
	93 zł - wody nizinne i górskie	
	60 zł - łódź	
	120 zł - trolling	
Siedlce	85 zł	16 zł
Sieradz	80 zł	0 zł
Biała Podlaska	60 zł	60 zł
Gdańsk	120 zł - wody nizinne i górskie	65 zł - wody nizinne i górskie
	81 zł - wody nizinne	46 zł - wody nizinne
Skierniewice	68 zł	0 zł
Częstochowa	90 zł	0 zł
Kalisz	90 zł	0 zł
Katowice	110 zł	0 zł
Toruń	150 zł	50 zł
Olsztyn	120 zł	0 zł
Koszalin	140 zł - wody górskie	92 zł - wody górskie
	120 zł - wody nizinne	82 zł - wody nizinne

eprasa.pl c945fe7296

sport

Szef działu: **Krzysztof A.Trybulski** kat@gazeta.olawa.pl

Młodzicy „Volleya” mistrzami regionu s. 31

Jest źle, nawet bardzo źle, ale jeszcze nie beznadziejnie s. 32

LEKKOATLETYKA

W parku miejskim

Na sportowo i rekreacyjnie, ku czci żyjących prawem wilka

Po raz ósmy w całym kraju, siódmy w powiecie oławskim i po raz piąty w Oławie, uroczyście wspominano i aktywnie uhonorowano bohaterów antykomunistycznego podziemia

Motto

Ponieważ żyli prawem wilka
Historia o nich głucho milczy
Pozostał po nich
w białym śniegu
Żółtawy mocz i ślad
ich wilczy...

Zbigniew Herbert

Tegoroczny Narodowy Dzień Pamięci o Żołnierzach Wyklętych, przypadający na 1 marca, w sportowym formacie uczczono w naszym powiecie za sprawą władz miasta Oławy, które już po raz czwarty z rzędu przejęły na swoje barki lub podległych jednostek, wiele zadań i obowiązków organizacyjnych. Pracownicy Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej pomogli przygotować trasę oraz bazę logistyczną, ulokowaną po raz drugi w parku miejskim, obok stawów przy dworcu PKP. Natomiast Wydział Promocji, Kultury i Sportu zadbał o medale i puchary, a także o zaplecze cateringowe, czyli o napoje i posiłki regeneracyjne dla uczestników biegu. Za stronę czysto sportową odpowiadało tym razem Stowarzyszenie Ludzi Aktywnych „Biegnij Oławo”, z prezesem Mariuszem Jarosławskim na czele, który pełnił także rolę głównego wodzireja i spikera, podczas zawodów lekkoatletycznych. Ze względu na ich przede wszystkim rekreacyjny i w dużym stopniu familijno-zabawowy charakter, organizatorzy oławskiej edycji biegu „Tropem Wilczym”, nie trzymali się sztywno zasad, obowiązujących w tej wielkiej sportowej imprezie, zainicjowanej w 2013 roku w całym kraju, przez Fundację „Wolność i Demokracja”. Chodzi tu głównie o dokładną godzinę startu biegaczy (10.21), oraz o długość trasy (1963 m). Te dwa elementy stanowią bowiem symboliczne nawiązanie do daty tragicznej śmierci ostatniego z Żołnierzy Wyklętych, sierżanta Józefa Franczaka, pseudonim „Lalek”. Funkcjonariusze komunistycznej służby bezpieczeństwa dopadli go w obławie, prowadzonej we wsi Majdan Kozic Górnych koło Lublina i zastrzelili 21 października 1963 roku, o godzinie 10.21. Do udziału w tegorocznej oławskiej „wilczej imprezie” zapisało się łącznie prawie 180 osób, z których 105 rywalizowało na trasie liczącej 5 km, a pozostali uczestniczyli w biegu honorowym, na owym symbolicznym dystansie, o długości 1963 metrów. Organizatorzy przygotowali dla wszystkich uczestników specjalne pakiety startowe, w tym koszulki z wizerunkami Żołnierzy Wyklętych, m.in. wspomnianego Józefa Franczaka „Lalka”, a także bohaterskiej konspiratorki Danuty Siedzikówny „Inki”, Antoniego Radziwonika „Olecha”, Władysława Łukasiuka „Młota”, Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” i wielu innych Niezłomnych.

W zawodach aktywnie uczestniczyli burmistrz Oławy Tomasz Frischmann i jego małżonka Wioletta

Biegaczy honorowali na mecie członkowie stowarzyszenia „Biegnij Oławo”, którzy wspólnie z liczną grupą harcerzy z oławskiego hufca dbali także o porządek i bezpieczeństwo na obydwu trasach. Zawodnicy i goście po zakończeniu zmagań sportowych byli częstowani gorącymi napojami oraz zupą i pieczonymi kiełbaskami.

W naszym powiecie zawody z cyklu „Tropem Wilczym” zainicjowali w 2014 roku działacze jelczańskiego oddziału Klubu Biegacza „Harcownik”. W tymże roku 2014 i w 2015 połączono je z finałami „Zimowego Maratonu na Raty”. Od 2016 roku, z inicjatywy działaczy Fundacji „Ku Korzeniom” oraz lokalnego oddziału stowarzyszenia „Akademia Patriotów”, przy wsparciu władz miasta Oławy, a doraźnie także dwóch innych samorządów lokalnych (gminy Oława i Domaniów), „wilcze zawody” organizowane są w stolicy powiatu, jako samodzielna impreza sportowo-rekreacyjna. Dwukrotnie - w latach 2016 i 2017 - start i metę usytuowano obok mostku na Oławce, w sąsiedztwie kortów tenisowych. W 2018 roku ścigano się natomiast na oławskich „Piaskach”, a w 2019 i obecnie - w Parku Miejskim, obok stawów przy dworcu PKP.

Podobnie jak w poprzednim roku, włączenie się SLA „Biegnij Oławo” do współorganizacji zawodów, spowodowało większy niż zwykle nacisk na stricte sportową część rywalizacji. Efektem tego były puchary dla najlepszej męskiej i żeńskiej trójki, w wyścigu na 5 km. Trafiły one za pośrednictwem burmistrza Tomasza Frischmanna, który aktywnie uczestniczył w pięciokilometrowym biegu, w parze z małżonką Wiolettą, do rąk: Marcina Dackowa, który przebiegł 5 km w czasie 18 minut i 35 sekund, Mariusza Krasowskiego (18:46) oraz Rafała Gorbenki (18:53). Z kolei najszybsze na mecie panie, także nagrodzone pucharami przez szefa miasta, to: Paulina Dacyszyn (20:33), Marta Alfawicka (23:43) i Agata Andros (24:07).

Uczestników honorowego biegu nie klasyfikowano - wszystkich nagrodzono pamiątkowym medalem i ciepłym słowem prezesa Mariusza Jarosławskiego, witającego gorąco i głośno niemal każdego lekkoatletę, przekraczającego linię mety.

Mariusz Jarosławski - prezes SLA „Biegnij Oławo” - był głównym wodzirejem i spikerem tegorocznego „wilczego biegu”...

Wyróżniono także najmłodszego uczestnika zawodów, którym był zaledwie siedmiomiesięczny Miłosz Bulasz, który zaliczył trasę biegu razem z mamą, leżąc sobie spokojnie i wygodnie w wózku spacerowym. Nagroda specjalna trafiła również do najstarszego uczestnika zawodów, którym okazał się Jan Racławski - mieszkaniec osiedla Skarbimierz, stały uczestnik imprez biegowych w naszym powiecie, choć zazwyczaj w kategorii nordic walking...

TEKST I FOT.: KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

W honorowym biegu na dystansie 1963 metrów, nie klasyfikowano zawodników, przekraczających metę, ale honorowano ich okolicznościowymi medalami...

Zwycięzcy biegu na 5 km, na fot. od lewej: Mariusz Krasowski, Marcin Dacków i Rafał Gorbenko

W oławskim biegu „Tropem Wilczym”, który był częścią powiatowych obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, wystartowało prawie 180 lekkoatletów-amatorów

eprasa.pl c945fe7296

Młodzicy „Volleya” mistrzami Dolnego Śląska!

JELCZ-LASKOWICE
Sukces

Na ostatnim turnieju w Wałbrzychu nie mieli sobie równych! Teraz zagrają w ćwierćfinale mistrzostw Polski

Złoci medaliści mistrzostw Dolnego Śląska

archiwum IM „Faurecia-Volley” J-Lubu

Przed pierwszym turniejem finałowym na bilans podopiecznych Krzysztofa Pilawy składało się siedemnaście zwycięstw oraz jedna porażka. W sezonie 2019/2020 w rozgrywkach młodzików uczestniczyło czternaście dolnośląskich zespołów. Rywalizacja toczyła się w cyklicznie rozgrywanych turniejach i była podzielona na cztery etapy - pierwsza runda, ćwierćfinały, półfinały i finały. Zespół „Volleya” w całym cyklu pokonał takie drużyny, jak: „Gwardia” Wrocław, KGHM „Cuprum” Lubin, KPS Świdnica, UKS „Dwójka” Milicz, UKS „Zaruski” Wrocław, KS „Sudety” Kamienna Góra, MKS „Ikar” Legnica i JKS „Spartakus” Jawor. Jedyna porażka przed finałami przydarzyła mu się na jednym z turniejów półfinałowych, rozgrywanych w Jaworze. Jelczanie przegrali tam z ekipą gospodarzy 1:2.

W turnieju finałowym „Volley” mierzył się z „Gwardią” Wrocław, „Spartakusem” Jawor oraz TS „Aqua-Zdrój” Chełmiec Wałbrzych. Z ekipą z Wrocławia jelczanie rywalizowali dotąd dwukrotnie, wygrywając obydwa spotkania. Ze „Spartakusem” odnieśli jedno zwycięstwo i ponieśli jedną porażkę, a oba mecze kończyły się tie-breakami. Tylko z wałbrzyskim zespołem „Volley” nie spotkał się we wcześniejszych fazach rozgrywek.

Mistrza województwa i tych, którzy będą grali nadal, wyłoniły cztery turnieje. W każdym spotkały się po trzy drużyny, a czwarta pauzowała. Pierwsze z tego cyklu zawody rozegrano 26 stycznia, w hali jelczańskiego Centrum Sportu i Rekreacji, z udziałem IM „Faurecia-Volley” J-L, „Gwardii” Wrocław i „Spartakusa” Jawor. W zespole młodzików „Volleya” występowali w tym sezonie: Jakub Harań, Andrzej Dyka, Franciszek Uszok, Radosław Mijał, Maciej Zaborski, Bartosz Kareł, Wiktor Sokalski, Dawid Malarz, Franciszek Korta, Jakub Banaszek i Jakub Janus. W pierwszym meczu turnieju jelczanie zagrali z jaworzanami. Wygrali 2:0. Takim samym rezultatem zakończył się mecz z „Gwardią” i w efekcie „Volley” stał się naturalnym faworytem do ostatecznego zwycięstwa.

W tygodniu poprzedzającym drugi turniej, jelczańska drużyna borykała się z wieloma problemami. Pojawiły się kontuzje i choroby kilku kluczowych graczy. Nie było wiadomo, ilu z nich ostatecznie będzie mogło zagrać we Wrocławiu i jak brak treningów wpłynie na ich formę. Ostatecznie jelczanie przegrali 1:2 z „Chełmcem” i 0:2 z „Gwardią”. Tym samym sprawa walki o złoty medal mocno się skomplikowała.

W trzecim turnieju, w którym pauzował „Volley”, siatkarze „Chełmca” przegrali oba spotkania. To oznaczało, że wszystko rozstrzygnie się 3 marca, na turnieju w Wałbrzychu. A tam „Volley” był najlepszy. Mecze z TS „Aqua-Zdrój Chełmiec” Wałbrzych oraz ze „Spartakusem” Jawor zakończyły się wynikami 2:1 dla podopiecznych Krzysztofa Pilawy. W ten sposób zostali oni mistrzami Dolnego Śląska!

Do ćwierćfinałów mistrzostw Polski awansowały trzy najlepsze drużyny z województwa dolnośląskiego. Oprócz „Volleya” są to „Chełmiec” Wałbrzych i „Gwardia” Wrocław.

Więcej o ostatnim turnieju finałowym, który rozgrywano we wtorek wieczorem, tuż przed wysłaniem naszej gazety do druku - za tydzień!

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

PIŁKA RĘCZNA
II liga

LKPR „Moto-Jelcz” Oława - KPR „Wolsztyniak” Wolsztyn 32:34

Tym razem to trener zapomniał

Zespół „Moto-Jelcza” przegrał poprzedni pojedynek z obornicką „Spartą” walkowerem 0:10, bo menedżer oławskiej drużyny Tomasz Padula nie zauważył, że przed meczem nie wpisał do protokołu jednego zawodnika - Wojciecha Głuszka. Bliski podobnego błędu w następnym meczu był trener oławian Krzysztof Mistak, który teraz sam sporządził protokół, zapominając jednak do niego wpisać... Jana Gassa

Krzysztof Trybulski

Szczypiorniści „Moto-Jelcza” Oława (na fot. w zielono-czarnych strojach) do ostatnich sekund meczu z „Wolsztyniakiem” walczyli przynajmniej o remis w regulaminowym czasie gry...

Na szczęście oławskiej drużynie nie grozi kolejny walkower, bo szkoleniowiec „MJO” zauważył swój błąd jeszcze przed rozpoczęciem spotkania i odesłał Gassa z ławki rezerwowych do szatni. Poprzednio natomiast, nie wiedząc, że Głuszek nie widnieje w protokole, wprowadził tego zawodnika do gry. Błąd szkoleniowca wykrył wtedy natychmiast obserwator Związku Piłki Ręcznej w Polsce - Tomasz Pisarek, chociaż dość przypadkowo, bo Głuszek wszedł na boisko z tym samym numerem, jaki miał już inny gracz oławskiej drużyny, i tylko taki błąd początkowo wychwycił kwalifikator. Gdy jednak wraz ze szkoleniowcem „MJO” chciał sprawdzić w protokole, z jakim numerem jest tam Głuszek faktycznie wpisany, to dopiero wtedy okazało się, że ten gracz tam w ogóle nie widnieje. Prawdopodobnie jednak, tak samo jak w meczu ze „Spartą”, również w pojedynku z „Wolsztyniakiem” to protokolarne zamieszanie trochę zmroziło graczy oławskiej drużyny. Po kwadransie gry przegrywali bowiem 5:10, a do przerwy aż 14:21.

Wydawało się więc, że w tym spotkaniu oławianie mają już „pozamiatane”. Okazało się jednak, że męska rozmowa w szatni trenera Mistaka z podopiecznymi radykalnie odmieniła oławską ekipę. Po zmianie stron gospodarze przeprowadzili prawdziwy szturm na bramkę przyjezdnych i stopniowo odrabiali straty. W 46. minucie przegrywali już tylko różnicą dwóch bramek (26:28), by po kolejnych pięciu minutach walki i celnym rzucie Grzegorza Rutkowskiego z dystansu, remisować 28:28.

Dramatycznie zrobiło się w samej końcówce spotkania. Na 30 sekund przed końcowym gwizdkiem goście prowadzili jednym golem - 33:32, ale oławianie mieli możliwość rozegrania akcji ofensywnej. Trener Mistak szykował się właśnie do wzięcia czasu, by na spokojnie omówić tę raczej już ostatnią akcję swoich podopiecznych w podstawowym i regulaminowym okresie gry. Tymczasem za nerwowo zachował się Krzysztof Griman - zamiast zaczekać na sygnał pauzy od stolika sędziowskiego, rzucił na bramkę rywali i... nie trafił. Przyjezdni wyprowadzili więc kontrę i niemal równo z końcową syreną, po celnym rzucie z szóstego metra doświadczonego Marka Świtały, zdobyli trzydziestego czwartego gola, pieczętując nim swoją dwubramkową cenną wygraną z rywalem, z którym jeszcze do niedawna razem walczyli o utrzymanie się w II lidze na następny sezon. Po zwycięstwie nad „Moto-Jelczem” w Gaci mają już to raczej na 100 procent zagwarantowane. W przeciwieństwie do oławian, którzy są obecnie w bardzo trudnej sytuacji i już tylko nadzwyczajny zbieg okoliczności może im zagwarantować dalszy drugoligowy status i prawo gry na arenie ogólnopolskiej w kolejnym sezonie rozgrywkowym.

*

LKPR „MJO”: Krzysztof Muszak, Michał Letki i Jakub Jaskólski - bramkarze; Robert Przybylski (12), Krzysztof Griman (7), Denys Savaryn (6),Grzegorz Rutkowski (4), Bartosz Padula (4) oraz Piotr Wojtaszek, Adrian Prokofjew, Jakub Karpiński, i Jakub Pejcha.

TABELA II LIGI PO XIX

1. SPR SZCZYPIORNIAK G.	18	47	574:487
2. UKS GOKIS KĄTY WR.	18	40	518:398
3. ŚKPR ŚWIDNICA	17	36	499:464
4. ŻAGIEW DZIERŻONIÓW	19	35	537:489
5. MKS TĘCZA KOŚCIAN	17	31	490:444
6. SKS ORLIK BRZEG	18	30	512:523
7. SPARTA OBORNIKI WLKP.	19	25	500:511
8. KPR WOLSZTYNIAK WOL.	18	24	491:553
9. UKS TRÓJKA NOWA SÓL	18	19	446:478
10. TS ZEW ŚWIEBODZIN	17	19	436:456
11. EUCO DZIEWIĄTKA LEG.	17	15	408:447
12. LKPR MJO	**18**	**14**	**462:552**
13. SPR OLEŚNICA	18	13	450:521

*

W następnej kolejce LKPR „Moto-Jelcz” Oława zagra w sobotę 7 marca w Kątach Wrocławskich z UKS GOKiS. Początek meczu w hali przy ul. Zwycięzców 23 - o godz. 18.00.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl c945fe7296

SIATKÓWKA

II liga

MKS „Olavia” Oława - MKS „Rosiek” Syców 1:3 i 0:3

Jest źle, nawet bardzo źle, ale jeszcze nie beznadziejnie...

Fatalnie rozpoczął fazę play-out zespół „Olavii”. Przegrał wyraźnie pierwsze dwa mecze z drużyną, która w zasadniczej części sezonu uciułała zaledwie 3 punkty

Oławianie (na fot. w czerwono-białych strojach) dużo lepiej zaprezentowali się w niedzielnym spotkaniu, w dużym stopniu za sprawą dobrej gry atakującego Piotra Bogusiewicza (na zdjęciu z prawej, w jednej z wielu swoich skutecznych akcji ofensywnych)...

Sobotnie zawody...

...obserwowało ok. 100 widzów, a sędziowali wrocławianie: Konrad Pawluk (1. arbiter) i Jakub Mikołajczyk (2. arbiter) oraz liniowe - Oliwia Pawleta i Natalia Opic. Funkcję sędziego sekretarza pełniła Justyna Okaj z Łoziny.

Niedzielne zawody...

...obserwowało ok. 50 widzów, a sędziowali: Paulina Pełech z Polkowic (1. arbiter) i Jarosław Wieruszewski z Wrocławia (2. arbiter) oraz liniowi - Zofia Jagoda i Maciej Romaniszyn z Wrocławia. Funkcję sędziego sekretarza pełnił Robert Praisnar z Jelcza-Laskowic.

Składy drużyn - sobota:

MKS „Olavia”: Damian Fijak, Mariusz Gaca, Sebastian Kaczmarek, Maciej Kęsicki, Piotr Przyborowski, Adrian Sdebel i Radosław Grzelak (libero). Na zmiany wchodzili: Piotr Bogusiewicz i Gracjan Sachnik.

MKS „Rosiek”: Jakub Dąbrowski, Mateusz Demcio, Konrad Gawłowski, Patryk Michalczyk, Marcin Nowak, Piotr Serek i Michał Zwierko (libero). Na zmiany wchodzili: Piotr Gębarzewski, Maciej Lewicki i Mieszko Rzadkowski.

Składy drużyn - niedziela:

MKS „Olavia”: Piotr Bogusiewicz, Damian Fijak, Mariusz Gaca, Sebastian Kaczmarek, Maciej Kęsicki, Piotr Przyborowski i Gracjan Sachnik (libero). Na zmianę wszedł Artur Smertyha.

MKS „Rosiek”: Jakub Dąbrowski, Mateusz Demcio, Konrad Gawłowski, Maciej Lewicki, Marcin Nowak, Piotr Serek i Michał Zwierko (libero). Na zmianę wszedł Mieszko Rzadkowski.

W pierwszej rundzie fazy play-out, w której walczy się do trzech zwycięstw, zespołowi „Olavii” przyszło się zmierzyć z reprezentacją „smartfonowego klubu na kółkach”. Ekipa z miasta europosłanki Beaty Kempy, to tak naprawdę Powiatowy Klub Piłki Siatkowej „Siatkarz” Oleśnica, którego prezes Przemysław Wojciech Rozdolski - po konflikcie z oleśnickimi władzami samorządowymi - od kilku lat krąży ze swoim stowarzyszeniem sportowym, zmieszczonym bez większego trudu na smartfonie, po okolicznych miejscowościach. Był więc z nim już w Dobroszycach i w Bierutowie, a jesienią 2019 okazjonalnie zawitał z też wędrującym „Turniejem Gwiazd Siatkówki” do Kępna. Niespełna rok temu z zespołem drugoligowym zakotwiczył w Sycowie. Przepisy PZPS i DZPS pozwalają zgłosić drużynę do rozgrywek pod dowolną nazwą, więc prezes Rozdolski skwapliwie z tego korzysta. Zmienia nie tylko pierwszy człon, tzw. „klubowo-sponsorski”, ale również miejscowość, z której niby jego klub pochodzi, promując w ten sposób gminę, która w danym momencie udziela mu wsparcia, m.in. poprzez możliwość bezpłatnego korzystania z hali sportowej.

- *System drugoligowych rozgrywek od dawna jest bezsensowny* - komentuje trener oławskiego zespołu Arkadiusz Stadnik. - *Nie po raz pierwszy promuje bowiem ekipę, która chowa się za podwójną gardą przez 90 procent rywalizacji, „turlając się” w samym ogonie tabeli, a potem spina się na te ostatnie 10 procent sezonu, robiąc m.in. spektakularne „transfery medyczne”. W rezultacie bez większego trudu ogrywa zespół, który wcześniej „wykrwawił się”, walcząc na 100 procent w tych 90 procentach. Tak było kilka lat temu, gdy ósma po rundzie zasadniczej „Gwardia” Wrocław, wygrywając „Złoty Set” wyeliminowała z pierwszoligowych baraży bezapelacyjnie najlepszą w przekroju całego sezonu „Astrę” Nowa Sól. Teraz my mieliśmy pecha, trafiając w pierwszej rundzie play-outu na niby najsłabszego, ale „nagle i cudownie” odnowionego i silnie wzmocnionego rywala.*

Ten wspomniany przez szkoleniowca oławskiej drużyny „spektakularny transfer medyczny” to zakontraktowanie „za pięć dwunasta”, bo 26 lutego (na trzy dni przed pierwszym meczem fazy play-out) do zespołu MKS „Rosiek” Syców byłego wieloletniego reprezentanta Polski i olimpijczyka z Atlanty - Marcina Nowaka. Ten 45-letni obecnie wychowanek AZS-u Częstochowa, swoją przygodę z seniorską kadrą narodową rozpoczął w 1994 roku, a więc w czasie, gdy w siatkówce nie było jeszcze pozycji libero. Mierzący 215 cm wzrostu Marcin Nowak (przez długie lata najwyższy zawodnik w historii polskiej reprezentacji, przebity dopiero niedawno przez mierzącego 217 cm Bartłomieja Lemańskiego), jak wszyscy wówczas siatkarze musiał prezentować solidny poziom nie tylko podczas gry przy siatce, ale również w przyjęciu, w obronie i w ataku. Właśnie na pozycji atakującego grał początkowo Marcin Nowak, a dopiero potem wyspecjalizował się w roli środkowego bloku. Wszystkie swoje walory eksreprezentant Polski, a od kilku dni świeżo upieczony gracz zespołu MKS „Rosiek” Syców, zademonstrował w dwumeczu fazy play-out z „Olavią”. W obydwu spotkaniach wychodził na parkiet w podstawowej „szóstce” swojej nowej drużyny. Na wyżyny swoich umiejętności nie musiał się jednak za mocno wspinać, bo trafił na rywali, będących od dłuższego czasu w „stypendialnej rozsypce”. Pisaliśmy o tym wielokrotnie, więc tylko przypomnijmy, że po zredukowaniu od nowego roku pomocy stypendialnej dla siatkarzy „Olavii”, zawodnicy tego klubu zaczęli wyraźnie kontestować decyzję władz miasta, m.in. trenowaniem w kratkę. Natychmiast odbiło się to na ich dyspozycji - po Nowym Roku „Olavia” przegrała wszystkie mecze, także z potencjalnie słabszymi rywalami, których w rundzie jesiennej 2019 bez większego trudu i wyraźnie ogrywała.

W sobotnim spotkaniu „Olavii” z zespołem MKS „Rosiek” Syców olbrzym gości Marcin Nowak (na fot. za siatką, drugi od lewej) najwyraźniej przestraszył libero gospodarzy Radosława Grzelaka (na zdjęciu w białym trykocie, z numerem „16” na plecach)

Tyle tytułem być może nieco przydługiego wstępu, jednak istotnego dla zrozumienia pewnych niuansów, które odgrywają ważną rolę w rozgrywkach siatkarskich na szczeblu ogólnokrajowym i regionalnym, o czym nie zawsze zwykły kibic wie i dlatego niektórych zdarzeń może nie rozumieć. A teraz do rzeczy...

Początek sobotniego play-outowego starcia „Olavii” z „Rosiekiem” zwiastował zaciętą walkę, bo zespoły w pierwszym secie grały punkt za punkt, do stanu 5:5. Potem inicjatywę przejęli gospodarze i prowadzili 12:9. I na tym skończyła się ich dobra gra Pięć kolejnych punktów z rzędu zdobyli goście i uzyskaną przewagę utrzymali do końca seta, zwyciężając 25:17.

Drugi rozpoczął się serią asów serwisowych w wykonaniu rozgrywającego i kapitana drużyny z Sycowa - Piotra Serka. Fatalnie w obronie gospodarzy grał teraz libero Radosław Grzelak, który niemal wszystkie posyłane na niego piłki podbijał bardzo wysoko, trafiając nimi w sufit hali OCKF. Głównie z tego powodu drugą partię wygrali przyjezdni, jeszcze pewniej i wyżej niż pierwszą, 25:16.

Trzecia zaczęła się znacznie lepiej dla miejscowych, bo bombardier Serek przekroczył przy pierwszej zagrywce linię dziewiątego metra. W drugiej akcji oławianie skutecznie zablokowali Mateusza Demcia, a następnie asem serwisowym popisał się rozgrywający „Olavii” Damian Fijak. Uzyskaną na początku trzeciego seta przewagę oławianie potem jeszcze bardziej powiększali - prowadzili 13:6, a nawet 16:8, więc wydawało się, że pewnie zwyciężą. W końcówce jednak oddali pole rywalom, którzy zbliżyli się na dystans dwóch „oczek”. Ostatecznie jednak, po skutecznych akcjach Sebastiana Kaczmarka, gospodarze wygrali trzeci set 25:23.

Znowu jednak fatalnie rozpoczęli kolejną odsłonę, jak się okazało - ostatnią w sobotnich zmaganiach. „Rosiek” wygrał ją więc bez większego trudu 25:14, a całe spotkanie 3:1. Żałować tylko należy, że trener Stadnik, licząc chyba cały czas na przełamanie swojej drużyny, nie wpuścił na parkiet w tej ostatniej partii choćby na chwilę trzech młodych wychowanków oławskiego klubu, którzy zostali w lutym już oficjalnie włączeni do drugoligowej kadry: Łukasza Jadacha, Damiana Powałowskiego i Szymona Wypuszcza.

* W niedzielnym meczu w drużynie „Olavii” z powodu obowiązków zawodowych (służba strażacka) zabrakło Adriana Sdebela. Na pozycji atakującego zastąpił go Piotr Bogusiewicz i jak się okazało, była to ta przysłowiowa „dobra zmiana”. Do kwadratu dla rezerwowych trener Stadnik odesłał natomiast Radosława Grzelaka, a w koszulce libero występował na parkiecie Gracjan Sachnik.

Ogólnie gra oławskiej drużyny w niedzielnym meczu była zdecydowanie lepsza. Skuteczniejsze było przyjęcie i dzięki temu gospodarze mogli skonstruować znacznie więcej akcji ofensywnych. Najbardziej zacięta walka trwała w trzeciej partii. Przy stanie 26:25 oławianie mieli „setówkę”, ale serwujący na pełnym ryzyku Piotr Bogusiewicz posłał piłkę w aut, a w następnej akcji zaatakował w siatkę. W ostatniem zagraniu tego seta i całego niedzielnego meczu, zaatakował po przekątnej Sebastian Kaczmarek, ale minimalnie przestrzelił, więc „Rosiek” wygrał tę partię na przewagi, a cały mecz 3:0 (25:20, 26:16 i 28:26).

*

Kolejne spotkanie obie drużyny rozegrają w sobotę 7 marca, w hali MOSiR przy ul. Komorowskiej 2 w Sycowie - początek trzeciego pojedynku zaplanowano na godzinę 14.00. Jeśli zwyciężą oławianie, to w niedzielę odbędzie się w tym samym miejscu czwarty mecz, który rozpocznie się o godz. 17.00. Gdyby w niedzielę także wygrali oławianie, to o tym, który z zespołów - „Olavia” czy „Rosiek” - już teraz zapewni sobie dalszy drugoligowy byt, zadecyduje piąte spotkanie, które zaplanowano na środę 11 marca, w Oławie, w hali OCKF - od godziny 19.00. Przegranego w tej konfrontacji czeka natomiast dalsza walka o utrzymanie, w rywalizacji także do trzech wygranych - ze słabszym zespołem z drugiej pary fazy play-out, a więc albo z „Ikarem” Legnica, albo z MUKS Milicz.

KRZYSZTOF A.TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Fot.: Janek Kamiński

eprasa.pl c945fe7296

SIATKÓWKA

III liga

Mistrz NIE ZWALNIA tempa

IM „Faurecia-Volley" J-L pokonał na wyjeździe WKS „Volley Innex" Wilczyce 3:0

Podopieczni Krzysztofa Pilawy już przed tygodniem zapewnili sobie zwycięstwo w rozgrywkach regionalnych. Pewnie pokonali wtedy wicelidera - LZS „Średzianin" Środa Śląska. Ostatnie kolejki mogą już dograć z pełnym spokojem, bez nadmiernej presji. Na mecz z WKS Wilczyce wybrali się w sobotę 29 lutego do Kiełczowa. Ta drużyna zgromadziła dotąd zaledwie jedenaście punktów i od początku sezonu plasuje się w dolnej części tabeli. Można więc było zakładać, że świeżo upieczony mistrz ligi wygra bez większych problemów, choć z drugiej strony ewentualne rozluźnienie i zapowiadana przez trenerów rotacja w składzie, mogły sprawić, że gra się wyrówna.

Tym razem rolę pierwszego szkoleniowca sprawował Krystian Bobko. Krzysztof Pilawa dołączył do drużyny w trakcie meczu, ponieważ wracał w tym dniu z ćwierćfinału mistrzostw Polski kadetów (więcej o tych rozgrywkach obok w ramce).

archiwum IM „Faurecia-Volley" J-L

Kadeci „Volleya" przegrali w Krakowie trzy mecze, ale zdobyli cenne doświadczenie

Pierwszy set goście wygrali 25:20, drugi 25:21, a trzeci na przewagi 26:24. Tym samym wygrali szesnasty mecz z rzędu i mają już 45 punktów. Aż o 11 więcej niż kolejny w tabeli „Średzianin".

** W kolejnym meczu IM „Faurecia-Volley" Jelcz-Laskowice zmierzy się w sobotę 7 marca na wyjeździe z zespołem SKFiS „Kudowianka" Kudowa Zdrój. Początek spotkania - o godz. 17.00.*

TABELA III LIGI		
1. IM FAURECIA-VOL. J-L	**45**	**48:13**
2. LZS ŚRODA ŚLĄSKA	34	38:22
3. UKS TYGRYSY STRZELIN	32	36:24
4. BTS BOLESŁAWIEC	29	35:23
5. OLIMP OBORNIKI ŚL.	29	33:22
6. MKS POGOŃ GÓRA	26	33:28
7. SKFIS KUDOWIANKA	17	26:39
8. VOLLEY INNEX WILCZYCE	11	20:41
9. AKS STRZEGOM	11	18:41
10. ZTS ZĄBKOWICE ŚL.	6	13:47

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Kamil Tysa

Seniorzy „Volleya" zanotowali już szesnaste zwycięstwo z rzędu

Kadeci walczyli w Krakowie

Drużyna kadetów IM „Faurecia-Volley" J-L uczestniczyła w turnieju ćwierćfinałowym mistrzostw Polski juniorów młodszych, rozgrywanym w Krakowie. Zawodnicy z J-L reprezentowali nie tylko gminę, ale także całe województwo, ponieważ „Volley" był jedną z trzech dolnośląskich ekip, która zagrała na tym etapie rozgrywek.

Podopieczni Krzysztofa Pilawy przegrali trzy mecze - z drużynami z Sanoka, Krakowa i Grudziądza. Zdobyli jednak cenne doświadczenie, które zaprocentuje w przyszłości. *- Trzeba zaznaczyć, że większość naszych zawodników jest jeszcze w wieku młodzika* - czytamy na stronie klubu. *- Byli więc o dwa lata młodsi od rywali, z którymi musieli się zmierzyć. Turniej w Krakowie traktujemy jako bardzo wartościową lekcję. Dziękujemy gminie Jelcz-Laskowice za wsparcie, dzięki któremu mogliśmy reprezentować nasze miasto i województwo, w rywalizacji z najlepszymi w kraju!*

PIŁKA NOŻNA

Nieudana „generalka"

Przegrali 10 do jaja!

Na finiszu przygotowań do wiosennej rundy rozgrywek ligi regionalnej, oławianie ulegli bardzo wysoko, aż 0:10, trzecioligowej rezerwie ekstraklasowego „Śląska" Wrocław

Ostatnie przed wznowieniem rozgrywek spotkanie sparingowe drużyny z Oławy i ze stolicy Dolnego Śląska miały rozegrać na jednej z trawiastych muraw stadionu OCKF, albo na boisku „Błękitnych" w podoławskich Siedlcach. Okazało się jednak, że obfite opady deszczu ze śniegiem w dniach poprzedzających mecz spowodowały, że żaden z zarezerwowanych placów gry z naturalną nawierzchnią nie nadawał się w sobotę 29 lutego do eksploatacji. Pojedynek przeniesiono więc do Wrocławia, na boisko ze sztuczną murawą, obok hotelu „GEM" przy ulicy Mianowskiego, na osiedlu „Zacisze". Oławianie nie mają dobrych wspomnień z tego obiektu. We wrześniu 2016, występując jeszcze w klasie „A", ulegli tam „Polonii" Wrocław 1:5. Ówczesny prezes oławskiego klubu Paweł Nabiałczyk tłumaczył tamtą dotkliwą porażkę brakiem odpowiednich butów oławskich piłkarzy, co było efektem tego, że mecz

Krzysztof Trybulski

Po kilku sezonach gry w „Foto-Higienie" Gać, a potem w „Sokole" Marcinkowice, postanowił wrócić do rodzimego oławskiego klubu Bartłomiej Płomiński (na fot. w środku, jeszcze w barwach marcinkowickiego zespołu)

z naturalnej murawy przeniesiono na sztuczną w ostatniej chwili. Teraz było podobnie, ale tym razem nie złe obuwie było przyczyną klęski aż 0:10. *- Na mecz nie dojechał profesjonalny sędzia, więc arbitrem z konieczności był jeden z młodych trenerów „Śląska", który - jak się okazało - zupełnie nie radził sobie ze spalonymi* - wyjaśnia trener „Moto-Jelcza" Jarosław Fliśnik. *- Co najmniej cztery gole straciliśmy właśnie po takich akcjach, gdzie albo strzelec, albo jego asystent, byli na pozycjach niezgodnych z przepisami gry w piłkę nożną.* Szkoleniowiec oławskiej drużyny nie tylko w błędach sędziego-amatora widzi przyczynę wysokiej porażki: *- Graliśmy z zespołem, w którym wystąpiło kilku zawodników z szerokiej ekstraklasowej kadry i który - jak wszystko na to wskazuje - po tym sezonie pewnie awansuje do II ligi. My natomiast jesteśmy tylko czwartoligowym średniakiem, więc z tak mocnym przeciwnikiem, imponującym wybieganiem i bardzo wysokimi indywidualnymi umiejętnościami technicznymi, niewiele mogliśmy wskórać. Nasz największy zwykle as atutowy Janek Gancarczyk w tygodniu poprzedzającym mecz ze „Śląskiem" z powodu przeziębienia nie trenował, więc w sobotę też nie był w najlepszej dyspozycji...*

Podopieczni trenerów Piotra Jawnego i Marcina Dymkowskiego, już po pierwszym kwadransie prowadzili 1:0. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego, w 13. minucie Konrad Poprawa główką z bliskiej odległości pokonał Radosława Florczyka. Na 2:0 podwyższył w 26. minucie Przemysław Bargiel, który atomowym uderzeniem zza pola karnego nie dał szans oławskiemu bramkarzowi.

Trzecioligowcy z Wrocławia jeszcze przed przerwą dołożyli trzy kolejne gole. Na listę strzelców wpisał się dwukrotnie, w tym raz po uderzeniu piłki głową, Sebastian Bergier (w 28. i 43. minucie), a jego trafienia rozdzielił golem Szymon Krocz (w 39. minucie).

Po zmianie stron początkowo gra się wyrównała, ale po kwadransie sygnał do szturmu na oławską bramkę dał miejscowym ponownie Sebastian Bergier, uderzając atomowo w poprzeczkę. Chwilę później ten młody napastnik, mający za sobą już kilka występów w ekstraklasie, wykorzystał rzut karny, podyktowany za zagranie ręką w obrębie szesnastki, przez któregoś z oławian.

Po tej akcji szkoleniowcy wrocławskiej drużyny poza bramkarzem wymienili wszystkich zawodników. Piłkarze ze świeżym zapasem sił dobili oławian. Najpierw dwukrotnie trafił do bramki „MJO" Maciej Buławski, a w samej końcówce dołożyli po jednym golu Grzegorz Kotowicz i Tomasz Mamis, więc mecz ostatecznie zakończył się efektownym zwycięstwem wrocławian 10:0!

Śląsk II: Szczerbal (46 Frasik) - Sobczak, Wiech, Poprawa, Kucharczyk - Maćkowiak, Krocz - Bargiel, Boruń, Scalet - Bergier. Od 61. minuty w zespole „Śląska" grali: Frasik - Buławski, Wiech, Trepczyński, Maruszak - Wypart, Jarzębowski - Szymański, Fediuk, Mamis - Kotowicz.

MGKS „Moto-Jelcz": Florczyk - Dołgan, Mańkowski, J.Skorupa, Mazur - Skorłutowski, Waliś - Nikodem, J.Gancarczyk, Dobkowski - Kulczycki. W drugiej części meczu zagrali także: Artur Gancarczyk, Gelles, Musiał, Petyniak i Morawski.

*

Na sobotę 7 marca trener Fliśnik już nie planuje sparingu, bo DZPN podjął decyzję o przyspieszeniu wiosennej inauguracji. Piłkarze „Moto-Jelcz" Oława rozegrają więc pierwsze wiosenne spotkanie już w sobotę 14 marca - o godz. 15.00 zmierzą się w Świdnicy z miejscową „Polonią", liderującą po rundzie jesiennej w grupie wschodniej IV ligi. W jesiennym meczu oławianie pokonali u siebie świdniczan 2:1

KRZYSZTOF A.TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl c945fe7296

FUTSAL
Ekstraklasa

SP „Clearex” Chorzów - KS „Acana Orzeł Futsal” J-L 3:3

Gra się do końca !

Jelczanie zremisowali na wyjeździe z wymagającym rywalem z czołówki tabeli. Losy zaciętego pojedynku rozstrzygnęły się w samej końcówce

Jarosław Frąckowiak

Łotysz Janis Pastars (na fot. przy piłce) był mocnym punktem „Orła” J-L w spotkaniu z „Clearexem” Chorzów

Faworytem byli chorzowianie, którzy w roli gospodarza przegrali w tym sezonie tylko dwa razy - z FC Toruń oraz z „Rekordem” Bielsko-Biała. Przed własną publicznością „Clearex” zdobył 44 gole, a stracił prawie o połowę mniej. Po za tym jelczanie jeszcze nigdy nie wygrali w chorzowskiej hali MOSiR, a gościli tam dwa razy w zmaganiach ekstraklasowych. Nie bez znaczenia był również fakt, że aktualni brązowi medaliści mistrzostw Polski, w przeciwieństwie do „Orła”, nie mieli dwutygodniowej przerwy w rozgrywkach. W poprzedni weekend rozegrali mecz 1/8 finału Pucharu Polski, pokonując FC Toruń 4:1 Ostatni ligowy mecz tych drużyn, rozegrany 5 października ubiegłego roku, w Jelczu-Laskowicach, zakończył się zwycięstwem podopiecznych Lopeza „Chusa” Garcii 4:2, po zaciętej rywalizacji.

- *Poprzednie spotkanie z „Clearexem”, choć zwycięskie, było dla nas bardzo trudne* – wspominał przed meczem rewanżowym hiszpański szkoleniowiec „Orła”. - *Zagraliśmy wtedy świetnie w defensywie, a także bardzo skutecznie w ataku. Drużyna z Górnego Śląska gra bardzo szybko i ofensywnie, szczególnie we własnej hali. Natomiast my wolimy dłużej operować piłką, wymieniać podania i w odpowiednim momencie zaskoczyć rywala. Zapowiada się więc ciekawe starcie, które z pewnością nie zawiedzie kibiców. W moim zespole wszyscy zawodnicy są zdrowi i gotowi na ciężką walkę!*

Zgodnie z przewidywaniami szkoleniowca „Orła”, sobotni pojedynek od początku był bardzo wyrównany. Oba zespoły rozpoczęły ostrożnie, badając się wzajemnie. Z biegiem czasu doszli do głosu miejscowi, jednak w bramce przyjezdnych świetnie spisywał się Maciej Foltyn.

W 10. minucie jelczanie wyprowadzili szybką kontrę - piłkę w środkowej strefie przejął Arkadiusz Szypczyński, wpadł na pole karne i sprytnym strzałem ze „szpica” otworzył wynik meczu. Dwie minuty później podopieczni Mirosława Miozgi wyrównali, a niefortunnie interweniował Ukrainiec Maksym Pautiak, kierując pechowo piłkę do własnej bramki, po uderzeniu Macieja Mizgajskiego z rzutu wolnego.

W końcówce pierwszej połowy chorzowianie przekroczyli limit pięciu fauli, więc arbiter podyktował przedłużony rzut karny. Do piłki podszedł Mykoła Morozow, jednak musiał uznać wyższość golkipera „Clearexu” - Mateusza Bednarczyka. Po chwili podobną sytuacją zaprzepaścił Mizgajski, uderzając nad poprzeczkę jelczańskiej bramki.

Po zmianie stron świetną okazję zmarnował Szypczyński, przegrywając pojedynek sam na sam z Bednarczykiem. To srogo się zemściło na przyjezdnych. W odstępie 30 sekund Foltyn dwukrotnie musiał wyciągać piłkę z siatki, po strzałach Mariusza Segeta i Krzysztofa Salisza, więc było 3:1 dla gospodarzy.

Goście ambitnie ruszyli do odrabiania strat. W 28. minucie sprytnie rozegrali rzut wolny, a kontaktowego gola zdobył Morozow, rehabilitując się za zmarnowany rzut karny w pierwszej połowie. Końcówka dostarczyła wielu emocji. Kilka składnych akcji „Orła” i gra z lotnym bramkarzem nie przyniosły zmiany rezultatu. Na 28 sekund przed końcową syreną „Clearex” po raz drugi przekroczył limit pięciu przewinień. Tym razem przedłużony rzut karny egzekwował Brazylijczyk z austriackim paszportem Gustavo Henrique. Uderzył płasko i mocno, doprowadzając do remisu, co wprawiło w euforię partnerów z drużyny i grupkę wiernych jelczańskich kibiców.

Po tym remisie drużyna prowadzona przez trenera Lopeza „Chusa” Garcii wciąż utrzymuje kontakt z czołówką futsalowej ekstraklasy.

W następnej kolejce jelczanie zmierzą się z rewelacyjnym beniaminkiem - „Constractem” Lubawa, który po tej kolejce awansował na trzecie miejsce w tabeli.

*

KS „Acana Orzeł” J-L: Maciej Foltyn i Noel Charrier - bramkarze, oraz Janis Pastars, Mykoła Morozow, Marcin Firańczyk, Gustavo Henrique, Maksym Pautiak, Kacper Kędra, Arkadiusz Szypczyński, Damian Makowski i Filip Turkowyd.

SP „Clearex” Chorzów: Mateusz Bednarczyk i Rafał Krzyśka - bramkarze oraz Mariusz Seget, Krzysztof Salisz, Szymon Łuszczek, Adam Wędzony, Łukasz Bidelski, Maciej Mizgajski, Przemysław Dewucki, Robert Rotucki, Roman Vakhula, Sebastian Leszczak i Tomasz Golly.

Bramki: Maksym Pautiak (w 12 min. - samobójcza), Mariusz Seget (23) i Krzysztof Salisz (24) - dla gospodarzy, a dla gości - Arkadiusz Szypczyński (10), Mykoła Morozow (28) i Gustavo Henrique (40).

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Ekstraklasa futsalu

Wyniki XVII kolejki, rozgrywanej 29 lutego i 1 marca

„CLEAREX” CHORZÓW - KS „ACANA ORZEŁ FUTSAL”	3:3
„REKORD” B-B - AZS UŚ KATOWICE	18:1
MKS „PIAST FUTSAL” GLIWICE - „GATTA ACTIVE” ZDUŃSKA WOLA	1:2
„RED DRAGONS” PNIEWY - „RED DEVILS” CHOJNICE	4:4
MOKS „SŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK - GSF GLIWICE	5:1
KS „CONSTRACT” LUBAWA - „GWIAZDA” RUDA ŚL.	3:0
GI „MALEPSZY FUTSAL” LESZNO - FC TORUŃ	1:2

TABELA PO XVII KOLEJCE

1. REKORD B-B	46	115:32
2. GATTA ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	32	63:51
3. CONSTRACT LUBAWA	31	61:49
4. „CLEAREX” CHORZÓW	30	74:49
5. FC TORUŃ	30	55:45.
6. KS „ACANA ORZEŁ FUTSAL” J-L	**28**	**49:31**
7. PIAST FUTSAL GLIWICE	24	52:42
8. ASZ UŚ KATOWICE	24	49:76
9. GSF GLIWICE	21	54:55
10. SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	20	43:59
11. RED DRAGONS PNIEWY	16	51:69
12. GI „MALEPSZY FUTSAL” LESZNO	15	34:64
13. RED DEVILS CHOJNICE	9	48:81
14. GWIAZDA RUDA ŚL.	8	34:79

*

W następnej kolejce KS „Acana Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice podejmie „Constract” Lubawa. Ten mecz odbędzie się w sobotę 7 marca, w hali jelczańskiego Centrum Sportu i Rekreacji. Początek o godz. 18.00. **(TN)**

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Porażka, która ujmy „Sokołowi” nie przynosi

W kolejnym meczu kontrolnym, już prawie na finiszu przygotowań do rundy rewanżowej zespół marcinkowickiego „Sokoła” uległ wrocławskim trzecioligowcom 1:2

archiwum IKS „Ślęza” Wrocław

Kacper Rokicki (na fot. na drugim planie, z lewej) strzelił jedynego gola dla „Sokoła”, w sparingowym meczu ze „Ślęzą” Wrocław

Spotkanie rozegrano w sobotę 29 lutego, na nowym i pięknym obiekcie sportowo-rekreacyjnym „Ślęzy”, w podwrocławskich Kłokoczycach. Początkowo zamierzano tam grać pod balonem, ale ze względu na sprzyjającą pogodę, rywalizowano na zewnętrznym boisku, ze sztuczną murawą. Drużynie z Marcinkowic już towarzyszył na ławce trenerskiej jej pierwszy szkoleniowiec - Marcin Krzykowski, który wcześniej był nieobecny, bo wraz z Marcinem Foltynem opiekował się kadrą DZPN, rywalizującą w eliminacjach do turnieju „UEFA Regions Cup”.

- *Z premedytacją przećwiczyliśmy w tym sparingu niską obronę* - wyjaśnia założenia taktyczne trener „Sokoła”. - *Dlatego rywal częściej był przy piłce. My natomiast sporadycznie próbowaliśmy wyprowadzać kontrataki...*

I faktycznie, gdyby uruchomiono podczas tego meczu program „SportliveTag”, to w analizie statystycznej 80 procent czasu utrzymywania się przy piłce przypisanoby piłkarzom „Ślęzy”, a marcinkowiczanom - tylko pozostałe 20 procent. Prawie przez cały czas gra toczyła się bowiem na połowie gości, którzy bronili się całą jedenastką. Robili to bardzo skutecznie, więc do przerwy utrzymał się bezbramkowy remis. Wrocławianie mieli co prawda kilka okazji do otwarcia wyniku, ale ich nie wykorzystali, bo albo pudłowali z niewielkiej odległości, albo zmierzającą do bramki piłkę skutecznie blokowali defensorzy „Sokoła”. Czujny między słupkami był także golkiper drużyny przyjezdnej - Patryk Janiczak.

Jak to zwykle w meczach sparingowych bywa, w przerwie szkoleniowcy obu zespołów mocno przemeblowali składy. Mimo to po zmianie stron obraz gry się nie zmienił - nadal przeważali wrocławianie. Niespodziewanie jednak, w 51. minucie, Kacper Rokicki przechwycił podanie rywali i precyzyjnym uderzeniem z dystansu umieścił piłkę w siatce bramki „Ślęzy”. Warto zauważyć, że był to pierwszy w tym meczu strzał na bramkę przeciwnika, oddany przez zespół z Marcinkowic i jak widać - od razu okazał się bardzo skuteczny...

Na 1:1 wyrównał kilka minut później Jakub Gil, uderzeniem spoza pola karnego, a trafienie, decydujące o zwycięstwie „Ślęzy” 2:1, nastąpiło w 85. minucie, po składnej akcji dwóch młodych zawodników, testowanych we wrocławskiej drużynie.

- *Minimalna porażka ze „Ślęzą” ujmy nam nie przynosi, bo podopieczni trenera Grzegorza Kowalskiego w okresie przygotowawczym osiągnęli kilka wartościowych wyników, a mecz z nami był dla nich ostatnim sprawdzianem przed ligą* - komentuje trener Krzykowski. - *Wrocławianie byli więc w pełnym gazie, ale przez długi czas - dzięki mądrej grze w defensywie - potrafiliśmy się im przeciwstawić. Z gry obronnej swojego zespołu jestem więc bardzo zadowolony, natomiast z akcji „do przodu” - już dużo mniej. Zostało nam jeszcze kilkanaście dni do rozpoczęcia wiosennej rundy, więc mamy jeszcze nad czym popracować...*

IKS „Ślęza”: Zabielski (74 Testowany IV) - Kotyla (58 Dyr), Muszyński, Bohdanowicz (46 Niemienionek), Olejniczak (79 Pisarczuk) - Lewkot, Pisarczuk (46 Testowany II) - Ahmed (46 Tomaszewski), Testowany I (27 Gil, 80 Testowany III), Stempin (58 Bohdanowicz) - Testowany II (46 Testowany I).

„Sokół” Marcinkowice w I połowie: Janiczak - Leończyk, Kosik, Kulej, Polanowski - Aramowicz, Janiuk - Rokicki, Magusiak, Połomka - Rudolf. W drugiej połowie zagrali także: Antosik, Ficoń, Siekanowicz, Dębiczak, Wejerowski i dwóch testowanych zawodników. Z powodu choroby i kontuzji nie wystąpili tym razem Wnęk i Jasiński.

*

W najbliższą sobotę 7 marca „Sokół” rozegra już ostatni sparing, przed wiosenną rundą. Rywalem marcinkowiczan będzie tym razem czołowy zespół wrocławskiej klasy okręgowej - „Mechanik” Brzezina. Spotkanie będzie rozgrywane na trawiastej murawie w Brzezinie, a rozpocznie się o godz. 11.00.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl c945fe7296

PIŁKA NOŻNA
III liga

Stronę opracował: (DCz)

Skarb kibica „Foto-Higieny” Gać

Przedstawiamy drużynę „Foto-Higiena Błyskawica” Gać, która w sobotę 7 marca rozpocznie rundę wiosenną rozgrywek o mistrzostwo trzeciej grupy III ligi, w sezonie 2019/20

Dominik Czerenda

W górnym rzędzie od lewej: Iga Worwa - fizjoterapeutka, Marcin Wdowiak, Jegor Tarnow, Adrian Jeziorski, Michał Gałaszewski, Oskar Paleczny, Piotr Wojciechowski, Marcin Gąsiorowski, Radosław Krzyśków, Andrzej Korytek, Kacper Czajkowski, Tobiasz Jarczak, Michał Tylki, Jan Kownacki - kierownik drużyny oraz Jacek Fojna - trener

W dolnym rzędzie od lewej: Paweł Bujakiewicz, Radosław Bąk,Wiktor Nahrebecki, Kacper Stachowski, Marcin Buryło, Marcin Przybylski, Maciej Matusik, Miłosz Kubacki, Michał Hawryło, Łukasz Orzechowski i Kacper Piórecki.

WŁADZE KLUBU I DRUŻYNY

* prezes
- Tomasz Luda
* wiceprezes
- Sławomir Wróż
* I kierownik drużyny
- Jan Kownacki

Kadra „Foto-Higieny” Gać - wiosna 2020

Bramkarze: Marcin Gąsiorowski (1989), Piotr Wojciechowski (1998).

Obrońcy: Radosław Bąk (2002), Paweł Bujakiewicz (2000), Kacper Czajkowski (1998), Andrzej Korytek (1997), Radosław Krzyśków (1996), Łukasz Orzechowski (1996), Oskar Paleczny (1999) i Kacper Piórecki (2000), Marcin Wdowiak (1995).

Pomocnicy: Marcin Buryło (1990), Michał Hawryło (2001), Tobiasz Jarczak (1997), Miłosz Kubacki (1997), Maciej Matusik (1995), Wiktor Nahrebecki (1999), Marcin Przybylski (1995), Kacper Stachowski (1999), Michał Tylki (1999).

Napastnicy: Michał Gałaszewski (1993), Adrian Jeziorski (2000) i Jegor Tarnow (1988).

***

Ubyli: Filip Barski (nie wznowił treningów), Michał Bartkowiak („Górnik” Wałbrzych), Jan Jakacki (szuka klubu), Mateusz Sawicki (AKS Strzegom).

Przybyli: Radosław Bąk („Śląsk” Wrocław), Adrian Jeziorski („Piast” Nowa Ruda), Maciej Matusik („Ślęza” Wrocław), Oskar Paleczny („Pniówek” Pawłowice Śląskie), Marcin Wdowiak („Ślęza” Wrocław).

Sztab szkoleniowy

* trener
- Jacek Fojna
* fizjoterapeutka
- Iga Worwa

Dane adresowe
Foto-Higiena Błyskawica Gać
Gać 10, 55-200 Oława

Z kim, gdzie i kiedy

wynik

* XVIII kolejka: sobota 7 marca, godz. 15.00
Foto-Higiena Gać - Polonia Bytom ___:___

* XIX kolejka: sobota 14 marca, godz. 15.30
Lechia Zielona Góra - **Foto-Higiena Gać** ___:___

* XX kolejka: sobota 21 marca, godz. 15.30
Foto-Higiena Gać - Ruch Chorzów ___:___

* XXI kolejka: sobota 28 marca, godz. 16.00
LZS Starowice - **Foto-Higiena Gać** ___:___

* XXII kolejka: sobota 4 kwietnia, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - Pniówek Pawłowice Śląskie ___:___

* XXIII kolejka: sobota 11 kwietnia, godz. 13.00
Zagłębie II Lubin - **Foto-Higiena Gać** ___:___

* XXIV kolejka: sobota 18 kwietnia, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - Rekord Bielsko-Biała ___:___

* XXV kolejka: sobota 25 kwietnia, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - Śląsk II Wrocław ___:___

* XXVI kolejka: sobota 2 maja, godz. 17.00
Ślęza Wrocław - **Foto-Higiena Gać** ___:___

* XXVII kolejka: środa 6 maja, godz. 18.00
Foto-Higiena Gać - MKS Kluczbork ___:___

* XXVIII kolejka: sobota 9 maja, godz. 17.00
Górnik II Zabrze - **Foto-Higiena Gać** ___:___

* XXIX kolejka: sobota 16 maja, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - Piast Żmigród ___:___

* XXX kolejka: sobota 23 maja, godz. 17.00
Gwarek Tarnowskie Góry - **Foto-Higiena Gać** ___:___

* XXXI kolejka: środa 27 maja, godz. 18.00
Foto-Higiena Gać - Miedź II Legnica ___:___

* XXXII kolejka: sobota 30 maja, godz. 17.00
Stal Brzeg - **Foto-Higiena Gać** ___:___

* XXIII kolejka: sobota 6 czerwca, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - Ruch Zdzieszowice ___:___

* XXXIV kolejka: sobota 13 czerwca, godz. 17.00
ROW 1964 Rybnik - **Foto-Higiena Gać** ___:___

**** Gospodarze spotkań są wymienieni na pierwszym miejscu. Nie odpowiadamy za ewentualne zmiany w terminarzu, dokonywane w trakcie rozgrywek...***

PIŁKA NOŻNA
III liga

LKS „Foto-Higiena Błyskawica” Gać - WKS Wierzbice 4:1

Pewna wygrana gacian w próbie generalnej

W ostatnim sparingu przed rundą wiosenną, zespół podopiecznych Jacka Fojny pokonał beniaminka wrocławskiej klasy okręgowej...

W drużynie z Gaci w drugiej części sezonu 2019/2020 będzie występowało pięciu nowych piłkarzy: Radosław Bąk - wypożyczony ze „Śląska” Wrocław, Maciej Matusik i Marcin Wdowiak - pozyskani ze „Ślęzy” Wrocław, Adrian Jeziorski - wypożyczony z „Piasta” Nowa Ruda oraz Oskar Paleczny, który przywędrował z „Pniówka” Pawłowice Śląskie. Oprócz Wdowiaka, wszyscy ci zawodnicy wystąpili w sparingu z Wierzbicami, rozgrywanym na głównej, trawiastej płycie gackiego stadionu, w sobotnie południe 29 lutego.

Dominik Czerenda

Obrońca „Foto-Higieny” Gać Andrzej Korytek (na zdjęciu przy piłce) w jednym z zimowych sparingów doznał złamania nosa i teraz we wszystkich meczach występuje z konieczności w specjalnej masce...

W 12. minucie, po dośrodkowaniu z lewego skrzydła na pole karne rywali, najwyżej wyskoczył do piłki Marcin Buryło i główką z ośmiu metrów zdobył prowadzenie dla gospodarzy. Pod koniec pierwszej połowy Buryło dośrodkował na pole karne WKS, a Marcin Przybylski przyjął piłkę na klatkę piersiową, i efektownym uderzeniem z przewrotki umieścił piłkę w siatce bramki rywali.

Pięć minut po rozpoczęciu drugiej połowy, po trafieniu samobójczym zawodnika rywali, gospodarze prowadzili już 3:0. W 75. minucie, po podaniu od Pawła Bujakiewicza, Michał Gałaszewski podwyższył prowadzenie gacian na 4:0.

Tuż przed końcowym gwizdkiem arbitra rywale zdobyli honorowego gola, więc sobotni sparing zakończył się zwycięstwem zespołu z Gaci 4:1.

LKS „Foto-Higiena”: Gąsiorowski - Piórecki, Czajkowski, Krzyśków, Orzechowski - Bujakiewicz, Stachowski, Tylki, Buryło - Przybylski, Jeziorski. Grali również: Wojciechowski, Bąk, Jarczak, Korytek, Paleczny, Nahrebecki, Kubacki, Tarnow, Hawryło i Matusik.

*

W sobotę 7 marca, „Foto-Higiena” zainauguruje rundę wiosenną meczem na swoim boisku w Gaci, z „Polonią” Bytom. Początek spotkania o godzinie 15.00.

Natomiast w środę 11 marca „Foto-Higiena „ zmierzy się w Wielkiej Lipie z miejscowym „Sokołem”, w ramach ćwierćfinału okręgowego rozgrywek o Puchar Polski. Ten mecz rozpocznie się także o godzinie 15.00.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl c945fe7296

Krzyżówka na Dzień Kobiet

tuOlawa.pl

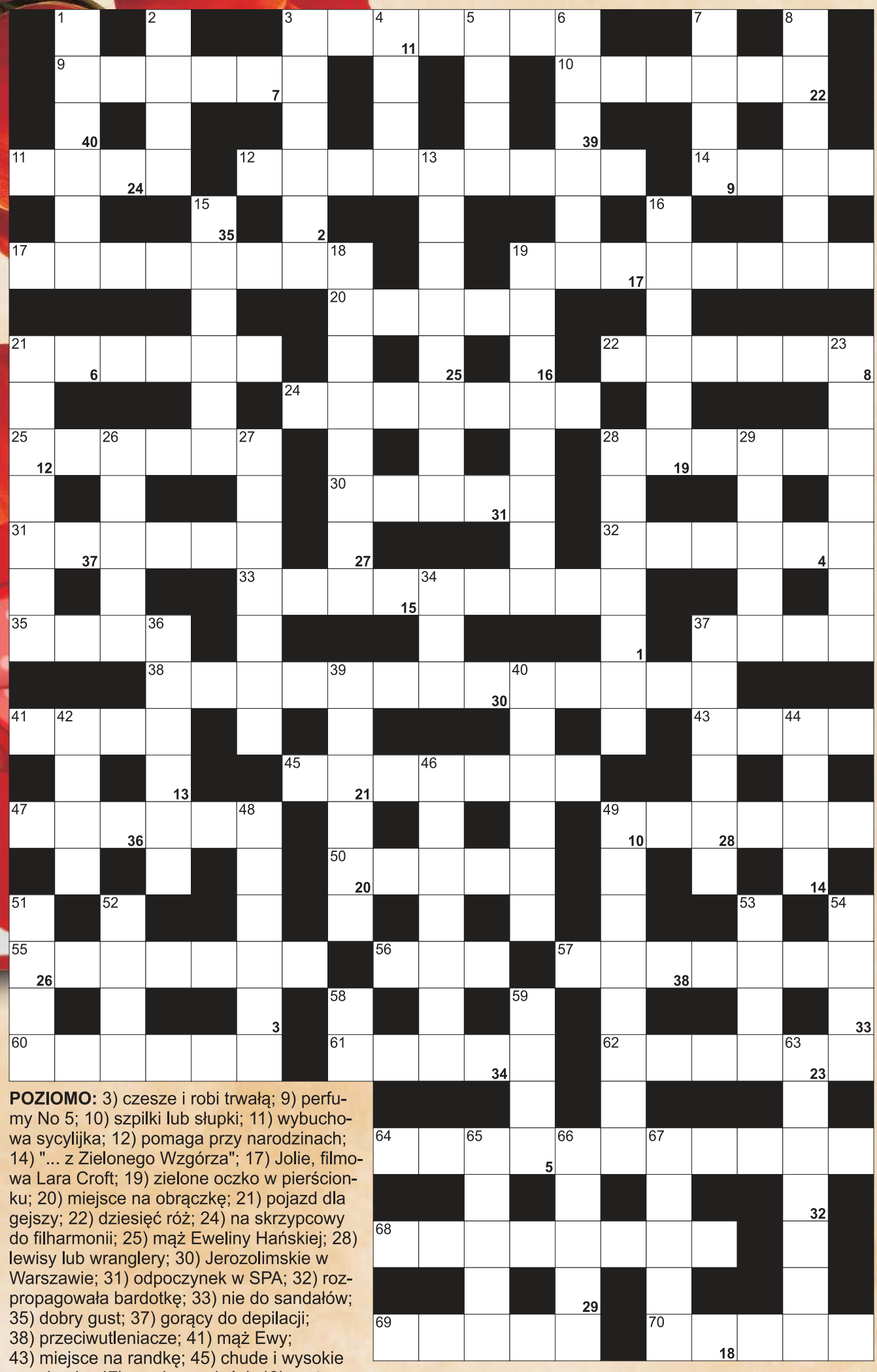

POZIOMO: 3) czesze i robi trwałą; 9) perfumy No 5; 10) szpilki lub słupki; 11) wybuchowa sycylijka; 12) pomaga przy narodzinach; 14) "... z Zielonego Wzgórza"; 17) Jolie, filmowa Lara Croft; 19) zielone oczko w pierścionku; 20) miejsce na obrączkę; 21) pojazd dla gejszy; 22) dziesięć róż; 24) na skrzypcowy do filharmonii; 25) mąż Eweliny Hańskiej; 28) lewisy lub wranglery; 30) Jerozolimskie w Warszawie; 31) odpoczynek w SPA; 32) rozpropagowała bardotkę; 33) nie do sandałów; 35) dobry gust; 37) gorący do depilacji; 38) przeciwutleniacze; 41) mąż Ewy; 43) miejsce na randkę; 45) chude i wysokie przy bucie; 47) przejaw radości; 49) czyta ze szklanej kuli; 50) hrabina z powieści Kraszewskiego; 55) świętuje 8 marca; 56) uciekł z niego Kopciuszek; 57) "Arszenik i stare ..."; 60) wieczorowa; 61) paź królowej; 62) przepływa przez Londyn; 64) pudełko z czekoladkami; 68) czarodziejka z "Wiedźmina"; 69) cud lub Atkinsa; 70) Izabela z "Lalki".

PIONOWO: 1) w zmywaczu do paznokci; 2) ... Hari, szpieg; 3) na perfumy i kwiaty; 4) ... Rocher; 5) Fonda, od aerobiku; 6) wydawany przez Panią major; 7) śpiewająca Lady; 8) scena dla modelek; 13) "abrakadabra"; 15) damska koszula; 16) róża na ramieniu; 18) akceptacja, przyzwolenie; 19) O'Hara lub Johansson; 21) Julia z "Pretty Woman"; 23) obraz na trzech płótnach; 26) Barbie; 27) sycylijski tort z ricottą; 28) dosadny, wyrazisty; 29) monotonnie; 34) talia; 36) szlachetny w naszyjniku; 37) niejeden w Burdzie; 39) włoski lub kokos; 40) w szpic lub w karo; 42) królowa w kartach; 44) polska nagroda Olgi Tokarczuk; 46) kawa rozpuszczalna; 48) zapięcie z haczykiem; 49) stan wody w rzece; 51) materiał ucięty pod kątem; 52) dziki kot leśny; 53) horror z Nicole Kidman; 54) primadonna z opery; 58) jednostka rezystancji; 59) z marszem Mendelssohn'a; 63) urokliwe miejsce na uboczu; 65) Ewa, kreatorka mody; 66) "Aida" i "Halka"; 67) absolutna doskonałość.

Litery z pól od 1 do 40, utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40

eprasa.pl c945fe7296